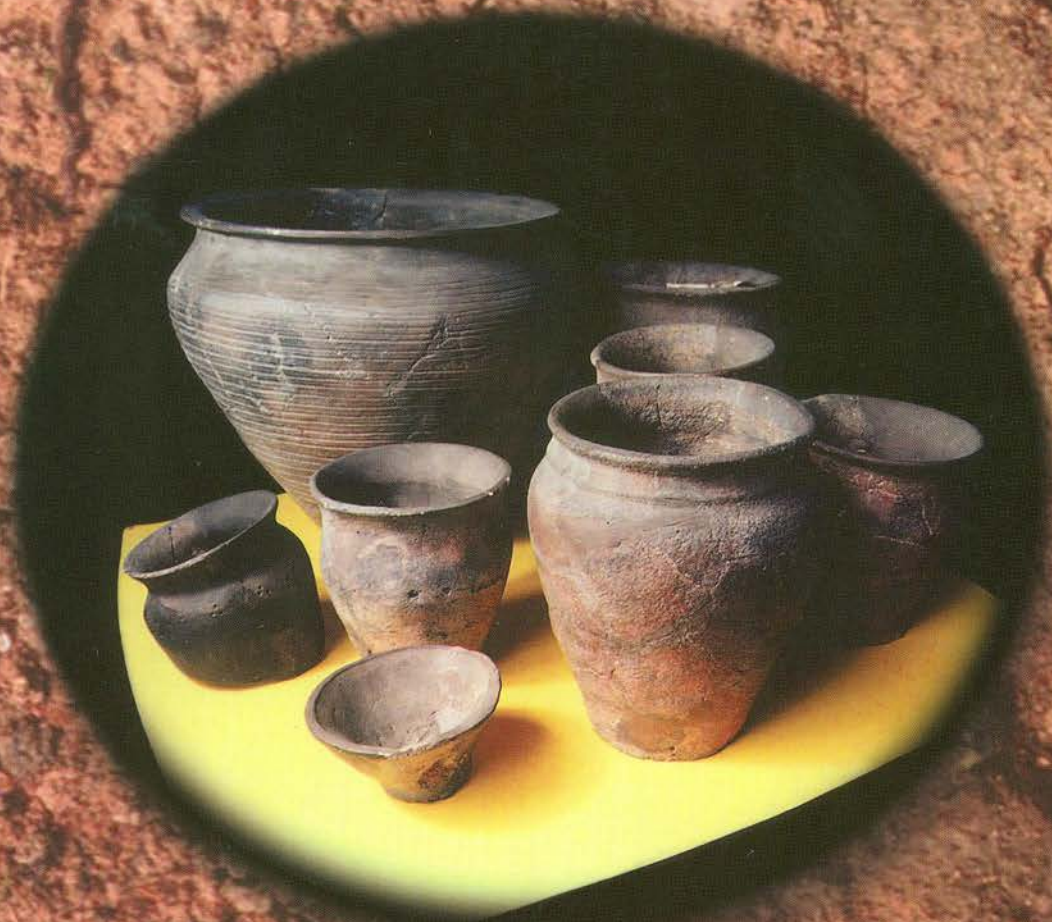


WYKOPALISKA ARCHEOLOGICZNE



W LUBONIU

Stanisław Malepszak

Błażej Stanisławski

Stanisław Malepszak Błażej Stanisławski

Wykopaliska archeologiczne w Luboniu



Luboń 1998

Zdjęcia i reprodukcje:

Piotr Paweł Ruszkowski
Muzeum Archeologiczne w Poznaniu
Muzeum Narodowe w Poznaniu
Archiwum Autorów

Mapki:

Stanisław Malepszak

Projekt okładki:

Piotr Paweł Ruszkowski

Redakcja:

Niezależny Miesięcznik Mieszkańców



Kopowanie i rozpowszechnianie całości lub części
jedynie za zgodą wydawcy.

ISBN 83-904590-3-5

Wydanie I

Wydawca:

STOWARZYSZENIE KULTURALNO-OŚWIATOWE
„FORUM LUBOŃSKIE”
ul. Żabikowska 42, tel. (0-61) 810-43-35

Druk i oprawa:

Drukarnia św. Wojciecha
Poznań, ul. Chartowo 5, tel./fax (0-61) 877-89-72

SPIS TREŚCI

Wstęp	5
Część 1 - Zbieranie materiałów	
1.1. Historia odkryć oraz badań archeologicznych na terenie Lubonia	6
1.2. Kronika odkryć i znalezisk archeologicznych w Luboniu	21
1.3. Profesor Józef Kostrzewski (25 II 1885 - 19 X 1969)	28
Część 2 - Znaleziska archeologiczne ujawniają swe tajemnice	
2.1. Najdawniejsze dzieje człowieka	31
2.2. Społeczności zbieracko - łowieckie (paleolit i mezolit)	37
2.3. Rewolucja neolityczna a prehistoria Lubonia	
2.3.1. Mechanizmy rozwoju rewolucji neolitycznej	45
2.3.2. Kultura pucharów lejkowatych (KPL) 3100-2450 p.n.e.	49
2.3.3. Kultura amfor kulistych (KAK) 2650-1600 p.n.e.	60
2.3.4. Kultura ceramiki sznurowej (KCSZ) 2500-1850 p.n.e.	63
2.4. Cywilizacja brązu i epoka żelaza	
2.4.1. Rozwój metalurgii	66
2.4.2. Kultura łużycka (1200-400/200 p.n.e.)	67
2.4.3. Kultura pomorska (ok. 400 p.n.e.)	71
Część 3 - Luboń w dobie państwa wczesnopiastowskiego	
3.1. Tworzenie państwowości polskiej	74
3.2. Epizod normański w pradziejach Lubonia (2 poł. X w. - 1 poł. XI w.)	
3.2.1. Cmentarzysko wczesnośredniowieczne	77
3.2.2. Osada wczesnośredniowieczna	79
3.2.3. Badania powierzchniowe terenu w l. 1994-1995	88
Część 4 - Luboń historyczny	
4.1. Luboń	92
4.2. Żabikowo	93
4.3. Lasek	93
4.4. Parafie lubońskie	94
4.5. Ku nowym odkryciom	94
Część 5 - Bibliografia	95

Wydawnictwa popularnonaukowe z dziedziny archeologii spełniały zawsze bardzo ważne zadania społeczne. Dobrym przykładem mogą być tutaj dzieje archeologii poznańskiej i wielkopolskiej. W dalszej i bliższej przeszłości powstało w tym kręgu wiele takich prac, które przyczyniły się do lepszego zrozumienia pradziejów przez społeczeństwo, co zaowocowało później sukcesami na polu ochrony zabytków archeologicznych. Dzięki temu uratowano od zniszczenia wiele stanowisk i zabytków archeologicznych, a niektóre z nich są dzisiaj ozdobą wystaw w Muzeum Archeologicznym w Poznaniu oraz w różnych muzeach regionalnych.

Mam nadzieję, że podobną funkcję spełni ta publikacja, która przybliży najdawniejsze dzieje miasta Lubonia i okolic mieszkańcom tego bogatego w stanowiska i zabytki archeologiczne regionu, który odegrał ważną rolę w poznaniu prahistorii i średniowiecza Wielkopolski.

*Dyrektor Muzeum Archeologicznego w Poznaniu
prof. dr hab. Lech Krzyżaniak*

Sąsiadujący z Poznaniem ośrodek miejski w Luboniu odgrywa ważką rolę na archeologicznej mapie Wielkopolski. Na jego terenie odkryto bowiem szereg stanowisk archeologicznych, z których niektóre były przedmiotem kilkakrotnych stacjonarnych badań wykopaliskowych. Zarówno przypadkowym odkryciom, jak i systematycznym badaniom udało się uzyskać wystarczające materiały umożliwiające podjęcie próby opracowania przemian zachodzących w zasiedleniu tego obszaru w granicach współczesnego miasta od czasu pojawienia się na tym terenie grup ludzkich po średniowiecze. Wyniki badań tylko częściowo zostały opublikowane, część zachowała się w magazynach muzealnych, względnie tylko w postaci notatek przechowywanych w archiwum muzealnym.

Stąd inicjatywa opublikowania zarysu najstarszych dziejów Lubonia z dołączeniem kroniki badań i opisem odkrytych zabytków jest bardzo cenną inicjatywą lokalną. Opracowanie, które bezwzględnie zasługuje na opublikowanie, będzie interesującą opowieścią dla szerokich rzesz czytelników interesujących się przeszłością swego miasta, jak i pożytecznym kompendium o wynikach badań lubońskich dla badaczy zajmujących się profesjonalnie prahistorią Wielkopolski, a szczególnie wielkiego Poznania.

Opracowanie oparte zostało na bardzo wnikliwie i starannie przeprowadzonej kwerendzie w archiwum Muzeum Archeologicznego, wykorzystaniu literatury jak i uzupełniającej penetracji powierzchniowej przeprowadzonej przez Autorów. Wartość publikacji dopełniają liczne materiały ilustracyjne, w tym fotografie wycinków z prasy poznańskiej, informujące o kolejnych odkryciach w Luboniu.

Pozycja wzbogaca literaturę regionalną tego terenu i stąd zasługuje na poparcie.

prof. dr hab. Andrzej Wędzki

Wstęp

W 1954 roku przez połączenie trzech podpoznańskich wiosek: Zabikowa, Lubonia i Lasku powstało miasto Luboń. Od tego momentu zaczęła zmieniać się mentalność tutejszych ludzi. Już nie dzielą się na tych z dawnych wiosek, lecz coraz bardziej i pełniej czują się mieszkańcami nowego miasta. Proces ten jednak nie został jeszcze w pełni zakończony.

Integracja mieszkańców Lubonia może dokonywać się różnymi drogami. Jedną z nich jest kształtowanie świadomości historycznej miejsca, w którym żyjemy. Cel ten przyświeca także autorom i wydawcom niniejszej publikacji, kierowanej do mieszkańców Lubonia oraz okolicznych miejscowości. Książka ta adresowana jest również do uczniów lokalnych szkół, jako lektura uzupełniająca na lekcjach historii.

Życzeniem naszym jest, by ważniejsze miejsca odkryć archeologicznych, a do takich należą bez wątpienia pozostałości prastarych osad ludzkich z epoki kamiennej znajdujące na słynnych wydmach lubońsko - laskowskich, jak i osad średniowiecznych między Luboniem a Dębiną, zostały uporządkowane i udostępnione tym wszystkim, którzy będą korzystać z terenów zielonych położonych nad Wartą.

Pracownikom Muzeum Archeologicznego w Poznaniu, Muzeum Narodowego w Poznaniu, Polskiej Akademii Nauk - Zakład Archeologii Wielkopolski oraz Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, składamy serdeczne podziękowanie za życzliwą pomoc podczas gromadzenia materiałów ilustracyjnych.

Specjalne podziękowanie składamy również Panu Piotrowi Pawłowi Ruszkowskiemu, za osobisty wkład pracy przy powstaniu tej książki.

Autorzy

Część 1

Zbieranie materiałów

1.1. Historia odkryć oraz badań archeologicznych na terenie Lubonia

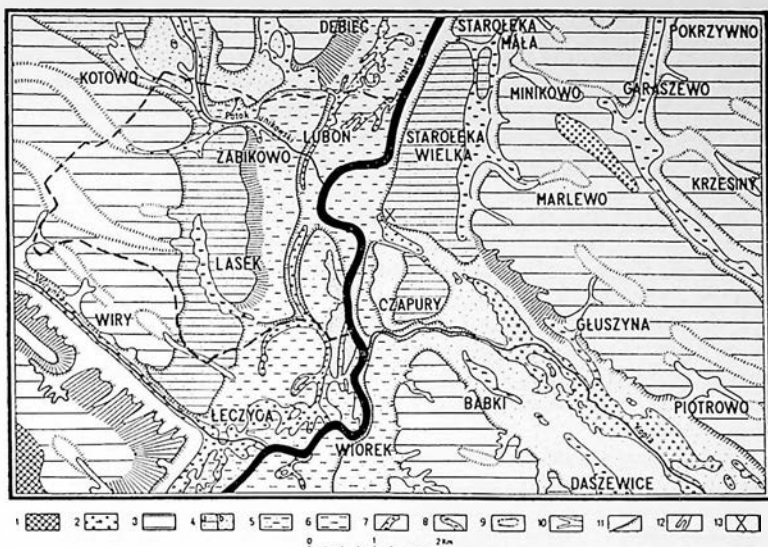
Praca niniejsza skupia się przede wszystkim na opisie odkryć archeologicznych dokonanych na obszarze dawnych wsi: Lasku, Lubonia i Żabikowa, wchodzących obecnie w skład miasta Lubonia. Obszar ten jest zróżnicowany - połowa (wschodnia część) miasta leży w dolinie nadwarciańskiej, reszta na wysoczyźnie. Taki układ miał w przeszłości decydujący wpływ na dawne osadnictwo, które jak zobaczymy z dalszego opisu, skupiało się w dolinie nad Wartą i wzdłuż Strumienia Junikowskiego.

Najstarsze wiadomości o odkryciach archeologicznych w Luboniu wiążą się z trzema krótkimi zapiskami przechowywanymi w archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu. *(liczby od 1 do 51 podane w tekście w nawiasach oznaczają numery stanowisk archeologicznych wykazanych w „Kronice odkryć” oraz na mapkach).*

Oto one:

1. Żabikowo, w żwirowisku znaleziono ząb mamuta, który przekazano do Muzeum w Poznaniu; pozostałe znaleziska znajdują się w Szkole Rolniczej im. Haliny pod Poznaniem.
2. Luboń, znaleziono tu dwa zęby mamuta (Schwartz).
3. Żabikowo, w żwirowisku znaleziono ząb mamuta oraz skorupy i kości z osady lużyckiej (czy też ze zniszczonego cmentarzyska), kamień (kwarzec) do gladzenia, skorupy, wiór krzemienisty i okrzeski z osady neolitycznej.

Analizując powyższe zapiski, możemy stwierdzić z dużą pewnością, że odkryć tych dokonano w okresie działalności Wyższej Szkoły Rolniczej im. Haliny w Żabikowie (1870 - 1875) i to zapewne przez jej profesorów. Po zamknięciu szkoły zbiory przekazano do Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, gdzie ok. 1923 r. Józef Kostrzewski je przeglądał i ustalił pochodzenie. Niestety, nie podano bliższej lokalizacji wspomnianego żwirowiska. Sądząc z tego, że wymieniono w tych zapiskach



Ryc. 1. Mapa morfologiczna Lubonia i okolic. 1 - morena czołowa, 2 - oz., 3 - wysoczyzna morenowa, 4a - terasa VII, 4b - terasa VI, 5 - terasa II, 6 - terasa I, 7 - obszary zatopione, 8 - płaskie podmokłe dna, 9 - dolinki erozji wodnolodowcowej rozcinające wysoczyznę, 10 - dolinki erozji subarealnej, 11 - żałomy, 12 - wydmy (wg T. Bartkowskiego)

zarówno Żabikowo jak i Luboń, możemy przyjąć, że być może znajdowało się ono na granicy obu tych wsi, a więc na polach należących wówczas do Augusta hr. Cieszkowskiego, fundatora wspomnianej szkoły.

Najlepsze złożo dobrego żwiru zalega na północny - zachód od dworca lubońskiego, między torem kolejowym a ul. ks. Streicha, na południe od Strumienia Junikowskiego. W okresie międzywojennym żwirownia ta była już wyrównana i obsiana zbożem, ale po II wojnie, znowu ze względu na swą jakość, ponownie została otwarta na kilka lat. Wydaje się, że miejsce to mogło być owym wspomnianym w dokumentach żwirowiskiem.

Kolejna wiadomość z 1888 roku informuje, że dr Fr. Chłapowski przekazał do muzeum połowę rozłupanej sickierki krzemiennej, znalezionej w okolicy Żabikowa (na Sandbergu), co należy kojarzyć z wydłą lubońsko - laskowską.

I to byłoby wszystko, co znaleziono w XIX w.

Dopiero lata przed I wojną światową są bogate w odkrycia archeologiczne. Dotyczyły one głównie obszarów położonych między istniejącą od 1904 r. fabryką drożdży na północy a Kątnikiem na południu oraz między torem kolejowym Luboń - Puszczykowo a korytem Warty. W środku tak określonego obszaru znajduje się dawne, wypeł-

nione wodą koryto Warty, zwane „Kocimi Dolami”, mające wodne połączenie z rzeką tylko w czasie większych powodzi. Cały ten obszar był ze względu na zalegające piaski słabo wykorzystany gospodarczo. W części północnej, należącej do wsi Luboń, rósł młody las sosnowy i zagajniki użytkowane jako pastwiska, natomiast część południowa, administracyjnie przynależna do Lasku, była pustynna. Znajdowały się tu piaszczyste wydmy umocnione rosnącą obficie, odporną na suszę trawą. Ze względu na te wyjątkowe, rzadko spotykane właściwości, ludność miejscowa nazwała to miejsce „Saharą”.

Na całym tym obszarze była tylko jedna zagroda wiejska, zwana na wyrost „folwarkiem Lenera”, której zabudowania jeszcze dziś można oglądać między wysokimi topolami, ok. 150 m na północny - wschód od mostu kolejowego prowadzącego do Zakładów Chemicznych.

I oto nadszedł 1908 rok, w Luboniu rozpoczęła się trzecia (po krochmalni i fabryce drożdży) wielka inwestycja przemysłowa. Były nimi Zakłady Chemiczne Milcha z Poznania, później Zakłady Chemiczne R. Maya, obecnie Zakłady Chemiczne Luboń. Jednocześnie zaczęto w pobliżu wznosić nasyp pod linię kolejową Luboń - Grodzisk.

Do dziś nie wiadomo, co spowodowało, że w tym też czasie w niektórych miejscach ruszyły wydmy, odkrywając dziwne pozostałości - kamienie, skorupy, kości i zwęglone kawałki drewna. Pierwszy na to zjawisko zwrócił uwagę H. Lerner, przesyłając do Muzeum Cesarza Fryderyka już w 1908 roku pojedyncze okazy. Jeszcze w tym samym roku miejsca te badali W. Thammi i E. Blume, którzy przekazali do muzeum ok. 30 zabytków znalezionych prawdopodobnie na stanowiskach Ia, Ib i II (patrz ryc. 3 na str. 10).

Pierwsza zachowana wzmianka o odkryciach zabytków prahistorycznych pochodzi z 22 sierpnia 1909 roku. Donosi ona o znalezieniu dzień wcześniej na lubońskich wydmach, przez Inspektora Budownictwa Wiejskiego Freystedta i robotnika Licka Hainego z Poznania, fragmentów naczyń ceramicznych oraz narzędzi krzemiennych, które podarowali oni następnie Kaiser Friedrich Museum w Poznaniu (obecnie Muzeum Narodowe).

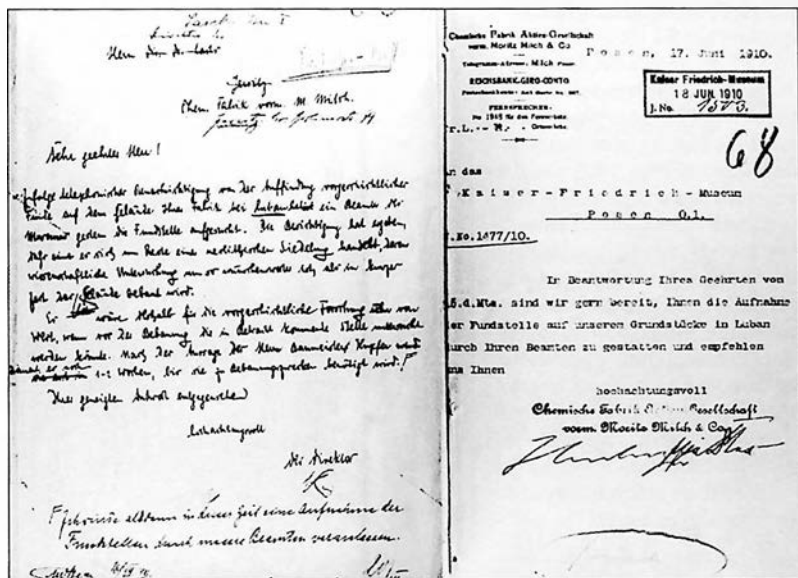
Kolejny dokument, znajdujący się w zbiorach Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu, pochodzi z 26 sierpnia 1909 roku. Dowiadujemy się z niego, iż W. Thammi podarował Muzeum jedną skorupę ozdobioną ornamentem ażurowym (technika zdobienia ceramiki polegająca na odciskaniu na powierzchni naczynia splecionego sznura), jeden odłamek krzemienny, grociki oraz inne znaleziska pochodzące z wydmy w Luboniu.

Jak podaje Wahle w sprawozdaniu z 23.5.1910 roku - znaleziska prahistoryczne jak: skorupy, narzędzia krzemienne i odłamki, kości, kamienie rozcierające i gładziki występowały zazwyczaj gniazdowo i przeważnie tam, gdzie piasek był czerwony i bardziej spony niż gdzie indziej. O warunkach i położeniu tej „warstwy znaleziskowej” nie mógł powiedzieć, ponieważ została już zniszczona działaniem wiatru.

Występowały też w wydmach zwęglone resztki drzew, dokładniej mówiąc: kawałki węgla drzewnego na ściśle określonym miejscu w piasku, który jak się wydawało, głębiej wchodził. „Jak to wytłumaczyć - oto jest pytanie” - kończy swoją relację Wahle.

W tym samym 1908 roku Thamm, będąc na budowie nasypu kolejowego, do którego pobierano piasek z gruntów leżących między torem a „Kocimi Dołami”, dokonał odkrycia niezmiernie ważnego, jak się później okazało, stanowiska, zwanego w nauce „Lasek III”. Znalazł tu 10 bijaków kamiennych i skorupy. Około 120 m na wschód (w oryginale „na zachód” - prawdopodobnie pomyłka) od toru odkrył jamę paleniskową wypełnioną grubymi na 18 cm, zwęglonymi kawałkami drewna, ułożonymi nieregularnie. W tej jamie o głębokości i średnicy 1 m nic więcej nie znaleziono. Stanowisko III (20, na ryc. 15) badał w 1913 roku nauczyciel rysunków Liebig z Poznania, który przy pomocy łopaty odkopał na zboczu wyrobiska jamę wypełnioną skorupami i narzędziami kamiennymi.

Od 1909 roku budowano zakłady chemiczne. Jak podaje pracownik muzeum Wahle w swoim sprawozdaniu z 23.5.1910 roku, podczas robót ziemnych przy budowie bocznicy nad Wartą zniszczono urnę, która tam się znajdowała (11). Podobny los spotkał drugą urnę, na którą natrafiono w zachodniej części hali magazynowej (12). W czerwcu 1910 roku mistrz betoniarski Firker dostarczył nóż krzemienisty z rączką, znaleziony na wschodnim końcu tej samej hali (13).



Ryc. 2. Korespondencja z czerwca 1910 roku pomiędzy dyrektorem Kaiser Friedrich Museum w Poznaniu a dyrekcją Fabryki Chemicznej dotycząca konieczności przeprowadzenia badań archeologicznych na znajdującej się na gruntach fabryki osadzie neolitycznej. Ze zbiorów Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

Sprawozdanie Wahlego, pracownika Muzeum Cesarza Fryderyka spowodowało, że kierownictwo tegoż muzeum skierowało do zarządu Zakładów Chemicznych w Poznaniu pismo z prośbą o wyrażenie zgody na przeprowadzenie badań archeologicznych. Prośbę umotywowano tym, że chodzi tu o resztki osady neolitycznej wysokiej rangi, zwracając uwagę na konieczność szybkiego działania, gdyż miejsce badań ma być wg informacji kierownika budowy Kupfera za tydzień lub dwa zajęte pod budowę. Zakłady Chemiczne taką zgodę przysłały w ciągu 2 dni, tj. 18 czerwca 1910 roku (ryc.2).

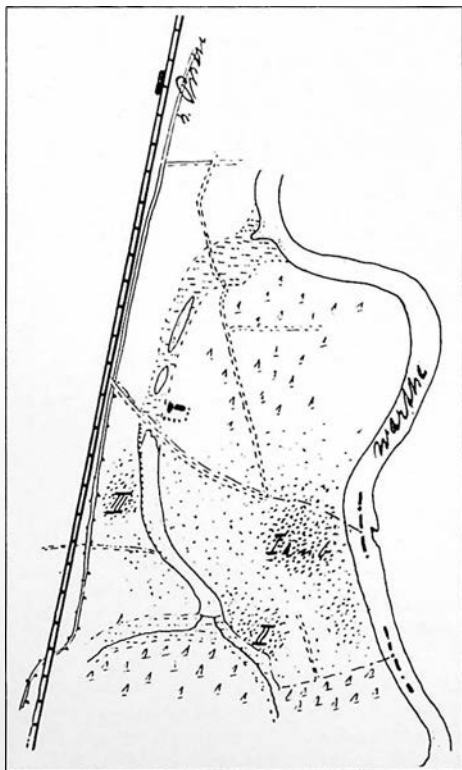
Następny materiał archiwalny to drobna wzmianka z 15 lipca 1911 roku, o tym, iż pan Lubbert - aktor z Poznania podarował Muzeum Cesarza Fryderyka: nóż, czaszkę, jeden grot, rozcieracze kamienne, fragmenty naczyń ceramicznych, kości oraz odlamki kamienne znalezione w żwirowni przy bocznicy prowadzącej do Fabryki Milcha w Luboniu (14).

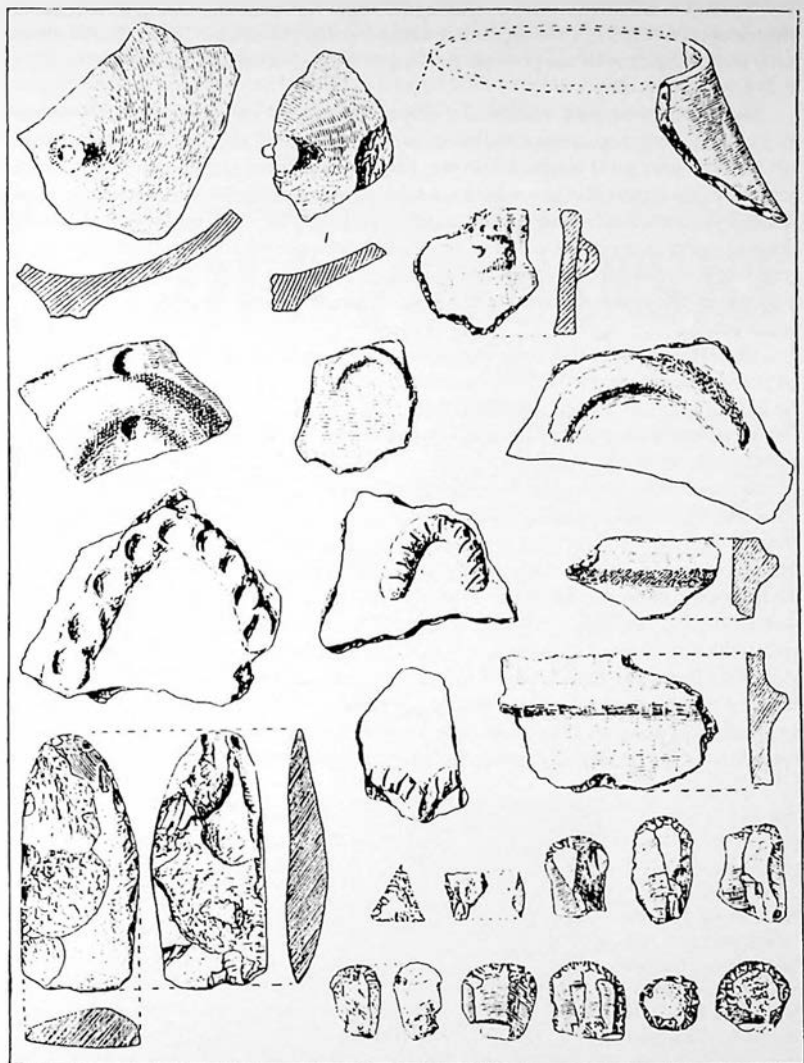
Kontynuacja badań prowadzonych w Luboniu w 1911 roku przez W. Thama oraz studenta filozofii E. Wahle, dostarczyła znalezisk z czasów prehistorycznych, m. in. w postaci: trzech siekierek krzemienianych, dwóch młotów kamiennych, fragmentów naczyń ceramicznych oraz płytki szlifierskiej. (prawdop. na stan. I a, I b i II). (15, 17, 18)

O tym, iż o odkryciach archeologicznych decyduje często szczęśliwy los, mógł się przekonać wspomniany powyżej Liebieg, który w roku 1913 natrafił przypadkowo w zboczu wykopu na terenie należącym do fabryki Romana Maya na jamę odpadkową będącą prehistorycznym śmietnikiem. Było to pierwsze znalezisko związane z osadnictwem ludności kultury pucharów lejkowatych na naszym terenie (stan.III). (20)

Do roku 1914 przebadano na wydmach lubońsko - laskowskich 3 stanowiska, których lokalizację pokazano na ryc.3.

Ryc.3. Lokalizacja stanowisk archeologicznych na wydnie laskowskiej. Na mapce z ok. 1912 r. zaznaczono zagrodę H. Lernerera, nie ma natomiast budowanych w tym czasie Zakładów Chemicznych (ukończonych w 1914 r.).





Ryc. 4. Fragmenty naczyń ceramicznych oraz narzędzi krzemiennych znalezione w Luboniu podczas badań archeologicznych na stanowiskach związanych z osadnictwem społeczności kultury pucharów lejkowatych. Wg K. Jażdżewskiego.

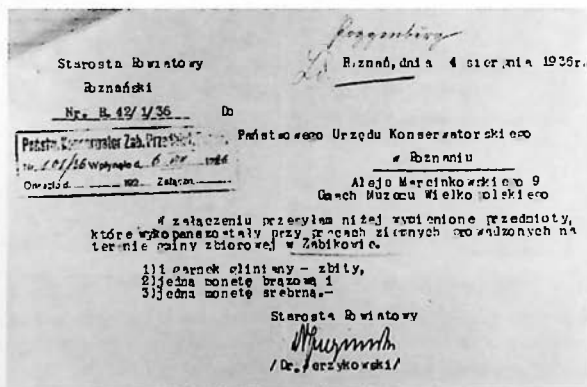
W 1915 r. stanowiska laskowskie badał Józef Kostrzewski. Od tej chwili, aż do swej śmierci w 1969 r., stale się nimi interesował. Do początków 1919 r. liczba stanowisk archeologicznych nie powiększyła się. (Przegląd Archeologiczny 1919 - 1921, T. I, s. 39, przyp. 31).

Dalsze odkrycia oraz wiadomości o życiu prahistorycznych mieszkańców tej ziemi zawdzięczamy regularnym badaniom prowadzonym w Luboniu i w Lasku w latach 1915 - 1929 oraz po II wojnie światowej przez ojca polskiej archeologii prahistorycznej, profesora Józefa Kostrzewskiego, a także drugiego znanego archeologa polskiego - Konrada Jażdżewskiego. W latach 1928 i 1930 prof. J. Kostrzewski prowadził również - przy pomocy Akademickiego Koła Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego z Poznania - wykopaliska archeologiczne w pobliskim Wiórku. W ich wyniku natrafiono na pozostałości osady sprzed 5 tys. lat oraz na liczne fragmenty naczyń ceramicznych.

W 1936 r., podczas budowy kąpieliska otwartego (tzw. łazienek), zlokalizowanego po wschodniej stronie ul. Żabikowskiej tuż nad południowym brzegiem Strumienia Junikowskiego, znaleziono kilka skorup i monet (4, ryc. 5). Zbudowany w ramach walki z bezrobociem zbiornik wodny o wymiarach ok. 15x12 m, został w latach sześćdziesiątych zasypyany i zabudowany.

Szczególnie efektownego i spektakularnego odkrycia dokonano w kwietniu 1937 roku, kiedy podczas kopania stawów infiltracyjnych (obecnie miejsce ujęcia wody na granicy Poznań - Luboń), na niewielkim wzniesieniu, natrafiono na cmentarzysko szkieletowe (45). Kierownik robót inż. Naszkiewicz powiadomił o tym znalezisku Dział Przedhistoryczny Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu. W następstwie tego przeprowadzono badania ratownicze, którymi kierował prof. J. Kostrzewski przy współpracy z Kazimierzem Łukasiewiczem - słuchaczem Uniwersytetu Poznańskiego oraz Michałem Borskim - laborantem Muzeum. Łącznie w miejscu tym odkopano 25 szkieletów, w tym 6 podczas trwających pięć dni badań urzędowych. W grobach znaleziono przedmioty stanowiące wyposażenie zmarłych, składające się m. in. z nie spotykanych dotychczas na ziemiach polskich bardzo bogatych elementów uzbrojenia. Infor-

Ryc. 5. Pismo Starosty Powiatowego do Państwowego Urzędu Konserwatorskiego w Poznaniu z 4. 8. 1936 r. w sprawie znalezisk przy budowie „łazienek”. (ze zbiorów Muzeum Arch. w Poznaniu).



Dziś: 11 stron **Wydanie wieczorne** Cena: 20 groszy

KURIER POZNANSKI

wychodzi 2 x dziennie

Redakcja: ul. Św. Ducha 10, Poznań Drukarnia: ul. Św. Ducha 10, Poznań

Nr. 165 Wydanie M **Poznań, wtorek dnia 13 kwietnia 1937** Rak 32

Z innych zabitości znalazła się jedna szczeniaki, stojące przy głowie szkieletu, olanki nosiła żółtawo-żółta odzież kabine, mianowicie bluzkę katolicką skromową i pancerki szkieletu. Wspomniany grób poprzedziła też szeregowa ciekawa, ponieważ niżej on do rzadkiego typu grobowca ze szkieletami, to mianowicie tej samej kategorii, jak reprezentuje tzw. włochosia św. Maurycego, wchołacza w kład naszych bieżących korynckich w Wielkopolsce, znalazłom dotąd zab-

Centratryskiśi łubniskie jest przetrzeći z rzędu miejscem grzebani z okresu wczesnopiastowskiego, odkryty w ostatnich kilku miesiącach na obszarze Poznania. Jedno z nich odkryto na Solaczu, drugie na Śiannie przy ul. Tomickiego.

13

Cmentarzysko wczesnopiastowskie w Luboniu

Jak już donosiliśmy, podczas prac ziemnych, wykonywanych na terenie gminy Lubonia, o kilkadziesiąt metrów za granicą dzielącą miasto Poznań od powiatu poznańskiego, wykopano lic-

Znaleziono dotychczas szkielety samych mężczyzn; co do jednego szkieletu jest wątpliwość, ponieważ obok niego wykopano szklane paciorki, bar-
"łona na niebiesko. Przy szkieletach



Na lewo odkopywanie czaszki jednego ze szkieletów, na prawo teren cmentarzyska na granicy Poznania i Lubonia.

ne szkielety z okresu wczesnopiastowskiego (wiek XI wzgl. XII). Prace wykopaliskowe prowadzą na miejscu z ramienia Muzeum Wielkopolskiego pp. Lukaszewicz i Borski.

W miejscu tym pierwszy szkielet wykopano w r. 1934, ale nie zwrócono na to większej uwagi, bo przy szkielecie nie znaleziono żadnych przedmiotów.

Obecne znaleziska spowodowane są tym, iż kopie się głębiej, biorąc ziemie do budowy stawków infiltracyjnych. Przy pracach tych, finansowanych przez Fundusz Pracy, Zarząd miasta Poznania, który jest właścicielem tych gruntów, zatrudnia przeszło 120 robotników.

znajduje się oszczepy, topory i ostrogi, a poza tym wykopano dwie podkowy.

Dodatk należy, że szkielety spoczywają w ziemi w różnych pozycjach i groby nie są uszeregowane. Możliwe jest, iż na terenie Lubonia odkopuje się obecnie pobojowisko jakiejś bitwy, która z historii samej nie jest nam znana.

Jeden z odkopanych onegdaj szkieletów miał przy nodze krótki sztylet w brązowej pochwie. Sztylet ten był noszony na pasie, zawieszonym na biodrach. Oczywiście z pasa tego nie ma ani śladu, a sam sztylet i pochwa jest prawie zupełnie przeżarte przez rdzę.

(12)

Ryc. 7. Notatka prasowa w „Kurierze Poznańskim” z 15 kwietnia 1937 r. informująca o cmentarzysku wczesnopiastowskim w Luboniu. (J. Koszrzewski)



Ryc.8. Notatka prasowa w „Nowym Kurjerze” z 15 kwietnia 1937 r., informująca o wykopaliskach pod Luboniem.
(J. Kostrzewski)

Kolejne rewelacje przyniósł styczeń 1939 roku. Zawdzięczamy je ponownie pracom nad budową stawów infiltracyjnych. Wówczas to, jak donosi „Kurier Poznański”, jeden z robotników, p. Stefan Gracka natrafił „na warstwę czarnej ziemi, jakby pochodzącej spod ogniska oraz gliniane skorupy jakichś naczyń. O odkryciu swym doniósł kierownikowi robót p. Hussarskiemu, ten zaś zawiadomił z kolei dr Aleksandrę Karpińską z Muzeum Prehistorycznego w Poznaniu, która rozpoczęła natychmiast badania na rozkopanym terenie...” W tym samym numerze „Kuriera” (patrz ryc.9) czytamy, iż rozpoznano szczątki chaty słowiańskiej z XI wieku, pod nimi zaś ślady drugiej chaty, wcześniejszej o blisko cztery wieki. (46)

Następny artykuł w „Kurjerze Poznańskim” z 3 marca 1939 roku donosi o odkryciu w tym miejscu śladów kolejnych chat (z VII lub VIII wieku) oraz dwóch naczyń ceramicznych, które zalegały na głębokości 84 cm pod powierzchnią gruntu.

Jesienią 1939 r., krótko po rozpoczęciu działań wojennych, na osadzie tej przeprowadzono także niemieckie badania archeologiczne, których celem było poszukiwanie śladów wikingów. Eksploatację tę jednak szybko przerwano z powodu braku oczekiwanych rezultatów.

W czasie II wojny Niemcy nie prowadzili żadnych prac wykopaliskowych w Luboniu. Były tylko dwa znaleziska związane z robotami ziemnymi - w ogródku Szkoły nr 3 (47) i na budowie autostrady (7). Jednak Niemcy interesowali się dorobkiem polskich uczonych - tłumaczyli je na język niemiecki, przy czym polskie oryginały często ginęły bezpowrotnie.

Po II wojnie światowej Luboń stał się ponownie obiektem zainteresowań polskich archeologów, w tym powtórnie prof. J. Kostrzewskiego, który w wolnym czasie wraz ze swymi studentami penetrował lubońskie pola w poszukiwaniu śladów przeszłości. Pewne nowe światło na obraz dziejów osadnictwa na tym terenie rzuciło m. in. niewielkie znalezisko, dokonane na terenie Żabikowa w roku 1953. Natrafiono tam wówczas na kilka fragmentów narzędzi krzemiennych oraz na kawałki stłuczonego naczynia ceramicznego, będącego pozostałością po społecznościach kultury łzyckiej (8) oraz z okresu wczesnośredniowiecznego (9).

Odkrycie osady praslaviańskiej nad Wartą

Pod Poznaniem, za Dębnią, odkryto resztki chat z VIII i XI wieku

Przed tygodniem, podczas robót ziemnych za Dębnią, przy kopaniu stawów infiltracyjnych dla wodociągów

znaleziono szeregik. Dnia dotu pokrete jest zwęgloną, czarną warstwę, o różnych wznoszących na ludową chatę, stoją

Wysoki brzeg Warty chronił od zalewów, otaczające zaś lasy i rzeka do-
daje znaczności. Widać wyraźnie
dziś słońce, na którym się wspiera
pojemnik chaty. Stępów takich praw-
dopodobnie znajdźmy więcej przy
pogłębianiu odkopu. Odkopane palet-
sko należało do późniejszej chaty. Do-
kąd zmierzają różne przedmioty, jak
dwa przeliskie gliniane, żelazny no-
ż, osłkę i skorupy naczyń glina-
nych. Przedmioty te porównajmy i u-
stalemy, że późniejsza chata wybudowa-
na była z drewna w XI wieku. Nato-
miast odkopane skorupy z dolnego po-
ziomu wskazują, że w tym samym
miejscu wybudowana była już w VII
lub VIII wieku chata, prawdopodobnie
ziemianka.

Nieco dalej w rowie drugiego roz-
kopu p. dr. Karpińska znalazła uszniętą
na wystającym się z piasku inne czar-
ne ślady. Tu stała druga chata — mówi
— przypuszczalnie znajdowała się więc
na tym terenie cała osada. Spodziewamy
się, że przy dalszych badaniach znaj-
dą jeszcze wiele innych przedmiotów
i wskazów, które pozwolą nam na do-
kładne ustalenie granic osady i jej
wielkości.

Wrócemy raz jeszcze do pierwszego
wzroku i pochylny się nad czarnymi
szeregikami paletowską. Widać kilka
okopanych kamieni i — leżący między
nimi kiel dzika! Paletowsko nie zostało
jeszcze rozkopane, co gdy nastąpi, p.



*Odkopany wielki odkopany śladów nadobnych za Dębnią pod Poznaniem. Na
prawy u dołu widnieją czarne przekazy spodu wczesniejszej chaty, w środku zdję-
cia, pomiędzy — czarny paletów, wskazujący na zrujnowaną chatę poprzednią tam zio-
jącą w VII lub VIII wieku*

innych, dokonano ciekawego odkry-
cia, potwierdzającego, że Poznań i je-
go okolice były już w czasach wczes-
nego średniowiecza terenem większych
osad słowiańskich, skupiających się
około groda.

Jeden z robotników, p. Stefan Grae-
ka, podczas kopania natrafił na war-
stwy czarnej, jakby spodu ogniska, po-
chodzącej ziemi i gliniane skorupy tak-
kich naczyń. Odkryciu swym doniósł
kierownikowi robót, p. Hussarskiemu,
ten zaś zawiadomił z kolei dr. Ale-
ksandra Karpińską z Muzeum Prehi-
stycznego w Poznaniu, która to-
późła natychmiast badania na roko-
panym terenie. Badaczka niebawem
rozpoznała szeregik osadowej chaty
słowiańskiej z XI wieku, pod nim zaś
— ślady drugiej chaty, wczesniejszej
o blisko cztery wieki.

Wykopaliśmy mieszal się na lewym
brzegu Warty, woskim i piaszczystym,
naprzeciw Starejki. Staję nad ob-
szernym dołem o równościach scia-
nach widzi się doskonale proces za-
mieszkania, jakiemu ongiś uległy okol-

ceją tu przed wiekami. W posrodku wi-
dnie szeregik paletowską.

— Zwęglenie to dowodzi — mówi dr.
Karpińska — że mieszkańcy nawie-



*Resztki odkopane. Na lewo — skorupy naczyń z VII lub VIII wieku, na prawo
— z XI wieku. Pośrodku leży osłka kamienna pod nią dwie przeliskie*

dziła kleska polara, która zmiażdżyła ich
do opuszczenia śladu. Pozostaw
kroń, umożliwia podjęcie późniejszej
chaty, pod którą ukazywać się ślady
wczesniejszej. Miejsce wykone było
przez mieszkańców bardzo trudne.

dr. Karpińska spozbiela się w nim
osadzie jeszcze inne przedmioty, cenne
dla nauki. (m)

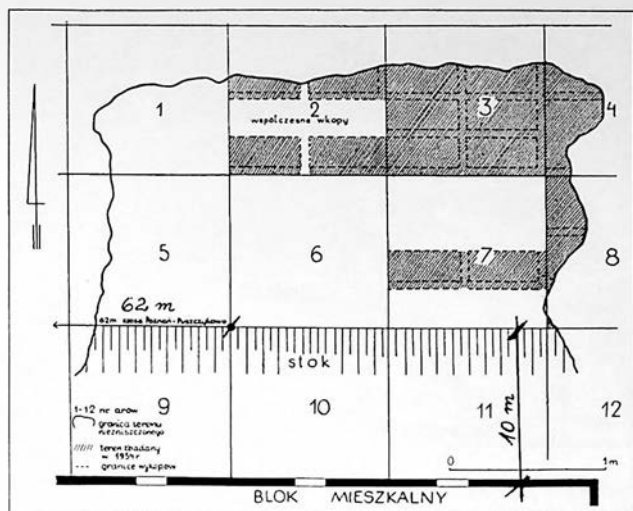
Ryc. 9. Notatka prasowa w „Kurierze Poznańskim” ze stycznia 1939 roku, donosząca o odkry-
ciach i wykopaliskach archeologicznych prowadzonych w Luboniu na osadach z okresu wczes-
nego średniowiecza. Ze zbiorów Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

[illegible]

Wielkość pool. Poziomym, małym znaczącym dla natury.

[illegible]

Kuiper Joeniskie
p. III. 34.



Ryc. 12. Plan wykopów archeologicznych w Łasku na stan III w 1954 r. (wg M. Kowiańskiej - Piaszykowej i M. Kobusiewicza).

Ryc. 13. Notatka prasowa w „Ilustrowanym Kurierze Polskim” nr 241 wyd. A. z 10/11 października 1954 r. (ze zbiorów Archiwum Muzeum w Poznaniu).

Na kolejne ślady człowieka z czasów prahistorycznych natrafiono w roku 1972 przy ul. Stalingradzkiej (dzisiaj Niepodległości) (50), kiedy to uczeń I. Miazek natknął się na zniszczony grób ciałopalny z wczesnego okresu lateńskiego. Znalezione w pobliżu fragmenty naczyń ceramicznych dostarczył on do Muzeum Archeologicznego w Poznaniu. Następstwem tego były badania ratownicze przeprowadzone w dniu 17 kwietnia 1972 roku przez D. Durczewskiego. Pozwoliły one ustalić, że pierwotnie grób ten posiadał popielnicę, tj. naczynie ceramiczne, w którym grzebano spalone szczątki zmarłych. Popielnica ta była otoczona obstawą kamienną.

Luboń, a ściślej wydmy przy Zakładach Chemicznych im. Romana Maya, stały się ponownie terenem wykopalisk archeologicznych w maju 1992 roku, realizowanych przez Instytut Prahistorii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Badania

4 tys. lat temu znano pod Poznaniem tkactwo

Grupa poznańskich archeologów prowadząca od kilku tygodni prace wykopaliskowe w gromadzie Łasek pow. Poznań, dokonała ostatnio nowego cennego odkrycia. W pobliżu starego koryta Warty natrafiono na ślady wydmowej osady sprzed 4000 lat.

W czasie kontynuowania prac wykopaliskowych w Łasku znaleziono m. in. większą ilość ciekawie zdobionych wyrobów ceramicznych, siekierki krzemienne oraz inne drobne narzędzia z krzemienia. Duże zainteresowanie wśród badaczy wywołały również znalezione w osadzie ciężarki do wrzecion, które świadczą o znajomości tkactwa w ówczesnym okresie. Ponadto na terenie osady wydmowej odkryto liczne ślady palenisk oraz kości zwierząt.



Ryc. 14. Prace wykopaliskowe na osadzie kultury pucharów lepkowatych przeprowadzone w Lasku latem 1954 roku. Na zdjęciu widoczni są m. in. mieszkańcy Lubonia: Marta Stanisławska i Roman Dudziński. Fotografia ze zbiorów rodzinnych Błażeja Stanisławskiego.

te, którym patronował prof. Aleksander Koško, przeprowadził mgr Janusz Czebrezruk wraz ze studentami prahistorii UAM. Ich celem było określenie, czy zlokalizowana tu w początkach wieku osada ludności kultury ceramiki sznurowej (datowanej na schyłek 3 tys. p.n.e.), zniszczona w znacznym stopniu rozbudową Zakładów Chemicznych po II wojnie światowej, jeszcze istnieje, a jeśli tak, to jaki jest jej zasięg. Efekty tych badań okazały się jednak mało zadowalające.

Kolejne badania archeologiczne, ograniczające się do penetracji powierzchni pól, przeprowadzili w roku 1994 i 1995, pod kątem niniejszego opracowania, jego autorzy wraz z panem Piotrem P. Ruszkowskim. Obszar naszych zainteresowań ograniczył się do nadwarciańskich pól oraz ogrodów. W ich wyniku zlokalizowano m. in. siedem skupisk ceramiki na terenach przylegających do ujęć wody, pochodzących z różnych przedziałów czasowych średniowiecza. Uzupełniają je doskonale znaleziska fragmentów średniowiecznych naczyń ceramicznych z ogrodu przy ulicy Spadzistej. Wszystkie te materiały stały się następnie przedmiotem fachowej analizy, przeprowadzonej przez znawcę archeologii tego okresu, p. mgra Andrzeja Sikorskiego z Instytutu Prahistorii UAM.

Pewne uzupełnienie powyższych odkryć i badań stanowią drobne znaleziska w postaci pojedynczych fragmentów ceramiki czy starych i bardziej współczesnych monet, które wzbogacają naszą wiedzę o dziejach człowieka na tym terenie.

1.2. Kronika odkryć i znalezisk archeologicznych w Luboniu

Numer stanowiska na ryc.15	Numer stanowiska wg sprawozdań i literatury	Rok odkrycia, nazwiska archeologów i darczyńców, epoka - okres
1	-	Żabikowo ok. 1875 r. - kości mamuta znalezione w żwirowisku prawdopodobnie przez profesorów Wyższej Szkoły Rolniczej im. Haliny.
2	-	1923 r. - gomółka w postaci beczułki z kwarcu, śr. 6 cm i dł. 10,5 cm, dar Wł. Boczonja z Poznania, kult. łuz. 1928 r. - nóż krzemienny (dł. 15,5 cm - szer. 4,1 cm), dar Tadeusza Boczonja, ucznia Gimnazjum im. Paderewskiego, znaleziony przy budowie domu.
3	1	1927 r. - J. Kostrzewski, ep. kam., 1927 r. - J. Kostrzewski, okres wczesnośredniowieczny.
4	-	1936 r. - przy budowie łazienek gminnych znaleziono 38 ułamków różnych naczyń średniowiecznych, 1936 r. - 1 szeląg litewski z czasów Jana Kazimierza i 1 szeląg pruski z czasów Fryderyka II, 1936 r. - 6 odłamków naczyń ep. żelaza, kult. grobów skrzynkowych lub kloszowych, 1937 r. - skorupy kult. pomorskiej, 1937 r. - wiór krzemienny.

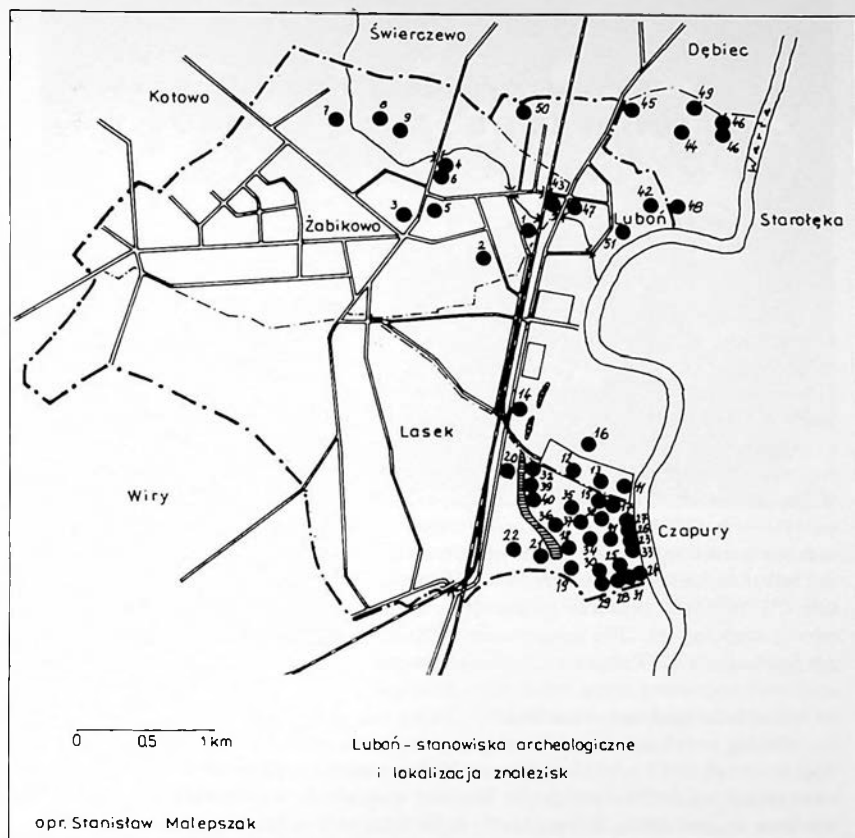
5	-	1936 r. - (?) na zachodnim zboczu dawnej glinianki ślad zniszczonego grobu typu skrzynkowego lub raczej obramowanego.
6	-	1936 r. - na wzgórzu powyżej budowanych łazienek od strony wsi Żabikowo znaleziono 2 narzędzia kamienne.
7	-	1941 r. - przy budowie autostrady zabytki z ep. kam., okresu halszackiego, kult. łużycka, cmentarz grobów kłoszowych.
8	1	1953 r. - M. Kowianska-Piaszykowa, S. Jasnosz, A. Knapowska, J. Kostrzewski, kult. łużycka, osada (?).
9	2	1953 r. - M. Kowiańska - Piaszykowa, S. Jasnosz, A. Knapowska, J. Kostrzewski, okres wczesnośredniowieczny, osada (?).
-	-	Lasek (i południowy skraj Lubonia) 1888 r. - dar dra Fr. Chłapowskiego - połowa rozłupanej siekierki z okolicy Żabikowa (Sandberg).
11	-	1910 r. - Zakłady Chemiczne, zniszczono urnę,
12	-	1910 r. - Zakłady Chemiczne, zniszczono urnę,
13	-	1910 r. - Zakłady Chemiczne, znaleziono nóż krzemienisty.
14	-	1911 r. - dar artysty teatralnego Lubberta, kult. łużycka.
15	1a	1910 r. - Thamm, k. cer. sznur, 1925 r. - J. Kostrzewski, ep. kam., 1925 r. - J. Kostrzewski, okr. późnoloteński i rzymski, 1928 r. - A. Karpińska, 1930 r. - J. Kostrzewski, k. cer. sznur, 1932 r. - J. Kostrzewski, k. cer. sznur, 1947 r. i 1951 r. - J. Kostrzewski.
16	1	1910 r. - Thamm, neolit k. cer. sznur. 1910 r. - Thamm, neolit k. cer. wstęg., 1925 r. - J. Kostrzewski, ep. kam., 1949 r. - L. Łuka, E. Dąbrowski, J. Kostrzewski, S. Jasnosz, neolit.
17	1b	1910 r. - Thamm, mezolit i neolit, 1925 r. - J. Kostrzewski, 1949 r. - L. Łuka, E. Dąbrowski, J. Kostrzewski, S. Jasnosz, neolit.

18	II	1910 r. - Thamm, mezolit neolit k. puch. lejk., 1910 r. - Thamm, II okr. ep. brązu ornam. tekstylny, 1918 r. - J. Kostrzewski, nieokr., 1923 r. - J. Kostrzewski, osada nieokr., 1932 r. - J. Kostrzewski, mezolit, 1949 r. - L. Łuka i E. Dąbrowski, mezolit i neolit.
19	IIa	1954 r. - M. Kowiańska - Piaszykowa, osada z młodszej ep. kam., 1954 r. - J. Kostrzewski, M. Kowiańska - Piaszykowa, H. Górniak, mezolit.
20	III	1908 r. - Thamm, 1909 r. - E. Blume, 1910 r. - Thamm neolit, 1912 r. - E. Blume, 1923 r. - Liebig, 1915-1929 r. - J. Kostrzewski, 1929 r. - K. Jażdżewski, 1929 r. - J. Kostrzewski i K. Jażdżewski, osada kult. puch. lejkowatych, 1930 r. - J. Kostrzewski, neolit kultur. puch. lejk., 1933 r. - J. Kostrzewski, neolit kult. puch. lejk., 1954 r. - M. Kowiańska - Piaszykowa i M. Kobusiewicz, osada k. pucharów lejkowatych.
21	IV	1910 r. - Thamm, mezolit, neolit 1917 r. - J. Kostrzewski, osada nieokr., 1935 r. - J. Kostrzewski, ep. kam., 1949 r. - J. Kostrzewski i S. Jasnosz, mezolit, 1954 r. - M. Kowiańska - Piaszykowa, osada z młodszej ep. kam.
22	IVa	1929 r. - J. Kostrzewski, ep. kam.
23	V	1910 r. - Thamm, mezolit, 1927 r. - J. Kostrzewski, domieszka mezolitu, 1930 r. - J. Kostrzewski, ep. kam., 1930 r. - J. Kostrzewski, kult. łużycka, 1949 r. - J. Kostrzewski i S. Jasnosz, mezolit i neolit, 1949 r. - L. Łuka i E. Dąbrowski, mezolit i neolit.
24	VI	1927 r. - J. Kostrzewski, grób - domieszka mezolitu, 1949 r. - L. Łuka i E. Dąbrowski, mezolit i neolit
25	VII	1927 r. - J. Kostrzewski, epoka kamienna, 1928 r. - J. Kostrzewski, ep. kamienna.
26	VIII	1927 r. - J. Kostrzewski, ep. kam., 1949 r. - J. Kostrzewski i S. Jasnosz, neolit, 1951 r. - J. Kostrzewski, kult. przedłużycka, 1954 r. - M. Kowiańska-Piaszykowa, osada z młodszej ep. kam., 1954 r. - J. Kostrzewski, M. Kowiańska - Piaszykowa, S. Kumatowski, H. Górniak, ep. kam.

27	VIIIa	1954 r. - M. Kowiańska - Piaszykowa, osada z ml. ep. kam., 1954 r. - J. Kostrzewski, M. Kowiańska - Piaszykowa, S. Kurnatowski, H. Górniak, ep. kam.
28	IX	1927 r. - J. Kostrzewski, nieokr.
29	X	1927 r. - J. Kostrzewski, ep. kam., 1927 r. - J. Kostrzewski, wczesnośredn., 1949 r. - J. Kostrzewski i S. Jasnosz, mezolit i neolit, 1951 r. - J. Kostrzewski, okres wczesnośredniowieczny.
30	Xa	1927 r. - J. Kostrzewski, ep. kam., 1930 r. - J. Kostrzewski, osada z II okresu brązu, 1939 r. - J. Kostrzewski, kult. łuz. (?)
31	XI	1927 r. - J. Kostrzewski, ep. kam., 1949 r. - J. Kostrzewski i S. Jasnosz, neolit, 1949 r. - J. Kostrzewski i S. Jasnosz, II okres ep. brązu.
32	XII	1927 r. - J. Kostrzewski, ep. kam., 1932 r. - dar Stanisławy Starzewskiej i Stefana Kosmali, kult. łżycka.
33	XIII	1927 r. - J. Kostrzewski, ep. kam., 1951 r. - J. Kostrzewski, paleolit (?) i mezolit.
34	XIV	1927 r. - J. Kostrzewski, kultura łżycka.
35	XV	1930 r. - J. Kostrzewski, epoka kamienna.
36	XVI	1932 r. - J. Kostrzewski, mezolit i neolit.
37	XVII	1932 r. - J. Kostrzewski, mezolit i neolit, 1951 r. - J. Kostrzewski, okres wczesnośredn., 1951 r. - J. Kostrzewski, mezolit (?)
38	XVIIa	1954 r. - M. Kowiańska-Piaszykowa, osada z ml. ep. kam., 1954 r. - J. Kostrzewski, M. Kowiańska-Piaszykowa, S. Kurnatowski, H. Górniak, mezolit i neolit.
39	XVIII	1951 r. - J. Kostrzewski, epoka kamienna.
40	XIX	1951 r. - J. Kostrzewski, II okr. ep. kam. 1954r. - J. Kostrzewski, M. Kowiańska-Piaszykowa, S. Kurnatowski, H. Górniak, mezolit, neolit, kult. ceramiki sznurowej.

-
- | | | |
|----|---|---|
| - | - | 1957 r. - dar E. Michałka z Lubonia, piłka krzemienna, neolit. |
| 41 | - | 1939 r. - osiedle z epoki kamiennej, kilkaset m na południe od Zakładów Chemicznych nad Wartą, na wydmyce piaskowej obecnie zarośniętej. Pozostałości: 1. 2-3 skupiska odlupków krzemiennych (kilkadziesiąt), 2. ślady po spalonych szalaszach (4-6) w postaci kilkunastu czarnych zwęglonych pozostałościach po prętach średnicy 1 do 2 cm formujących koło o średnicy 2-3 m. W środku każdego szalasu był hak drewniany w kształcie skrzywionej litery „Z”, długości przedramienia, wkopany w piasek i nie spalony. Dobrze zachowany. Nie znaleziono żadnych skorup ani kamieni czy pozostałości po ogniskach. 3. Dokumentacja zaginęła w czasie II wojny (pomiar i fotografie). Wg notatki O.W.Brzeskiego z 18.5.1987 r. (Archiwum M. Arch. w Poznaniu). |
| - | - | 1937 r. - dar Olgierda Brzeskiego, stan. nie oznaczone między starym a nowym korytem Warty, wióry i okrzeski z ep. kam. oraz skorupy różnych naczyń kultury łużyckiej. |
| - | - | 1992 r. - A. Koško, J. Czebreszuk, badanie obszarów zajętych po II wojnie przez Zakłady Chemiczne (w kierunku południowym) pod kątem zachowania dawnych stanowisk archeologicznych. Wyniki potwierdziły fakt ich zniszczenia podczas rozbudowy. |
| | | Luboń |
| 42 | A | 1923 r. - J. Kostrzewski, 1948 r. - E. Dąbrowski, mezolit neolit, 1948 r. - E. Dąbrowski, B. Kostrzewski, neolit. |
| 43 | B | 1928 r. - J. Kostrzewski, ep. kam., 1928 r. - J. Kostrzewski, kult. luż. |
| 44 | C | 1931 r. - J. Kostrzewski, okres wczesnośredniow. |
| 45 | D | 1937 r. - dar magistratu m. Poznania, cmentarz wczesnośredniowieczny, 1937 r. - J. Kostrzewski i Łukaszewicz, cmentarz wczesnośredniow. |
-

46	E	1939 r. - A. Karpińska, osada wczesnośredniow., 1948 r. - E. Dąbrowski, mezolit, neolit, kultura puch. lejk., kult. cer. sznur. kult. prafńska, 1948 r. - E. Dąbrowski, późny okres lateński, okres rzymski, okres wędrówek ludów, 1949 r. - E. Dąbrowski, II okres ep. brązu, 1951 r. - J. Kostrzewski, okres wczesnośredniowieczny.
-	F	1939 r. - A. Karpińska (połączenie ze stan. E)
47	-	1944 r. - Schlicht, okres rzymski.
48	G	1947 r. - J. Kostrzewski (wg inw. 1947: 383 - „stan. na wydnie”, co sugeruje, że leży obok stan. A) kult. cer. sznurowej lub II okres brązu.
-	H	1947 r. - J. Kostrzewski (uwagi jak dla stan. G).
49	J	1930 r. - dar Alojzego Jesionka z Kwieciszewa, wydma między Luboniem a Dębnią, skorupy okres wczesnośredniowieczny, (stan. J ?), 1935 r. - dar Wacława Jesionka z Poznania, wiór krzem. ep. kam., 1935 r. - dar W. Jesionka, skorupy okres wczesnośredn. (stan. J. ?), 1951 r. - J. Kostrzewski, osada kult. lużyckiej.
-	-	1958 r. - dar Hankego z Lubonia, kult. lużycka.
-	-	1966 r. - dar A. Waligórskiego z Poznania, toporek kam. neolit, znalezisko luźne na mokradłach między Luboniem a Dębnią.
50	3	1972 r. - dar ucznia szkoły podstawowej w Luboniu Ireneusza Miazka, resztki grobu popielnicowego, okres wczesnolateński, kult. wschodniopomorska.
51	-	1975 r. - znalezisko Bronisławy Ruszkowskiej, moneta srebrna półgrosz koronny Zygmunta I Starego z 1508 r. („Więści Lubońskie” nr 11/93).
-	-	1994-1995 r. - B. Stanisławski, P.P. Ruszkowski, S. Malepszak, badania powierzchniowe, 7 skupisk ceramiki średniowiecznej w pobliżu kanałów infiltracyjnych. Badanie znalezisk A. Sikorski z Inst. Prahist. UAM.



Ryc. 15. Luboń - mapa stanowisk archeologicznych i znalezisk (numeracja wg „Kroniki odkryć” s. 21)

1.3. Profesor Józef Kostrzewski (25 II 1885 r. - 19 X 1969 r.)

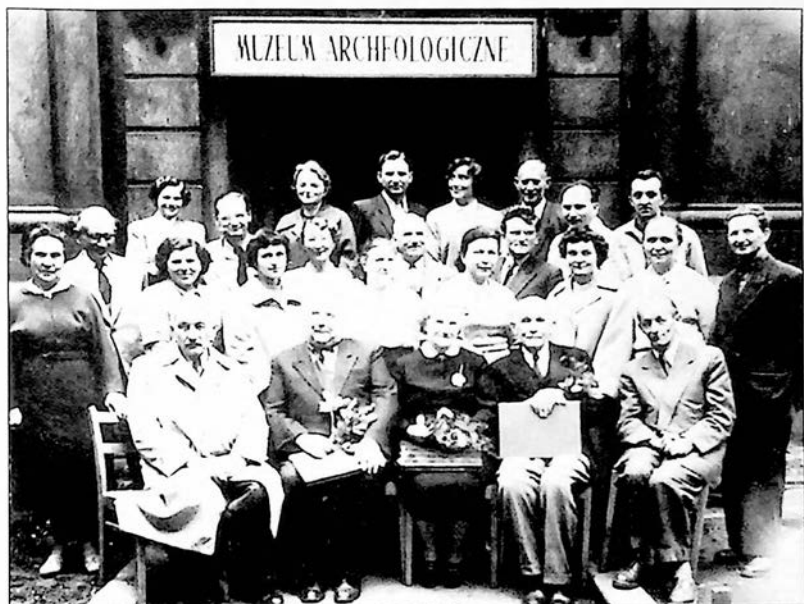
Józef Kostrzewski urodził się 25 lutego 1885 r. w Węglewie, miejscowości położonej w połowie drogi między Gnieznem a Poznaniem. W latach 1894 - 1907 uczęszcza do gimnazjów w Ostrowie Wlkp., Gnieźnie i Poznaniu. W 1907 r. rozpoczyna studia medyczne we Wrocławiu, ale zostały one przerwane na skutek trudności natury politycznej. W latach 1909 - 1910 studiuje archeologię na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, jednak zasadnicze studia w zakresie archeologii pradziejowej odbył na Uniwersytecie Berlińskim, i uzyskał tam w 1914 r. tytuł doktorski na podstawie 2 - tomowej rozprawy pt. „Die ostgermanische Kultur der Spätlatènezeit” (Kultura wschodniogermańska w okresie późnolateńskim), które przez dziesiątki lat nie utraciło naukowej aktualności.

Według jego koncepcji, która dojrzała powoli w latach 1914 - 1923, - wczesnośredniowieczna kultura Słowian z obszaru ziem polskich i przyległych części Niemiec wschodnich wykazywała wyraźne nawiązania do starszych, dominujących tu kultur z okresu rzymskiego, lateńskiego, halsztackiego i z III - V okresu epoki brązu. Ciągłości rozwoju kultury owych stuleci miała odpowiadać ciągłość zaludnienia tych ziem przez zasadniczo ten sam słowiański, a wcześniej prasłowiański, trzon ludnościowy. W tym rozumieniu kultura łżycka, zajmująca między XII a V w. p.n.e. przeważającą większość ziem polskich oraz spore przyległe połacie Niemiec wschodnich i północne partie Czechosłowacji, powinna być uznana za prasłowiańską.

Wśród olbrzymiego dorobku piśmienniczego liczącego ok. 900 pozycji bibliograficznych podstawowym jego dziełem jest praca pt. „Zagadnienie ciągłości zaludnienia ziem polskich w pradziejach” (Poznań 1961).



Ryc. 16. Prof. dr Józef Kostrzewski w swoim gabinecie w Poznaniu - Strzeszynie



Ryc. 17. Profesor Józef Kostrzewski (siedzi pierwszy od lewej) oraz mieszkaniec Lubonia Stefan Stanisławski (stoi pierwszy od prawej) laborant Muzeum Archeologicznego i uczestnik lubońskich wykopaliśk archeologicznych (ok. 1952r.). Fotografia ze zbiorów rodzinnych Błażeja Stanisławskiego.

Profesor Kostrzewski był za swe publikacje mówiące o praojczyźnie Słowian w dorzeczu Wisły i Odry bardzo nienawidzony przez hitlerowców. Już w pierwszych dniach okupacji niemieckiej, tylko przez błędny adres podany na liście, nie został aresztowany. Zaopatrzony w fałszywy paszport na nazwisko Edmunda Bogdajewicza, dostał się do położonej w widłach Sanu i Tanwi wsi Klemensówka w pow. niskim. Tam w majątku hr. A. Wielopolskiego wykonywał proste prace wiejskie. Pisał też kolejne prace naukowe.

W 1941 r., w Oświęcimiu ginie jego najmłodszy syn Przemek.

Gdy wiosną 1945 r. wraca z wieloletniej tułaczki do Poznania, jako 60-letni człowiek musi wszystko zaczynać od nowa. Wydobywa z chaosu Muzeum Archeologiczne przy ul. Mielżyńskiego. Przy pomocy ocalałych niedobitków swej dawnej kadry i szybko rosnącej gromady młodych uczniów, nadaje najwyższą rangę poznańskiej i polskiej archeologii.

Do istotnych dokonań tego wielkiego uczonego należy zaliczyć:

- po habilitacji w 1918 r. na Uniwersytecie Lwowskim tworzy w 1919 r. wraz z kilkoma innymi osobami (m.in. z prof. Heliodorem Święcickim) Uniwersytet Poznański i zakłada Katedrę Archeologii,
- w 1920 r. zakłada Polskie Towarzystwo Prehistoryczne i jest jego długoletnim prezesem,
- powołuje i redaguje kilka czasopism w tym „Przegląd Archeologiczny”, „Fontes Archaeologici Posnanienses” i serię wydawniczą „Bibliotekę Prehistoryczną”,
- przez 45 lat jest dyrektorem Muzeum Archeologicznego w Poznaniu,
- jest czynnym członkiem Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk,
- wślawia się badaniem Biskupina, Poznania i Gniezna,
- wychowuje wielki zastęp pracowników naukowych w dziedzinie archeologii.

Pomagał finansowo ludziom biednym i nieszczęśliwym, bezinteresownie wspierał młodzież studiującą, wiódł przy tym życie skromne, wstrzemięźliwe, w najwyższym stopniu przykładowe, był - krótko mówiąc - do głębi dobrym człowiekiem.

*(na podstawie wspomnienia spisane przez prof. Konrada Jażdżewskiego
w 1971 r. - Przegl. Archeol., t. XIX/XX : 1971)*

Część 2

Znaleziska archeologiczne ujawniają swe tajemnice

2.1. Najdawniejsze dzieje człowieka

Najdawniejsze dzieje człowieka na zamieszkiwanym dziś przez nas obszarze Lubonia i najbliższej jego okolicy sięgają daleko w przeszłość i należą do tzw. prahistorii, czyli okresu trwającego od momentu pojawienia się człowieka na ziemi, co jak wiemy z badań naukowych nastąpiło w starszej epoce kamienia przed około dwoma milionami lat, aż do momentu wynalezienia pisma. Do prahistorii należą także najstarsze znalezione na naszym terenie ślady pobytu człowieka. Dla lepszego zrozumienia przeszłości może nam pomóc poniżej podana uproszczona systematyzacja pradziejów ziem polskich oraz krótka charakterystyka wyróżnionych w jej ramach poszczególnych epok. Wyjaśnienia wymaga także kilka podstawowych terminów archeologicznych.

- a) Epokę kamienia dzieli się tradycyjnie na:
 - palcolit (starsza epoka kamienia) do ok. 8100 p.n.e.
 - mezolit (środkowa epoka kamienia) 8100 - 4500 p.n.e.
 - neolit (młodsza epoka kamienia) 4500 - 1800 p.n.e.
- b) Epoka brązu 1800 - 700 p.n.e.
- c) Epoka żelaza, w tym:
 - okres halsztacki 700 - 400 p.n.e.
 - okres lateński 400 p.n.e. - 0 n.e.
 - okres wpływów rzymskich 0 n.e. - 400 n.e.
- d) Okres wczesnośredniowieczny 400 - 1250 n.e.

[Okres halsztacki i lateński wzięły swoją nazwę od dwóch miejscowości:

- Hallstatt - miejscowość położona pod Salzburgiem w Austrii, w której odkryto rozległe cmentarzysko liczące ok. 2000 grobów.

KLIMAT	DATY ABSOLUTNE	EPOKA HISTORIO- LOGICZNA	GOS- PO- DAR- KA	OKRESY PRADZIEJOWE I HISTORYCZNE	WAŻNIEJSZE KULTURY ARCHEOLOGICZNE NA ZIEMIACH POLSKICH	KULTURY ARCHEOLOGICZNE NA OBSZARZE LUBONIA	DOTYCZY OKRESU (OKOŁO)
	1300	PO CHRYSTUSIE		ŚREDNIOWIECZE	 PAŃSTWO POLSKIE		XV - XVI w.
				WZROŚNIŁOŚĆ			XII - XIV w. pół. X - XII w.
	400	EPOKA ŻELAZA		ŚREDNIOWIECZE	TWORZENIE PAŃSTWOWOŚCI POLSKIEJ		VIII - IX w.
	0			OKRES WPŁYWÓW RZYMSKICH	KULTURA WIEBORSKA KULTURA POZYŃSKA		
	400			OKRES LATENSKI	KULTURA POMORSKA KULTURA ŁUŻYCKA	KULTURA POMORSKA	400 p.n.e.
	700			OKRES HALSZTACKI			
	1800	EPOKA BRĄZU			KULTURA ŁUŻYCKA	KULTURA ŁUŻYCKA	1200 - 400/200 p.n.e. 1800 - 1200 p.n.e.
				ENEOLIT (EPOKA MIEDZI)	KULTURA PUCHARÓW SZWONOWATYCH KULTURA CERAMIKI SZNUROWEJ KULTURA AMFOR KULISTYCH	KULTURA CERAMIKI SZNUROWEJ KULTURA AMFOR KULISTYCH	2500 - 1850 p.n.e. 2650/2500 - 1600 p.n.e.
				NEOLIT (MŁODSZA EPOKA KAMIEŃA)	KULTURA PUCHARÓW LEJKOWATYCH KULTURA LEŃDZELSKO-POLEGARSKA KULTURA CERAMIKI WSTĘGOWEJ KLUTYJ KULTURA CERAMIKI WSTĘGOWEJ RYTEJ	KULTURA PUCHARÓW LEJKOWATYCH	3100 - 2450 p.n.e.
	4500	EPOKA KAMIEŃA					
				MEZO-LIT (SPÓDKOWA EPOKA KAMIEŃA)	KULTURA JANISŁAWICKA KULTURA KOMORNICKA	KULTURA KOMORNICKA	ok. 7500 - 4500 p.n.e.
	8100	EPOKA KAMIEŃA					
				PALEOLIT (STARSZA EPOKA KAMIEŃA)	KRAJ KULTUR Z ŁUSCIAKAMI (mędrzyńscy KULTURA ŚWIEDERSKA)	KULTURA ŚWIEDERSKA	8900 - 8100 p.n.e.

Ryc. 18. Ważniejsze kultury archeologiczne na ziemiach polskich.

- *La Tene* - miejscowość nad jeziorem Neuchatel w Szwajcarii, gdzie w 1858 roku odkryto warowną osadę celtycką funkcjonującą w II wieku p.n.e. Ponieważ ludność celtycka przebywała okresowo również na ziemiach polskich, kultura ta pozostawiła trwałe ślady, odkrywane dziś przez naszych archeologów.]

Pradzieje ziem polskich zamyka okres wczesnego średniowiecza, obejmujący lata 400 - 1250 n.e. Wydarzenia z lat późniejszych należą już do okresu średniowiecza oraz czasów nowożytnych.

Przedstawioną tu uproszczoną systematyzację pradziejów wraz z wyszczególnieniem ważniejszych kultur archeologicznych Lubonia ilustruje rycina 18.

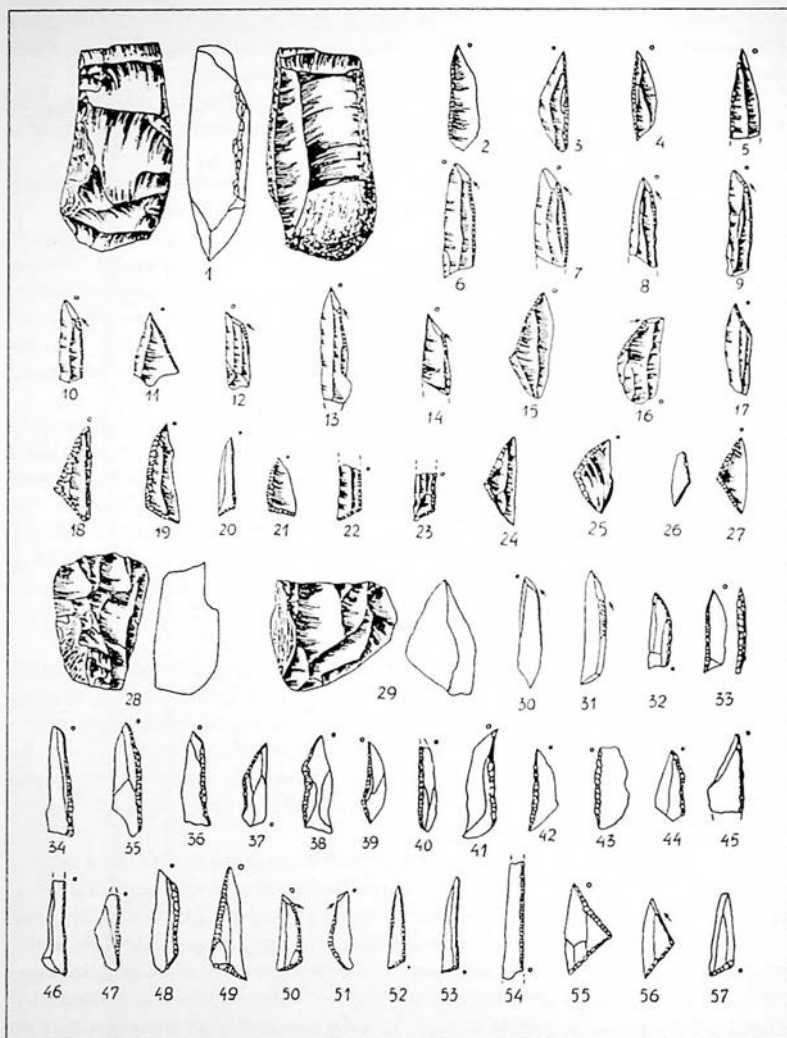
Najstarszy okres w dziejach człowieka - **paleolit**, wydzielony został w oparciu o charakteryzujący ówczesne społeczności zbieracko - łowiecki typ gospodarki. Na sam schyłek tego okresu, przypadający na lata ok. 8900 - 8100 p.n.e., datuje się najstarsze znaleziska archeologiczne na terenie Lubonia, przypisywane ludności tzw. kultury świderskiej. Nazwa ta pochodzi od miejscowości Świdry Wielkie pod Warszawą, gdzie odkryto wielki zbiór narzędzi krzemiennych, wśród których występują typowe dla tej kultury ostrza liściowate z trzonkiem.

Okres następny - **mezolit**, to termin tylko częściowo chronologiczny i często bywa definiowany jako stopień „rozwoju” społeczeństw zbieracko - łowieckich. Gospodarka mezolityczna oparta była głównie na wykorzystaniu zasobów lasów mieszanych, występujących w klimacie umiarkowanym, a także na eksploatacji zbiorników wodnych. Natomiast typowe dla schyłkowego paleolitu grupowe polowania na zwierzęta zamieszkujące tereny otwarte, ustąpiły miejsca indywidualnemu polowaniu na pojedyncze zwierzęta leśne. Na okres mezolitu datowane są narzędzia wykonane z krzemienia, znalezione na kilku stanowiskach archeologicznych, zlokalizowanych na słynnych wydmach lubońskich nad Wartą, na pograniczu dawnego Lubonia i Lasku.

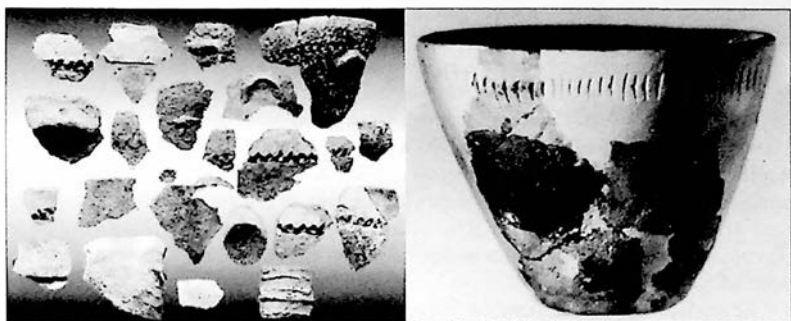
Krzemień stanowił w pradziejach podstawowy surowiec do produkcji narzędzi. Popularność zawdzięczał on swojej twardości i łupliwości. Tu warto zaznaczyć, że narzędzia krzemienne z obszaru Lubonia i okolic były wykonywane z narzutowego krzemienia kredowego, tzw. bałtyckiego, w który szczególnie obfitował ten teren.

Na podstawie zestawu typów znalezionych tam narzędzi krzemiennych, pokazanych na rycinie 19, uważa się, że są one pozostałościami po społecznościach tzw. kultury komornickiej.

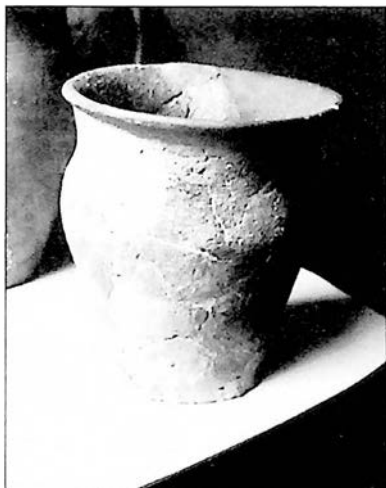
Dla polskiej archeologii największe znaczenie miały jednak bardzo liczne dokonywane w Luboniu odkrycia osad i obozowisk pochodzących z młodszej epoki kamienia - **neolit**. Okres ten wydzielony w oparciu o wytwórczy typ gospodarki (produkcja żywności - rolnictwo i hodowla), jest datowany dla obszaru Europy Środkowej od około połowy piątego tysiąclecia p.n.e., to jest od pojawienia się na obszarze na północ od Łuku Karpat pierwszej grupy ludności rolniczej (społeczności tzw. kultury ceramiki wstęgowej rytej), aż po początek drugiego tysiąclecia p.n.e.. W tym ujęciu chronologicznym neolitu mieści się także **enolit**, czyli epoka miedzi (Piontek, Marciniak, 1990). Z terenu Lubonia i okolic znamy pozostałości trzech ugrupowań neolitycznych: kultury pucharów lejkowatych, kultury amfor kulistych oraz kultury ceramiki sznurowej.



Ryc. 19. Formy 57 narzędzi krzemiennych charakterystycznych dla społeczności kultury komornickiej, znalezione w latach 1910 - 1939 na stanowiskach archeologicznych w Łasku, w okolicy Zakładów Chemicznych. Wg M. Kobusiewicza.

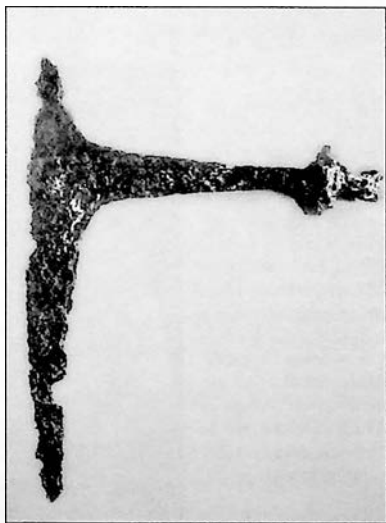


Ryc. 20. Fragmenty naczyń ceramicznych odkrytych podczas wykopaliśk archeologicznych przeprowadzonych w Luboniu w roku 1954, w rejonie obecnych bloków mieszkalnych przy ul. Armii Poznań i Wodnej, na osadzie ludności kultury pucharów lejkowatych. Fotografie ze zbiorów Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.



Ryc. 22. Wiktński topór (tzw. typ Lunow) - najbardziej spektakularne odkrycie archeologiczne z terenu Lubonia, znaleziony w roku 1937 na cmentarzysku wczesnośredniowiecznym pod Dębiną. (stan. D). Obecnie w zbiorach Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

Ryc. 21. Zrekonstruowane naczynie ceramiczne, znalezione podczas wykopaliśk archeologicznych w roku 1939 na lubońskiej osadzie pod Dębiną, z okresu wczesnego średniowiecza (stan. F). Materiały ze zbiorów Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.



O przeszłości Lubonia mówią nam także zabytki związane z rozprzestrzenianiem się cywilizacji brązu (1800 - 700 lat p.n.e.), a następnie ze społecznościami dysponującymi umiejętnością wytopu żelaza. Jednakże pozostałości te, reprezentowane przez osadnictwo ludności kultury łużyckiej oraz kultury pomorskiej, są bardzo ubogie.

Następne odkrycia archeologiczne datowane są na schyłek okresu wczesnego średniowiecza. Są to bardzo bogate znaleziska, głównie uzbrojenia, pochodzące ze znajdujących się wówczas na terenie obecnego i przedwojennego Lubonia osad oraz cmentarzyska. Znaczenie tych zabytków polega także na tym, że pozwalają one przypuszczać o zamieszkiwaniu w tych okolicach wojowników normanskich, czyli wikingów. Byli oni najprawdopodobniej najemnikami służącymi w doborowych oddziałach pierwszych polskich władców.

Ze średniowiecza oraz z czasów już nowożytnych pochodzą także liczne znaleziska fragmentów naczyń ceramicznych oraz elementów architektonicznych, na które natrafiono podczas archeologicznej penetracji powierzchni lubońskich pól.

Studiując pradzieje Lubonia, należy sobie także uświadomić, że podział stosowany w archeologii na tzw. kultury archeologiczne, nie odzwierciedla wiernie minionej rzeczywistości kulturowej, ale to, jak my ją postrzegamy. Jest on bowiem wynikiem dokonywanej przez nas klasyfikacji śladów przeszłości w pewne zespoły, zwane właśnie kulturami archeologicznymi, a następnie porządkowania ich w czasie i przestrzeni. Nie wiemy natomiast nic o wierzeniach, muzyce lub organizacji społecznej, czyli o tych wszystkich elementach kultury naszych poprzodków, w których zawierał się ich sposób odbierania i tłumaczenia otaczającego świata. Naturę problemu oddają następujące słowa: „*Oto muzeum archeologiczne. Gablotka przy gablotce. W gablotkach fragmenty, części, ulamki rozbitych, pozbawionych już znaczenia, odcisniętych w materii rytuałów. Odeszli ci, którzy je tworzyli. Myśleli, cierpieli, marzyli. Przetrawili w formie, która przechowała idee...*” (Kamrowski 1988 r. s.29)

Ryc.23. Ceramika odkryta na lubońskich osadach wczesnośredniowiecznych. Naczynie z prawej strony (w rękach Błażeja Stanisławskiego) to typowa forma ceramiki zasobowej, produkowanej za czasów Mieszka I i Bolesława Chrobrego; po lewej stronie St. Malepszak z naczyniem znalezionym w 1939 r. Materiały ze zbiorów Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.



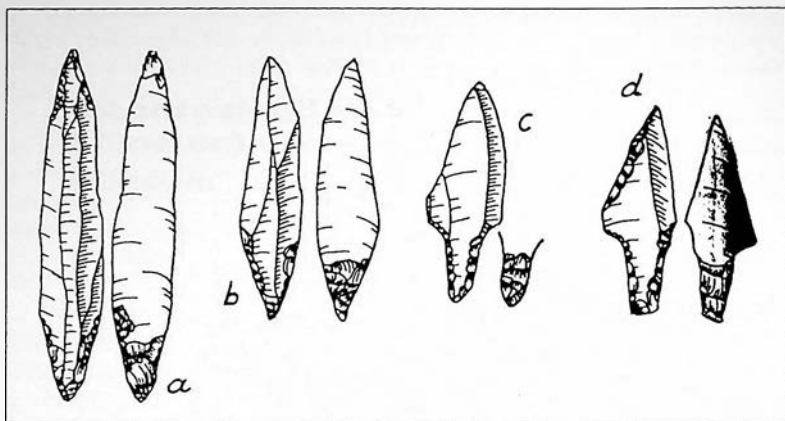
2.2. Społeczności zbieracko - łowieckie (paleolit i mezolit)

O pradawnych dziejach Lubonia i jego okolic najdobitniej świadczą najstarsze ślady osadnictwa pochodzące z okresu schyłkowego paleolitu. Uważa się, że są one pozostałością po społecznościach określanych w archeologii jako tzw. kultura świderska. [Nazwa pochodzi od stanowiska archeologicznego w miejscowości Świdry Wielkie pod Warszawą.] Zabytki te, znane m. in. z lubońskich wydmy, Łasku, Niwki, Puszczykówka, Mosiny i Czapur, datowane są na przedział czasowy ok. 8900 - 8100 lat p.n.e., w którym to panował jeszcze klimat subarktyczny, z typową dla siebie roślinnością oraz fauną tundry (stada reniferów, lemingi, zające bielaki, tury, żubry, dziki i rysie). (Ryc.18)

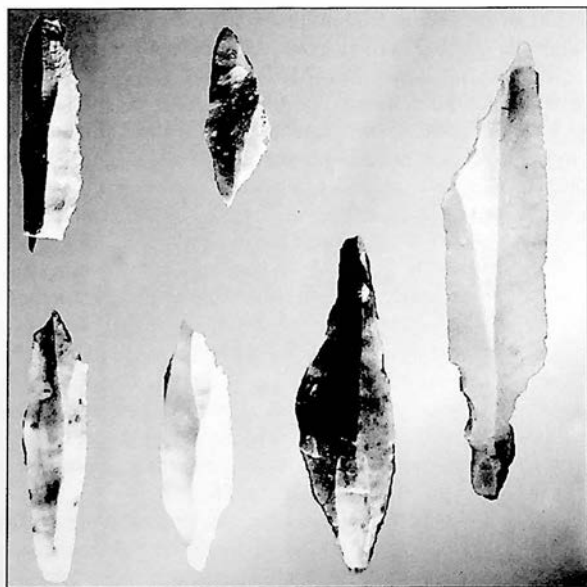
Ze względu na zróżnicowanie inwentarzy narzędzi krzemieniowych, a zwłaszcza w zakresie rodzaju, obróbki jak i kształtu tych narzędzi, w schyłkowym paleolicie Europy Północnej wyróżnia się kilka jednostek kulturowych. W tej systematyzacji interesujące nas społeczności kultury świderskiej zalicza się do tzw. wspólnoty kultur niżowych - kultury z liściakami. Charakterystyczną bowiem formą narzędzi krzemieniowych, występujących w materiałach archeologicznych kultur tego kręgu, są tzw. liściaki, które przypominają swoim kształtem liść wierzby (rycina 24).

Osadnictwo społeczności tzw. kręgu kultur z liściakami wyznacza jeden z wielkich etapów zasiedlania Niżu Europejskiego i pasma wyżyn. Pod względem chronologicznym ów krąg kulturowy dzieli się na dwa okresy. Najstarsze ślady ekspansji ludności na te obszary związane są z pierwszymi pozostałościami zespołów z liściakami, które określa się jako tzw. kulturę lingbijską. [Nazwa tej kultury pochodzi od stanowiska archeologicznego w Norre Lyngby, w północnej Jutlandii.] Nasza kultura świderska wraz z tzw. kulturą ahrensburką [kultura ta wywodzi swoją nazwę od stanowisk archeologicznych koło Ahrensburga pod Hamburgiem] zaliczana jest do drugiego młodszego zespołu kultur z liściakami. Zasięg występowania stanowisk archeologicznych związanych z osadnictwem społeczności, będących nosicielami tych trzech jednostek kulturowych ilustruje ryc.26.

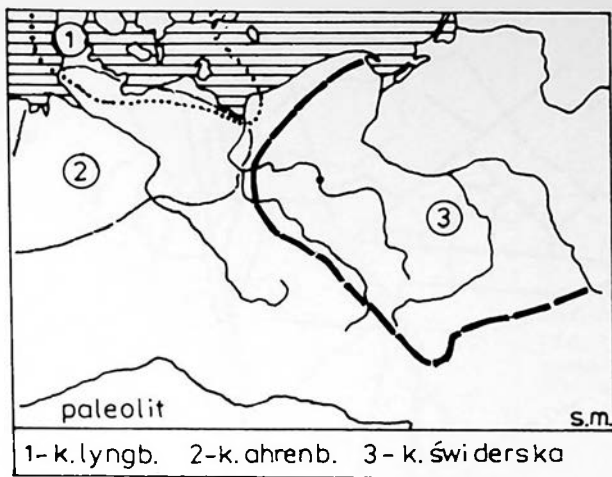
Kultura świderska obejmowała swoim zasięgiem tereny od Odry do Niemna, penetrując niemal cały obszar dzisiejszej Polski. Pod względem gospodarczym ludność ta trudniła się zbieractwem i łowiectwem opartym na eksploatacji tundry i jej zasobów. Główna jednak jej uwaga była zwrócona na stada reniferów. Z sezonową wędrówką stad tych zwierząt był także zsynchronizowany cykl osadniczy ludności świderskiej. Grupy



Ryc. 24. Dwie formy tzw. liściaków świderskich: a,b - liściaki dwukątowe i c,d - liściaki trzypiętowane. Wg B. Gintera i J. K. Kozłowskiego.



Ryc. 25. Liściaki „świderskie” z wydmi łaskowskich (ze zbiorów Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu).

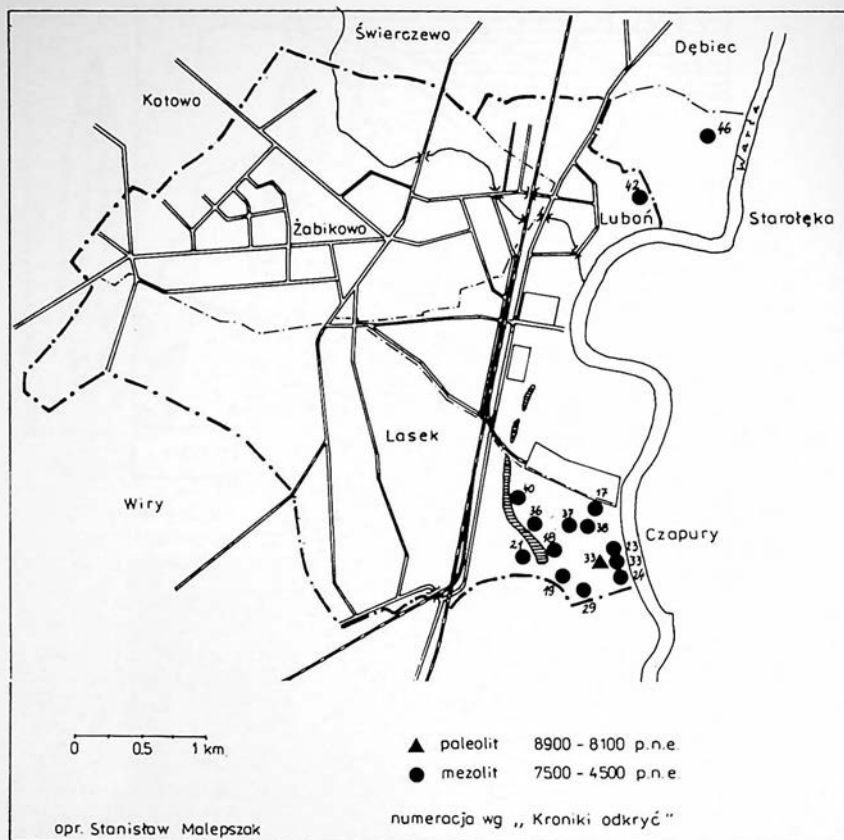


Ryc. 26. Zasięg występowania zespołów kultur z liściakami: kultura lyngbijska, kultura ahrensburska i kultura świderska. Wg K. Jazdzewskiego



Ryc. 27. Stanowiska późnopalatyczne w środkowej Wielkopolsce. Wg M. Chmielewskiej. (W: W. Hensel - Polska Starożytna)

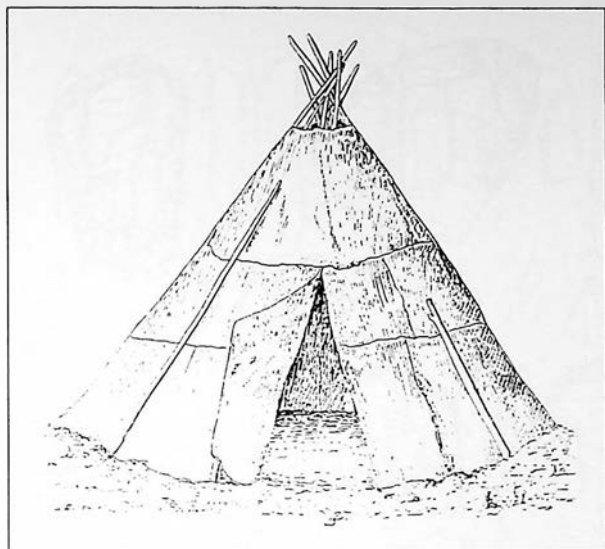
Oznaczenia: romby - stanowiska świderskie, kół - stanowiska ugrupowań z tyczakami.



Ryc.28. Luboń - osadnictwo w starszej i środkowej epoce kamienia.

łowców nie mogąc bowiem nadążyć za stadami reniferów, rozpoznawali szlaki ich wędrówek. Dzięki ich znajomości mogła ona organizować zasadzki myśliwskie w miejscach najkorzystniejszych do polowania, jak np. przejścia przez rzekę. Z tą też działalnością może mieć związek lokalizacja pierwszych śladów osadnictwa na lubońskich wydymach oraz na innych okolicznych nadwarciańskich stanowiskach archeologicznych (ryc.27 i 28).

Jak można przypuszczać, w oparciu o analogiczne, lepiej zachowane stanowiska kultury świderskiej z innych obszarów, pierwsza lubońska osada (obozowisko?) mogła się składać z kilku pokrytych skórą szałasów i ewentualnie półziemianek.



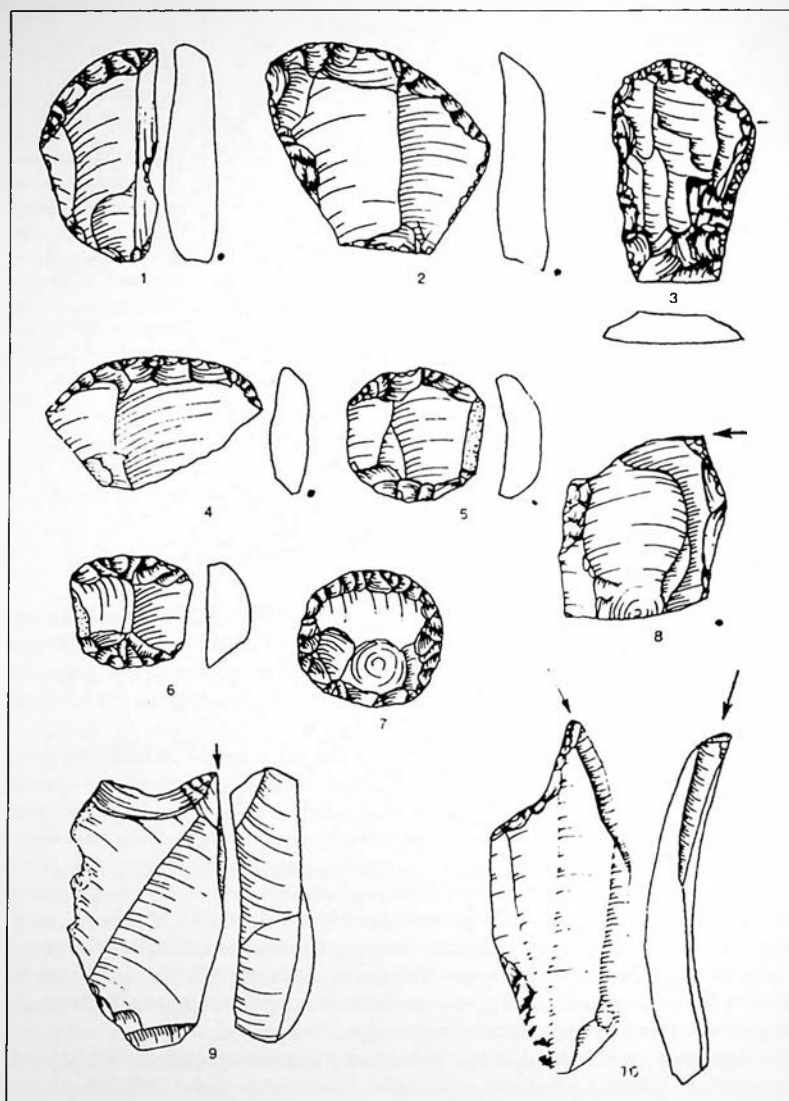
Ryc.29. Rekonstrukcja kolistej domostwa mezolitycznego (wg T. Malinowskiego - Wielkopolska w otchłani wieków). Ślady takiego mieszkania odkryto na wydmach w Lasku w 1939 r.

Jednakże głównymi śladami pobytu u nas ludności świderskiej są narzędzia krzemienne, odnalezione najprawdopodobniej na miejscu takiego obozowiska. Wśród znalezionych tu narzędzi krzemiennych podstawową rolę odgrywają trzy grupy. Są to wspomniane już wcześniej liściaki oraz tzw. drapacze i rylce (rycina 30), nazwane tak na podstawie ich domniemanej funkcji.

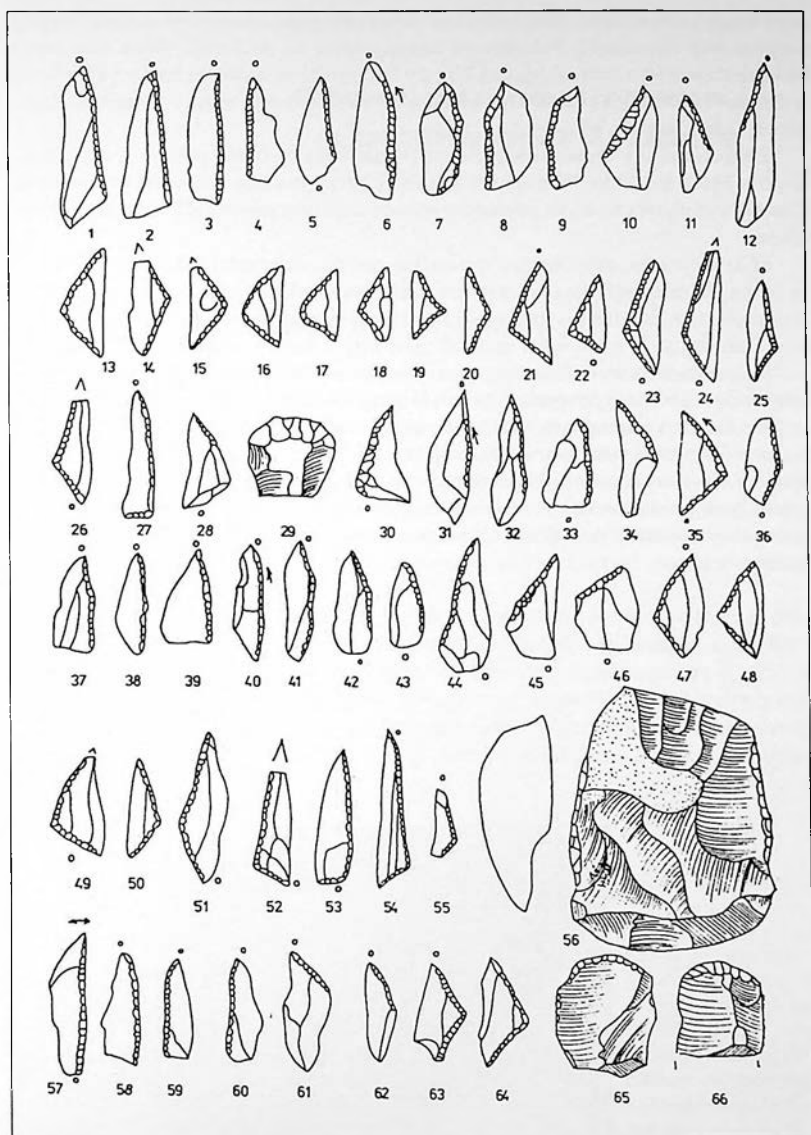
Na przełomie 9 i 8 tys. p.n.e. w Europie Północnej doszło do daleko idących zmian środowiskowych (patrz ryc. 18). Były one następstwem przejścia od subarktycznego klimatu panującego w 9 tys. p.n.e. do chłodnego klimatu, który zapanował w 8 tys. p.n.e. W wyniku tych zmian dotychczas występująca tu tundra została zastąpiona przez lasy brzoźowo - sosnowe, z charakterystyczną fauną leśną: łosć, jeleni, sarna, dzik. Występującym wówczas zmianom środowiskowym towarzyszyły pewne innowacje w systemach kulturowych koczujących tu społeczności. Efektem ich mógł być m. in. nieco odmienny od dotychczasowego sposób eksploatacji środowiska, oparty na wykorzystaniu zasobów leśnych i zbiorników wodnych. Wiązało się to także ze zmianą formy polowania, a więc wspomniane we wstępie przejście do indywidualnego polowania na pojedyncze zwierzęta leśne.

Ten nowy sposób eksploatacji środowiska prezentowały społeczności, których pozostałości znamy z kilku stanowisk archeologicznych w Lasku i Mosinie.

Znaleziska te uważa się za przejaw pobytu na tym terenie mezolitycznych społeczności tzw. kultury komornickiej. [Kultura ta zawdzięcza swoją nazwę stanowisku archeologicznemu w Komornicy koło Nowego Dworu Mazowieckiego.] Ludność tę, określaną czasem jako „ostatni Indianie Europy”, zalicza się do tzw. północ-



Ryc. 30. Fragmenty narzędzi krzemiennych występujące na stanowiskach archeologicznych związanych ze społecznościami kultury świderskiej: tzw. drapacze (1-7) i rylce (8-10). Wg B. Gintera i J.K. Kozłowskiego.



Ryc. 31. Narzędzia krzemienne społeczności kultury komornickiej tzw. mikrolity, pochodzące ze stanowisk archeologicznych w Łasku (30-36) i Mosinie (1-29, 37-66). Wg B. Gintera i J.k. Kozłowskiego.

nego kręgu kulturowego. Obejmował on swym zasięgiem obszary od obecnej Anglii, poprzez Niż Niemiecki, Południową Skandynawię aż do Polski. Poza Laskiem i Mosiną stanowiska archeologiczne kultury komornickiej znane są z licznych odkryć w dolinach rzecznych Niżu Polskiego, a w szczególności z obszaru dorzecza Warty, górnej Odry i górnej Wisły.

Zabytki kultury komornickiej datuje się na okres od około połowy 8 tys. p.n.e., aż po schyłek mezolitu. Wśród nich dominują zdecydowanie narzędzia krzemienne. Charakteryzują się one występowaniem wysoce zminiaturyzowanych form, tzw. zbrojników.

Mikrolityzacja, czyli bardzo niewielkie rozmiary narzędzi (ok. 2 cm długości) są cechą charakterystyczną wszystkich mezolitycznych przemysłów krzemiennych. Jest to efektem między innymi tego, że zbrojniki stosowano np. jako groty strzał, co było niemożliwe w przypadku bardziej masywnych form narzędzi.

Pewne dodatkowe informacje, rzucające światło na inne sfery kultury tych społeczności, próbuje się odczytać z dwóch skupisk spalonych kości ludzkich, występujących razem z krzemieniami, odkrytych na stanowisku kultury komornickiej w Wieliszewie koło Nowego Dworu Mazowieckiego. Interpretowane są one m. in. jako przejaw stosowania ciepłopalnego obrządku pogrzebowego lub też jako efekt kanibalizmu. Brak jest natomiast pozostałości mogących nam coś powiedzieć o formie czy konstrukcji obiektów mieszkalnych, w których żyli jedni z pierwszych mieszkańców naszego regionu.

2.3. Rewolucja neolityczna, a prahistoria Lubonia

2.3.1. Mechanizmy rozwoju rewolucji neolitycznej

Niezwykle bogatego i istotnego dla polskiej archeologii osadnictwa na terenie dzisiejszego Lubonia i jego najbliższych okolic - nie możemy rozpatrywać w oderwaniu od innych obszarów oraz bez wcześniejszego wyjaśnienia, czym był neolit.

W 9 i 8 tys. p.n.e. doszło na Bliskim Wschodzie do udomowienia owcy i kozy, zapoczątkowano również uprawę pszenicy i jęczmienia. Zastąpiono zatem dotychczasową gospodarkę przyswajalną - opartą na myślistwie i zbieractwie, gospodarką wytwórczą - produkcją żywności. Społeczności neolityczne charakteryzuje także przejście do bardziej osiadłego trybu życia oraz zapoczątkowanie w tym okresie produkcji naczyń ceramicznych.

Przełom ten, zwany powszechnie rewolucją neolityczną, nie miał jedynie podłoża ekonomicznego, ale nastąpił również w sferze religijnej i społecznej, które były ze sobą ściśle powiązane (tworząc pewien system), decydując wspólnie o obliczu danej kultury. W systemie tym zmiana jednego z jej elementów, np. ideologii czy gospodarki pociągała za sobą automatycznie zmiany w pozostałych sferach danej kultury. Rewolucji neolitycznej nie należy zatem utożsamiać wyłącznie z przelo-



Ryc. 32. Zrekonstruowane naczynie ceramiczne odkryte w Luboniu, w 1954 roku, podczas wykopalisk archeologicznych na osadzie KPL. Fotografia ze zbiorów Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.



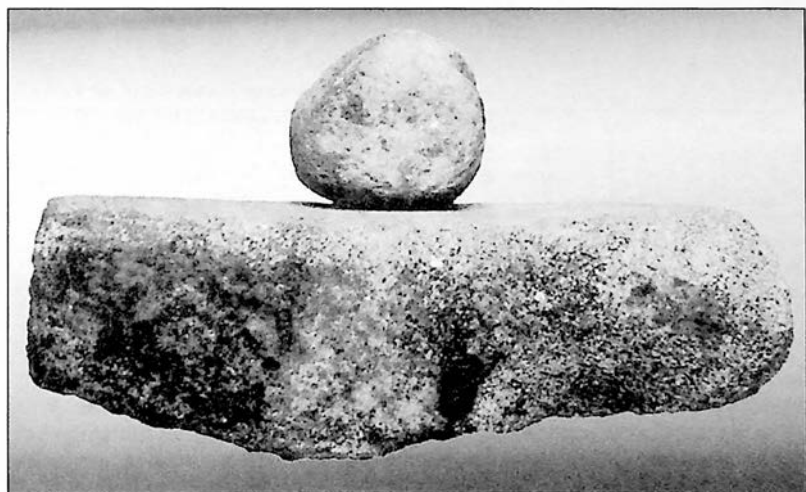
Ryc. 33 Neolityczne topory kamienne odkryte w Luboniu, w 1954 roku, podczas wykopaliśk archeologicznych na osadzie ludności KPL. Fotografia ze zbiorów Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

mem gospodarczym czy też bardziej osiadłym stylem życia. Przyczyna szczególnego akcentowania czynnika gospodarczego leży bowiem w tym, że jego zmiany są najłatwiej uchwytne w materiałach archeologicznych. Jest jednak bardzo prawdopodobne, że o przemianach, które wówczas nastąpiły, zdecydował jakiś inny nieznany nam czynnik, np. nowa religia czy ideologia, z którą wiązał się także odmienny niż dotychczas sposób zdobywania żywności.

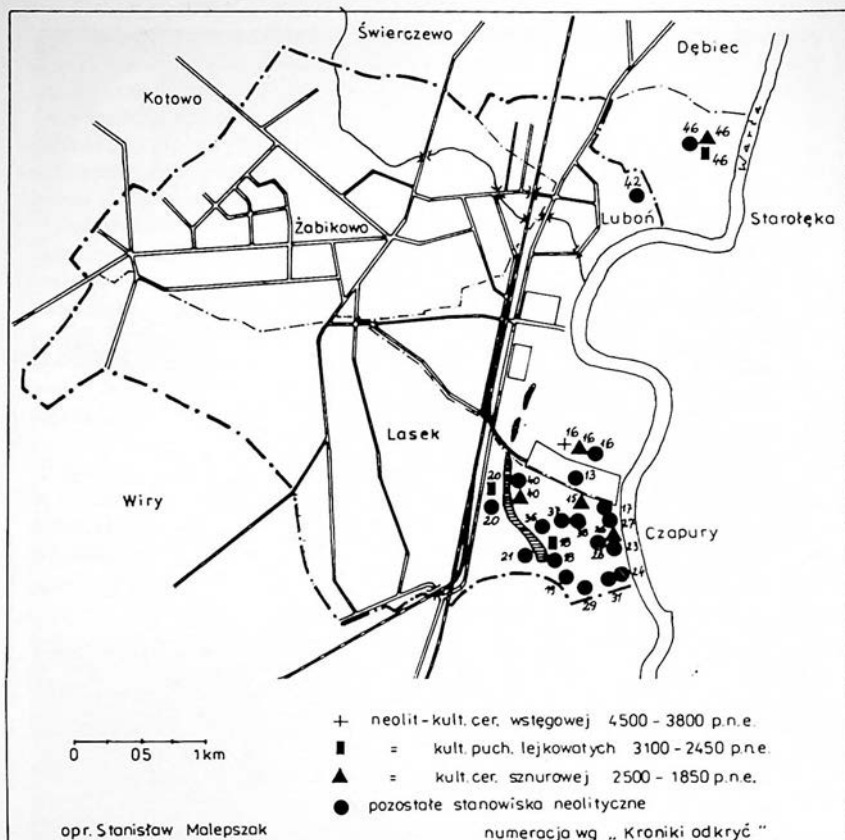
Z czasem treści rewolucji neolitycznej poprzez Anatolię i Balkany przeniesiono także na tereny Europy Środkowej. Powstaje jednak pytanie, jakim mechanizmem zawdzięczamy, że idea wyznawana przez ludność neolityczną została rozprzestrze-

niona nad Wartę, wyznaczając jednocześnie kierunek dalszego rozwoju mieszkającym tu społecznościom. Interesująca wydaje się być koncepcja neolityzacji (czyli procesu rozprzestrzeniania się kultury neolitycznej) zaproponowana przez włoskiego archeologa L. L. Cavalli-Sforza. Uważa on, że rolnictwo i hodowla umożliwiały gromadzenie i magazynowanie żywności, a następnie jej dystrybucję w ciągu całego roku. Łagodziło to sezonowe braki żywności, które były dawniej jedną z głównych przyczyn wysokiej śmiertelności w grupach ludności zbieracko-łowickiej. Nowej formie gospodarki towarzyszyło zatem zmniejszenie się wskaźnika śmiertelności i wzrost wskaźnika urodzin. To z kolei prowadziło do eksplozji demograficznej i wzrostu gęstości zaludnienia. Grupa ludzi zamieszkująca określony teren, zaczynała wówczas napotykać na pewne bariery środowiskowe. Otóż dany obszar, przy niskim wówczas poziomie wiedzy agrarnej, mógł wyżywić tylko pewną, ograniczoną liczbę ludzi. Jednakże wraz ze wzrostem liczby ludności została przekroczona granica wydajności środowiska. Zmuszało to pewną grupę ludzi do migracji na nowe tereny, zazwyczaj niezbyt odległe. Mechanizm ten powodował mimowolną i ciągłą ekspansję ludności o kulturze neolitycznej (Ammerman, Cavalli-Sforza 1973).

Sądzi się też, że określona grupa ludzi po 15-letnim użytkowaniu gruntu przenosiła się na inne miejsce, by wrócić tam po 45 latach. W całym cyklu liczącym 60 lat, ziemia regenerowała się przez 45 lat. Istniało zatem jakieś prymitywne prawo własności. Z chwilą, gdy uprawiana cyklicznie ziemia nie mogła wyżywić nadwyżki ludności, owa nadwyżka szukała dla siebie nowych nie zajętych przez nikogo obszarów lub okupowała ziemię zajęłą przez słabsze grupy (Hensel W. s. 52).



Ryc. 34. Żarno kamienne neolityczne i kamienny rozcieracz znalezione na osadzie ludności kultury pucharów lejkowatych w Lasku. (ze zbiorów Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu).

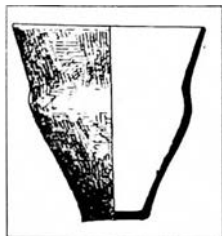


Ryc.35. Luboń - osadnictwo w młodszej epoce kamienia (neolicie).

W ten sposób bardzo powoli nowa nie znana nam ideologia, a wraz z nią nowa forma zdobywania przez człowieka żywności, została przeniesiona w ciągu 2000 lat także aż nad Wartę. Efektem tego są bardzo liczne na terenie Lubonia pozostałości po społecznościach reprezentujących kilka neolitycznych kultur archeologicznych. Natrafiono tu bowiem na ślady tzw. kultury pucharów lejkowatych, kultury amfor kulistych oraz kultury ceramiki sznurowej.

2.3.2. Kultura pucharów lejkowatych (KPL) 3100 - 2450 p.n.e.

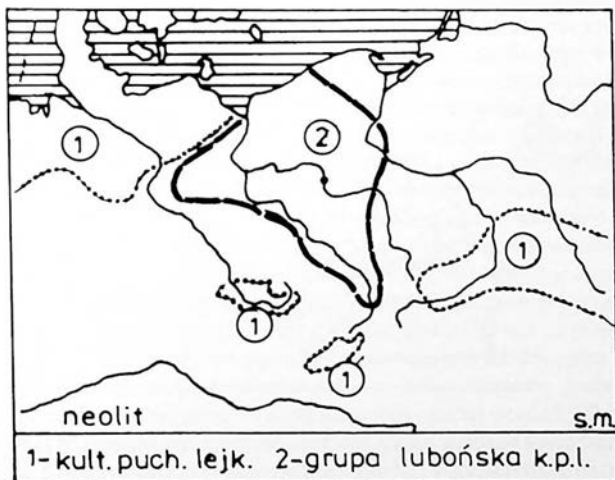
Pierwsza ludność rolnicza zamieszkująca dzisiejszy Luboń należała do wielkiego kręgu kulturowego społeczności z tzw. pucharami lejkowatymi, który pomimo występowania poważnych różnic w kulturach tworzących go społeczności, łączył wspólny styl ceramiczny. Od najczęściej spotykanej i najbardziej dla niego charakterystycznej formy naczynia ceramicznego, tzw. pucharu o wysokim, lejkowatym wylewie (rycina 36), wywodzi się również nazwa tej kultury.



Ryc. 36. Puchar lejkowaty - najbardziej charakterystyczna forma naczynia ceramicznego występującego w materiałach archeologicznych społeczności KPL. Wg K. Jażdżewskiego.

KPL obejmowała swym zasięgiem tereny Niżu Środkowoeuropejskiego z Półwyspem Jutlandzkim i Wyspami Duńskimi oraz Południową Szwecją, Wyżynę Środkowo- i Południowo-Niemieckie, Masyw Czeski, Wyżynę Śląsko-Małopolską, dorzecza dolnej Wezery, Łaby, Odry oraz Wisły, a także zachodni Wołyń. Zasięg osadnictwa kultury pucharów lejkowatych ilustruje poniższa mapka.

Najstarsze stanowiska archeologiczne KPL na terenie Polski są datowane na ok. 3620 r. p.n.e. i należą do jej najstarszej fazy, tzw. sarnowskiej. [Nazwa tej fazy pochodzi od stanowiska archeologicznego w Sarnowie, w woj. wrocławskim.] Odkrycia pozostałości po plemionach kultury pucharów lejkowatych z terenu Lubonia i pobliskiego Wiórka były na tyle istotne, że od nazw tych miejscowości nadano nazwy jej środkowej i młodszej fazy. I tak, oprócz fazy sarnowskiej (datowanej na okres ok. 3600 - 3100 lat p.n.e.), funk-



Ryc. 37. Zasięg występowania kultury pucharów lejkowatych oraz pucharów lejkowatych grupy lubońskiej. Wg K. Jażdżewskiego.

cjonuje w terminologii archeologicznej faza środkowa zwana wiórecką (obejmująca przedział czasowy 3100 - 2700 lat p.n.e.) oraz faza młodsza zwana lubońską (datowana na lata 2700/2600 - 2450 p.n.e.).

Podział chronologiczny kultury pucharów lejkowatych obrazuje następujący schemat:

KULTURA PUCHARÓW LEJKOWATYCH	FAZA LUBOŃSKA	2450 lat p.n.e.
	FAZA WIÓRECKA	2700/2600 lat p.n.e.
	FAZA SARNOWSKA	3100 lat p.n.e.
		3600 lat p.n.e.

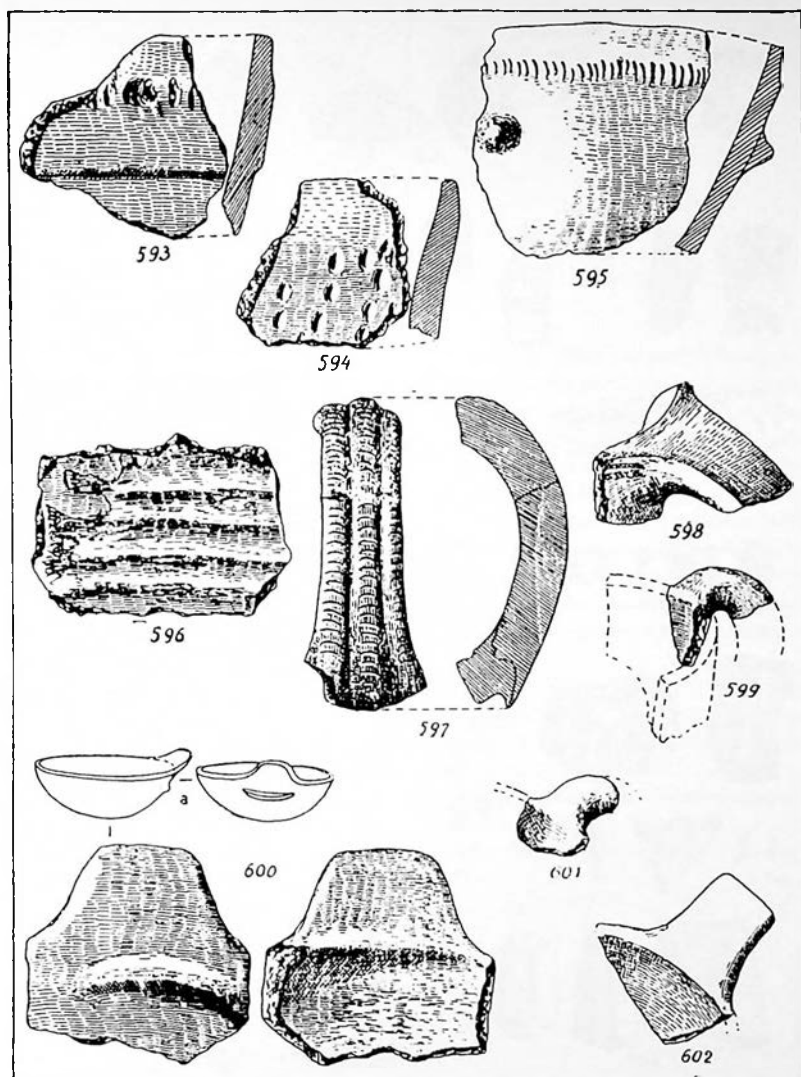
Odnosnie genezy KPL istnieje kilka koncepcji. Wg jednej z nich, autorstwa Aleksandra Koško, uważa się, iż powstała ona w wyniku intensywnych kontaktów, do których dochodziło pomiędzy ludnością o jeszcze przyswajalnym sposobie zdobywania pożywienia (mezolityczną), a ludnością reprezentującą pierwszą kulturę neolityczną, tzw. kulturę ceramiki wstęgowej rytnej. [Nazwa tej kultury wywodzi się od charakteryzującego jej ceramikę zdobienia motywem rytym, falistych wstęg.]

Wszystkie ślady związane ze społecznościami kultury pucharów lejkowatych, które odkryto na terenie Lubonia oraz Wiórka są pozostałościami prahistorycznych osad (zarysy chat, polepa - czyli glina uszczelniająca ściany domostw). Były one usytuowane na nadwarciańskich wydmych i składały się najprawdopodobniej z budowlami naziemnymi o konstrukcji ziemianek i półziemianek.

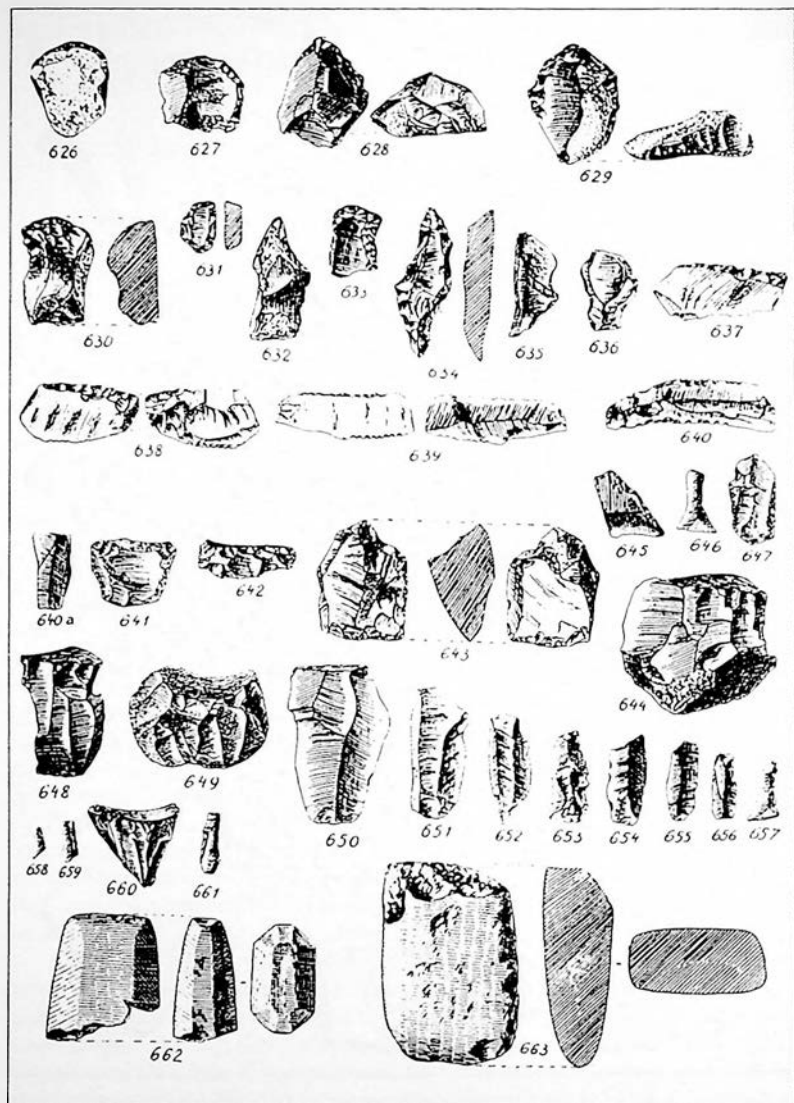
Duża ilość potłuczonych naczyń ceramicznych, odkopanych na ich terenie w Luboniu i Wiórku, w wielu wypadkach zdobionych ornamentem, to fragmenty dużych pucharów lejkowatych, doniczekowatych misek, amfor z baniastym brzuścem i zwiężającą się ku otworowi szyjką, naczyń o kilku nóżkach, kubków z uchem oraz czerpaków (ryc.38).

Ponadto odkopano krzemienne siekierki i grociki, a także wiele innych drobnych narzędzi krzemennych (rycina 39), fragmenty kamiennych toporów i gliniane tkackie przęśliki (rycina 40), kamienne żarna oraz rozcieracze służące do mielenia ziarna, gładzone kamienne płyty, bryłkę bursztynu oraz spalone kości zwierzęce. Badania 9 fragmentów ceramiki z Lasu wykazały nieliczne ślady roślin, a mianowicie odcisk ziarna pszenicy orkiszu.

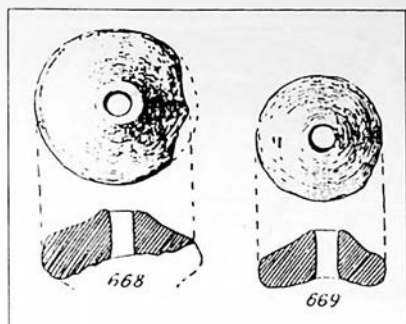
Znaleziska z Lubonia przypisywane ludności kultury pucharów lejkowatych, te, co do których możliwe jest określenie ich chronologii, datuje się na jej młodszą fazę, czyli lubońską. Przyczyna takiej chronologii leży w tym, że w Luboniu po raz pierwszy odkryto ceramikę o cechach typowych dla późnego okresu tej kultury. Cechy te, to zachodzące zmiany w kształcie naczyń, ponieważ pucharowi lejkowatemu zaczęto nadawać formę głębokiej misy (rycina 42). Ponadto zaczęto zdobić naczynia nie tylko jak to miało miejsce wcześniej, na zewnętrznych powierzchniach naczyń, ale także wewnątrz. Dla fazy lubońskiej KPL bardzo charakterystyczny jest ornament wykonany przez odciskanie na ściankach naczyń sznura splecionego z trzech drobniejszych sznurków.



Ryc. 38. Fragmenty kubków i czepaków odkryte na luboijskich osadach KPL. Wg K. Jazdzewskiego.



Ryc.39. Narzędzia krzemienne oraz fragmenty siekier krzemiennych znalezione na lubońskiej osadzie KPL. Wg K. Jazdźewskiego.



Ryc. 40. Ceramiczne pręśliki tkackie odkryte przed II wojną światową na lubońskiej osadzie KPL. Wg K. Jażdżewskiego.

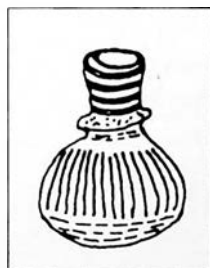
Podobnie fragmenty naczyń ceramicznych wykopane w Wiórku na terenie tamtejszej osady sprzed pięciu tysięcy lat, ich forma oraz sposoby zdobienia, posłużyły do wydzielenia tzw. fazy wióreckiej KPL. W inwentarzu naczyń ceramicznych tej fazy charakterystyczne są m. in. flaszki z kryzą (rycina 41), dwu- i czterouche amfory, miski, kubki oraz czepaki.

Naczynia te zdobiono m. in. bardzo charakterystycznym dla niej ornamentem drabinkowym (ryciny 43 i 44) oraz ornamentem wiszących festonów.

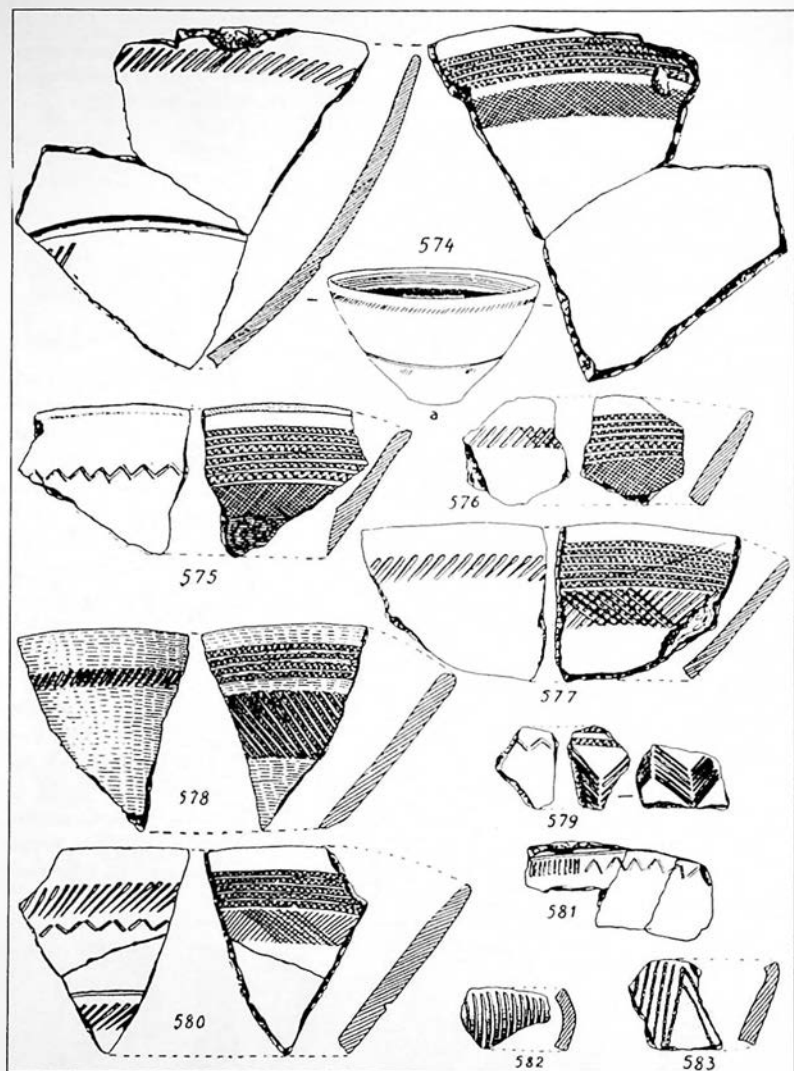
Podstawowym zajęciem ludności kultury pucharów lejkowatych był wychów zwierząt domowych oraz rolnictwo żarowo-kopieniacze. Mniejsze znaczenie miało myślistwo i rybołówstwo. Nadal ważne znaczenie miało zbieractwo. Spożywano głównie mięso krów, świń, kóz i owiec a także okazjonalnie psów. Te ostatnie należały do zwierząt stosunkowo małych. U niektórych plemion psy mogły być zwierzęciem totemowym, chowanym w specjalnych grobach.

Na podstawie znaleziska w Bytyniu pod Szamotułami, gdzie odkryto miedzianą parę wołków złączonych jarzmem, mamy dowód na używanie tych zwierząt do zaprzęgu wozu, który był znany w tym czasie (Hensel W. s. 100). Być może wtedy po raz pierwszy użyto radła ciągniętego przez woły.

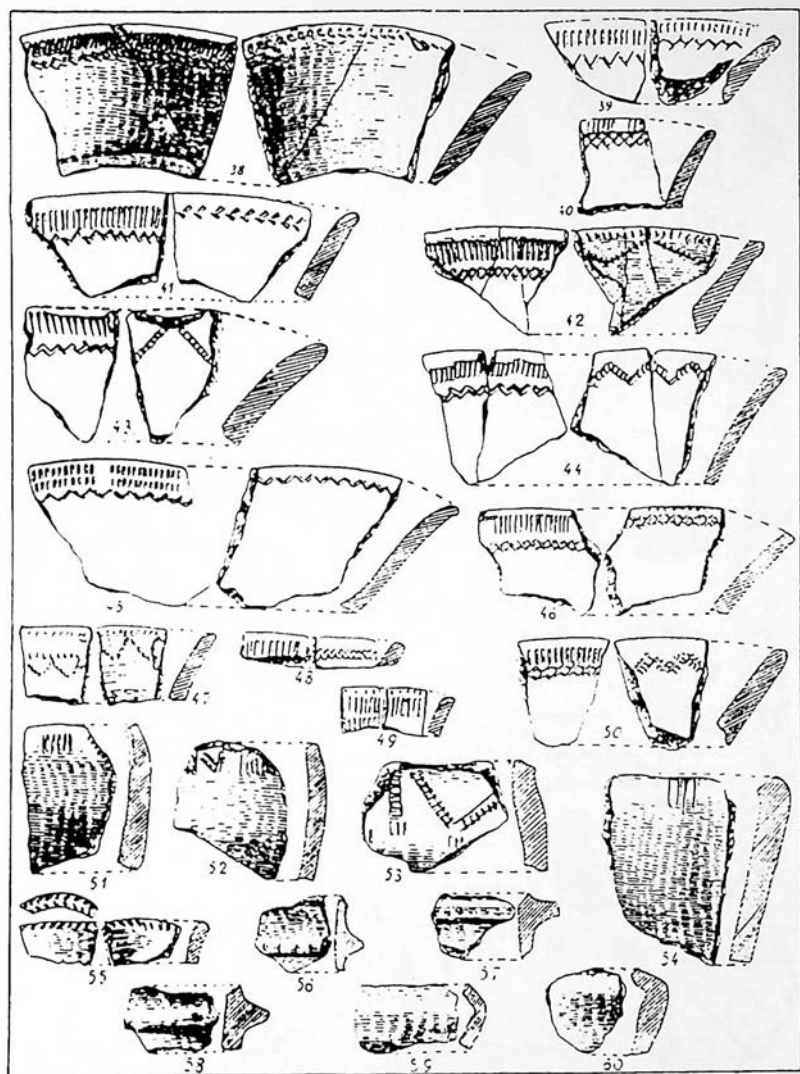
Wiedza górnicza była wtedy dosyć szeroko rozpowszechniona. Do okolic Lubonia dowożono nawet z odległych stron narzędzia kamienne, np. z kopalni w Krzemionkach koło Kielc (odl. 350 km) czy z kopalni w Świeciechowie-Lasku koło Tarnobrzegu (odl. 400 km). (Hensel W. s. 104 i 109)



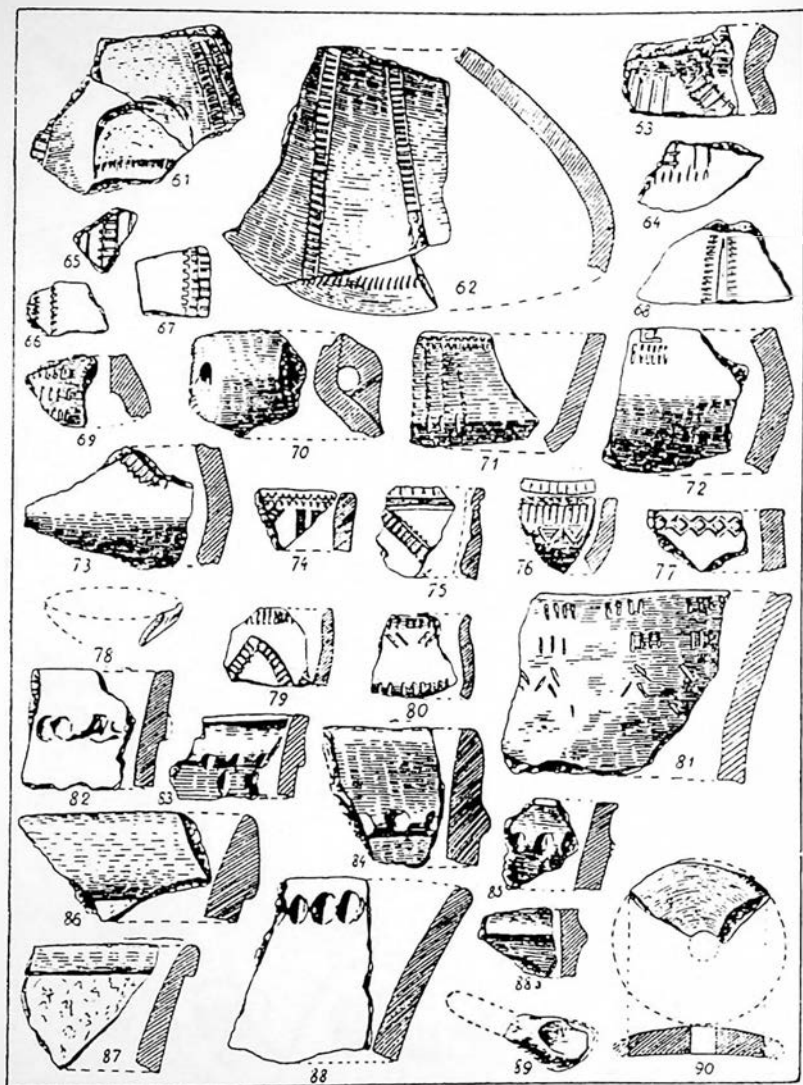
Ryc. 41. Flaszka z kryzą - charakterystyczna forma naczynia ceramicznego, spotykanego w inwentarzach fazy wióreckiej KPL. Wg K. Jażdżewskiego.



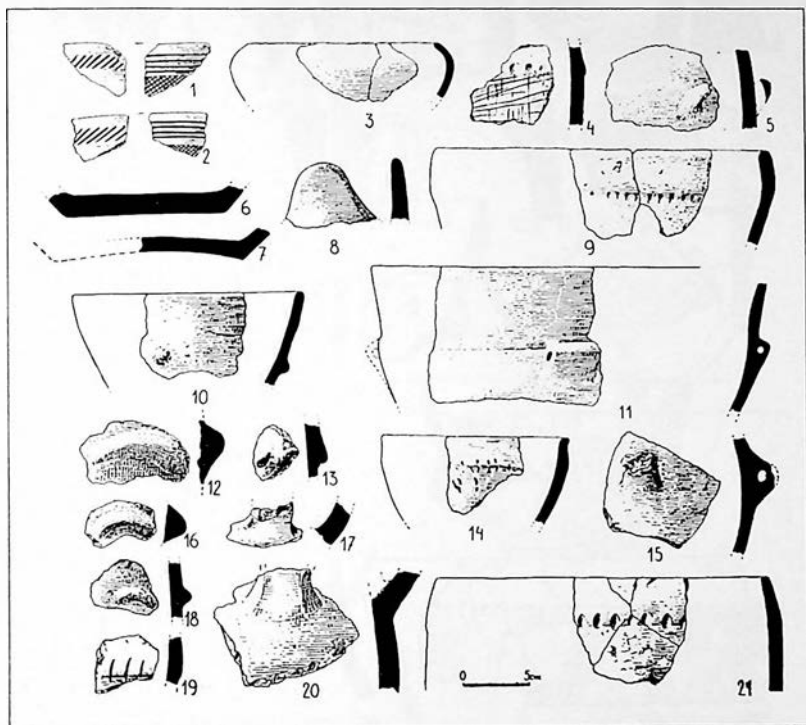
Ryc.42. Zdobione fragmenty głębokich mis - typowego naczynia dla fazy lubońskiej KPL, odkryte w Luboniu podczas przedwojennych wykopaliś archeologicznych. Wg K. Jażdżewskiego.



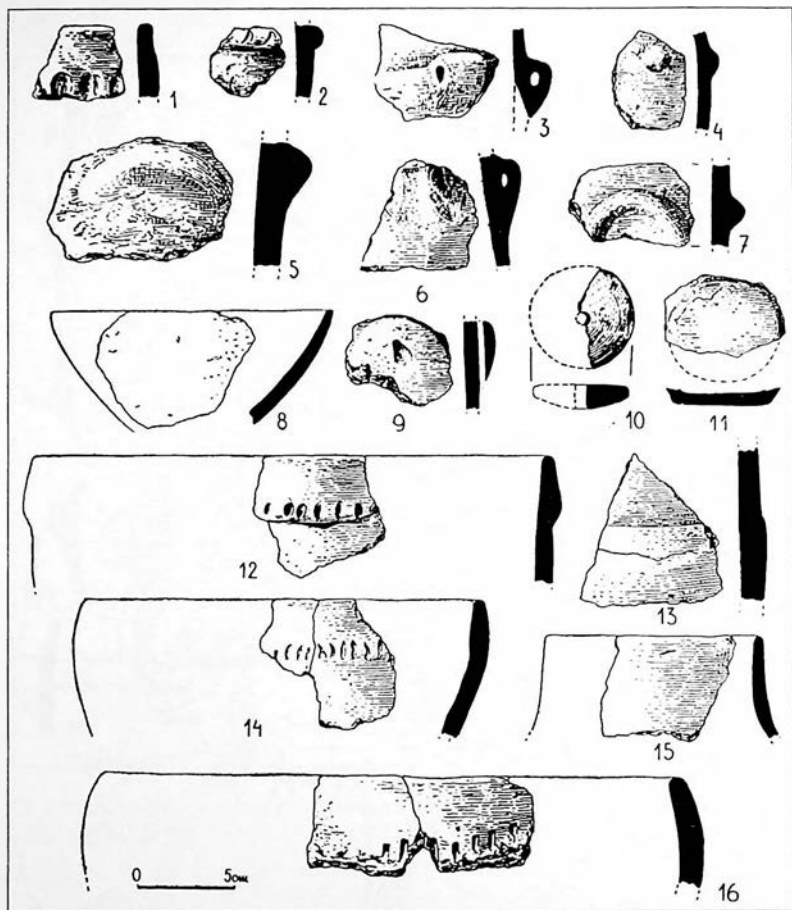
Ryc. 43. Fragmenty naczyń ceramicznych zdobionych ornamentem typowym dla fazy wióreckiej KPL. Szczególnie charakterystyczne są motywy tzw. drabinkowe. Znajdźiska te pochodzą z wykopalisk archeologicznych w Wiórku. Wg K. Jażdżewskiego.



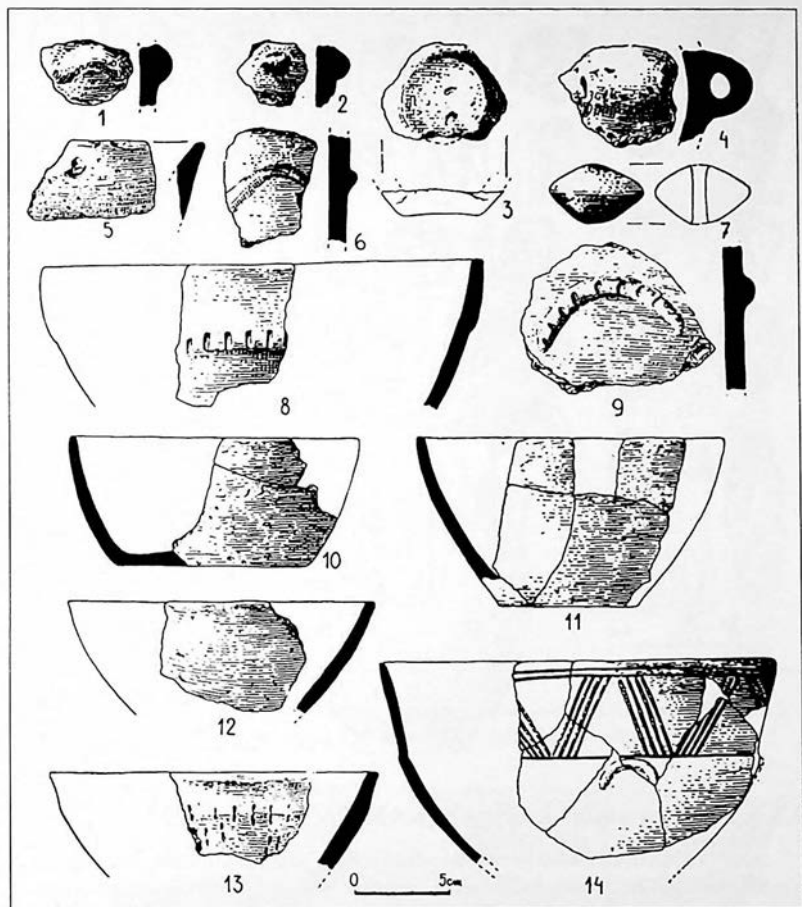
Ryc.44. Fragmenty naczyń ceramicznych fazy wióreckiej KPL, odkryte przed II wojną w Wiorku. Wg K. Jazdźewskiego



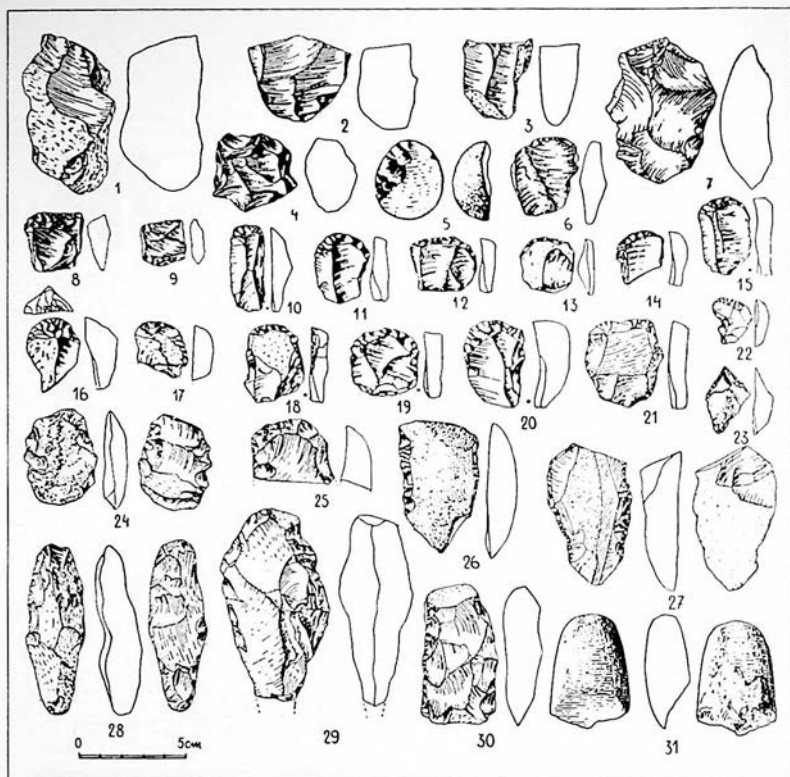
Ryc. 45. Fragmenty naczyń ceramicznych odkryte podczas wykopaliśk archeologicznych przeprowadzonych na osadzie KPL w Łasku latem 1954 roku. Wg M. Kowiańskiej-Piaszykowej.



Ryc.46. Fragmenty naczyń ceramicznych oraz przęślik tkacki znalezione podczas wykopalisk na osadzie ludności KPL w Łasku latem 1954 roku. Wg M. Kowiańskiej-Piaszykowej



Ryc. 47. Fragmenty mis ceramicznych odkryte podczas wykopalisk archeologicznych na osadzie KPL w Łasku latem 1954 roku. Wg M. Kowiańskiej-Piaszykowej.

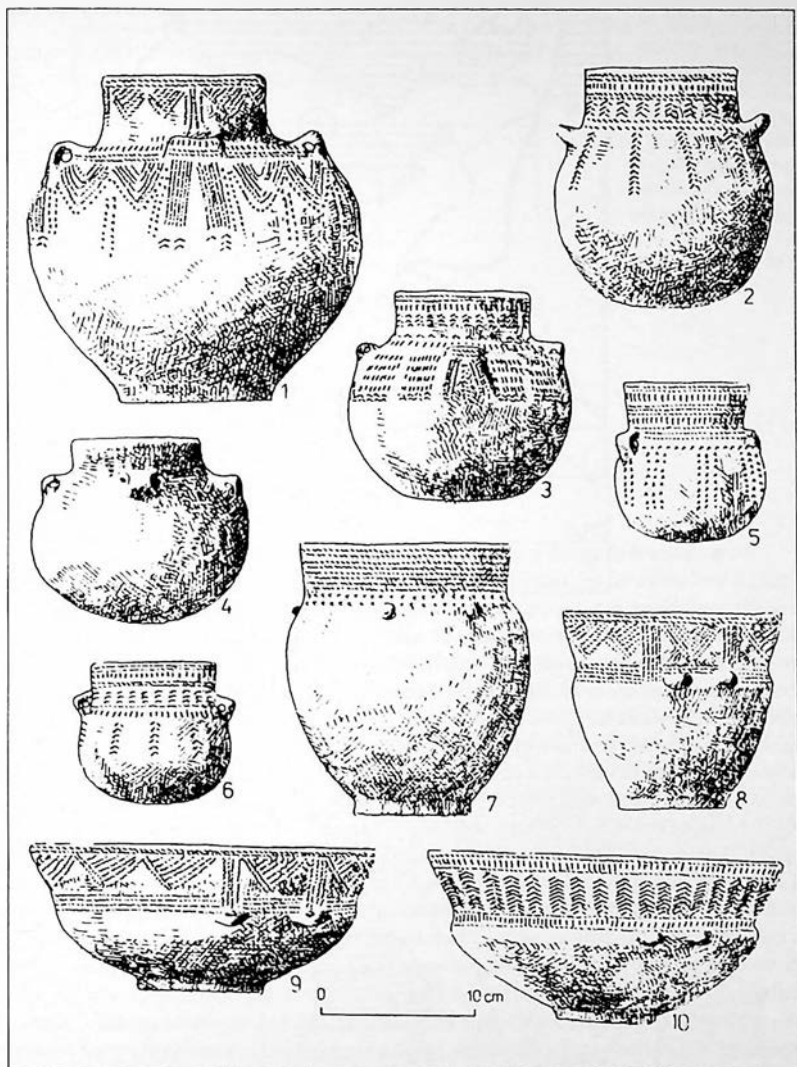


Ryc. 48. Narzędzia krzemienne odkryte podczas wykopaliśk archeologicznych na osadzie KPL w Lasku, latem 1954 roku. Wg M. Kobusiewicza.

2.3.3. Kultura amfor kulistych (KAK) 2650/2500 - 1600 p.n.e.

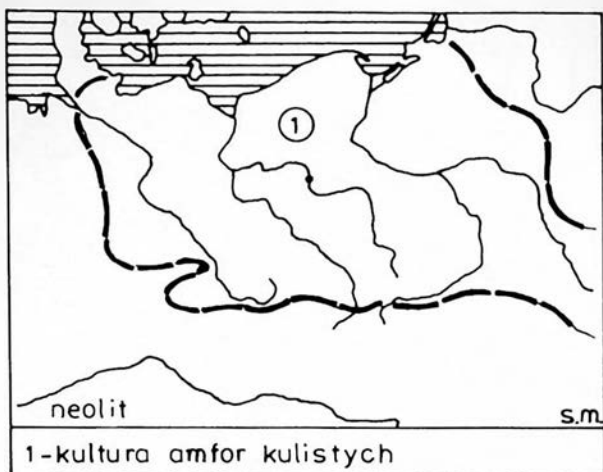
Podczas licznych badań przeprowadzonych na terenie Lubonia przez prof. J. Kostrzewskiego znaleziono kilkanaście fragmentów naczyń ceramicznych oraz narzędzi krzemienianych, przypisywanych plemionom kultury amfor kulistych. KAK datuje się na okres od ok. 2650 - 2500 lat p. n. e.. Nazwa jej pochodzi od typowej formy naczynia ceramicznego o kulistym brzuścu i krótkiej, cylindrycznej szyjce (rycina 49), występującego na stanowiskach archeologicznych tej kultury.

Spółeczności KAK obejmowały swym zasięgiem Niemcy wsch., Czechy, Śląsk, dorzecze Odry i Wisły, Wołyń, Podole, Kijowszczyznę i sięgały aż do północnej Mołdawii (ryc.50).



Ryc. 49. Charakterystyczne formy naczyń ceramicznych występujące w kulturze amfor kulistych. Wg J. Gąssowskiego.

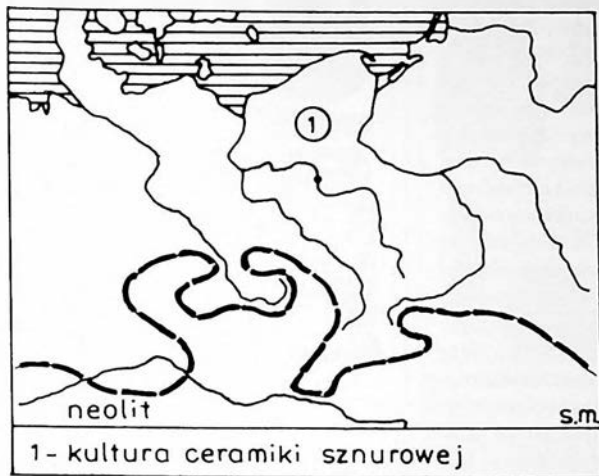
Ryc. 50. Zasięg terytorialny występowania społeczności kultury amfor kulistych. Wg K. Jazdzewskiego.



Na podstawie skąpych u nas pozostałości po nosicielach kultury amfor kulistych można wnioskować, że ludność ta, zajmująca się głównie hodowlą bydła i trzody, w swych wędrówkach za stadem mogła także czasem koczować na obszarach dzisiejszego Lubonia. Wobec bardzo skąpych informacji, jakie posiadamy o tych społecznościach, bardzo interesujący wydaje się być stosowany przez nie obrządek pogrzebowy. Na podstawie znalezisk z innych stanowisk archeologicznych KAK wiemy, iż zmarłych chowano na niewielkich cmentarzyskach złożonych z kilku do kilkunastu grobów. Pochówki te miały często formę skrzyń zbudowanych z kamieni, które pokrywano nasypami kurhanowymi. Występują też formy grobów skrzyniowych, będące naśladownictwem megalitycznych grobów komorowych z terenów zaodrzańskich. Były to wkopane w ziemię jamy wykładane kamieniami. Do komory grobowej prowadził korytarzyk, który nie spełniał jednak funkcji użytkowej, bowiem dostęp do komory grobowej był tylko od góry. Groby te są wielopochówkowe (zbiorowe), nawet dla 40 zmarłych. Złożone w nich kości są ze sobą przemieszane, co może świadczyć, że zmarli nie byli składani do grobu bezpośrednio po śmierci. Najprawdopodobniej przechowywano ciało najpierw na powierzchni, aż do zeszkieletowania, co odbywało się w jakimś odosobnionym miejscu, najprawdopodobniej o szczególnym dla tych ludzi znaczeniu, a następnie oczyszczone kości składano do grobu. Często u społeczności kultury amfor kulistych grobowi ludzkiemu towarzyszyły groby zwierząt, dobudowane do grobu ludzkiego. Zazwyczaj były to dwie krowy ułożone na boku, skierowane nogami do siebie.

2.3.4. Kultura ceramiki sznurowej (KCSZ) 2500 - 1850 p.n.e.

Z okresu późnego eneolitu pochodzą odkryte na terenie Lubonia bardzo bogate zespoły zabytków archeologicznych - głównie wyrobów krzemieniowych oraz fragmenty naczyń ceramicznych, stanowiące pozostałość po pasterskich (nomadzi) społecz-

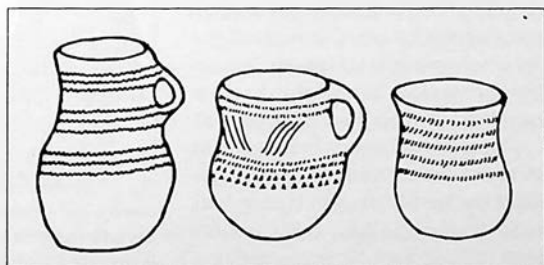


Ryc.51. Zasięg terytorialny występowania społeczności kultury ceramiki sznurowej. Wg K. Jażdżewskiego.

nościach tzw. kultury ceramiki sznurowej, datowanej na okres ok. 2500 - 1850 lat p.n.e.. Plemiona te występowały na obszarach od dzisiejszej Szwajcarii po Finlandię i od Renu po dorzecze górnego i środkowego Dniepru (ryc.51).

Odnosnie genezy kultury ceramiki sznurowej (tzw. koncepcja wschodnia) uważa się, że jej kolebką były tereny południowo - wschodniej Europy, tj. stepy nadczarnomorsko - nadkaspjskie oraz przedgórze Kaukazu. Wcześniej koczowały tam pasterskie społeczności tzw. kultury jamowej [nazwa tej kultury, utożsamianej również z ludnością pra-indoeuropejską, wywodzi się od formy grobu w postaci jamy z niszą po boku (tzw. katakumba)], którą uważa się za podłoże genetyczne wykształcenia się KCSZ. Czasem nawet kulturę ceramiki sznurowej uważa się za przedłużenie kultury

Ryc.52. Przewodnie formy naczyń ceramicznych kultury ceramiki sznurowej. Wg J. Gąssowskiego.

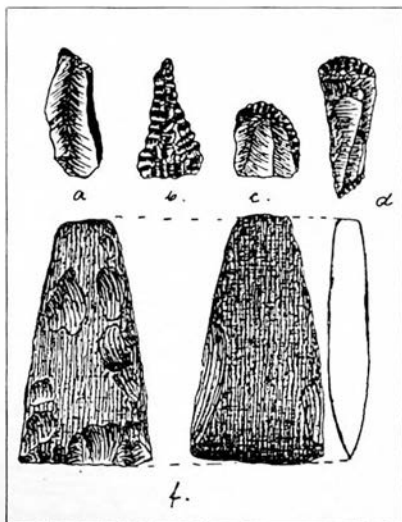
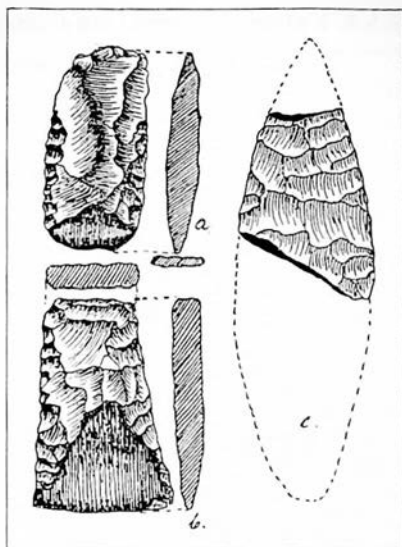


Ryc.53. Znalezione w Lasku sickierki krzemienne (a i b) oraz fragment grotu tzw. laurrowatego (c) związane z osadnictwem społeczności KCSZ. Wg T. Bolesta - Wagi.

jamowej. Za taką koncepcją genezy KCSZ przemawia szereg posiadanych przez nią cech wschodnich, typowych dla kultury jamowej. Są to m. in.: sposób chowania zmarłych - w pozycji skurzonej na boku i posypanych ochrą (naturalny barwnik o kolorze czerwonym), występowanie grobów w formie katakumby i kurhanów na planie kulistym, co stwierdzono na stanowisku w miejscowości Złota, zwyczaj deformowania czaszek, duża rola konia udomowionego na wschodnich obszarach stepowych oraz przewaga śródziemnomorskiego podłoża antropologicznego. Także społeczności obu tych kultur reprezentowały pasterski (wędrowny) typ gospodarki. Efektem tego były krótkotrwałe, sezonowe obozowiska, których ślady są bardzo słabo czytelne dla archeologów.

Na stanowiska archeologiczne KCSZ znajdujące się na terenie Lubonia, natrafiono podczas badań archeologicznych prowadzonych początkowo przez archeologa - amatora W. Thammy, a następnie przez J. Kostrzewskiego. Odkryto wówczas pozostałości czterech pracowni krzemieniarskich, czyli „warsztatów” produkujących narzędzia krzemienne. Znajdowały się one na wydmach pomiędzy starym, a dzisiaj - szerszym korytem Warty, na obszarze zajętym obecnie przez Zakłady Chemiczne. Z pracowni tych wydobyto 115 tzw. grocików sercowatych oraz 50 dalszych także grocików zaczętych lub uszkodzonych (rycina 54 b).

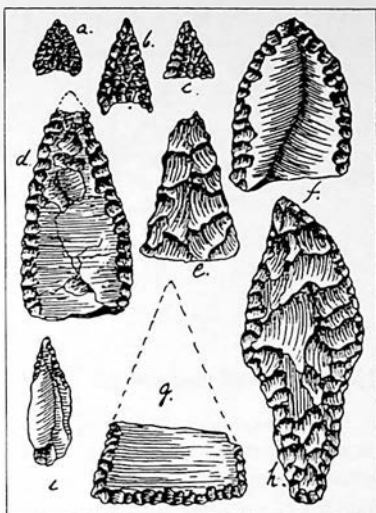
Ponadto odkopano liczne, drobne narzędzia krzemienne, takie jak: skrobacze (rycina 54c,d), rylce (rycina 54a), noże (rycina 55d,e), piłki (rycina 55h,i,j).



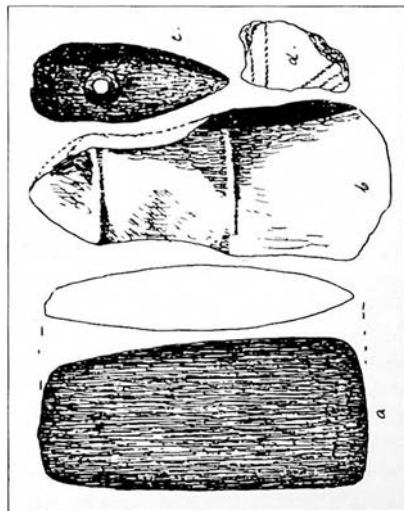
Ryc. 54. Zabytki KCSZ (a - rylce, b - grocik sercowaty, c,d - skrobacze, f - siekierka krzemienista) odkryte na stanowisku archeologicznym na laskowskich wydmach. Wg T. Bolesta - Wagi.



Ryc. 55. Narzędzia krzemienne z laskowskiego obozowiska ludności KCSZ (a, b, c - skrobacze, d, e, f - noże, g - narzędzie wielorakiego użytku, h, i, j - pilki) wg T. Bolesta - Wągi.



Ryc. 56. Zabytki archeologiczne z laskowskiego obozowiska ludności KCSZ (a, b - grociki sercowate, c - grocik trójkątny, d, e, f, g, h - groty oszczepu) wg T. Bolesta - Wągi.



Ryc. 57. Siekierki, toporek krzemiennoy oraz fragment naczyńa ceramicznego odkryte w Lasku na stanowisku archeologicznym związanym z osadnictwem społeczności KCSZ. Wg T. Bolesta - Wągi.

Znaleziono także krzemiennoy grot oszczepu z trzonkiem (rycina 56h), jedną siekierkę krzemiennoy (rycina 54f), sześć siekierek krzemiennoy (rycina 57c), płyty do gładzenia, rozcieracze, kości zwierzęce i węgiel drzewny. Ceramikę stanowiły fragmenty grubych naczyń o chropowatej szaro-brunatnej powierzchni. Na jej podstawie można powiedzieć, że naczynia KCSZ były albo pozbawione ornamentu, albo też zdobiono je guzikami lub listewkami naklejanymi na powierzchnię naczyń, a także ornamentem poziomych i ukośnych linii wykonanych odciskami sznura (rycina 57d), od którego wywodzi się nazwa tej kultury.

2.4. Cywilizacja brązu i epoka żelaza

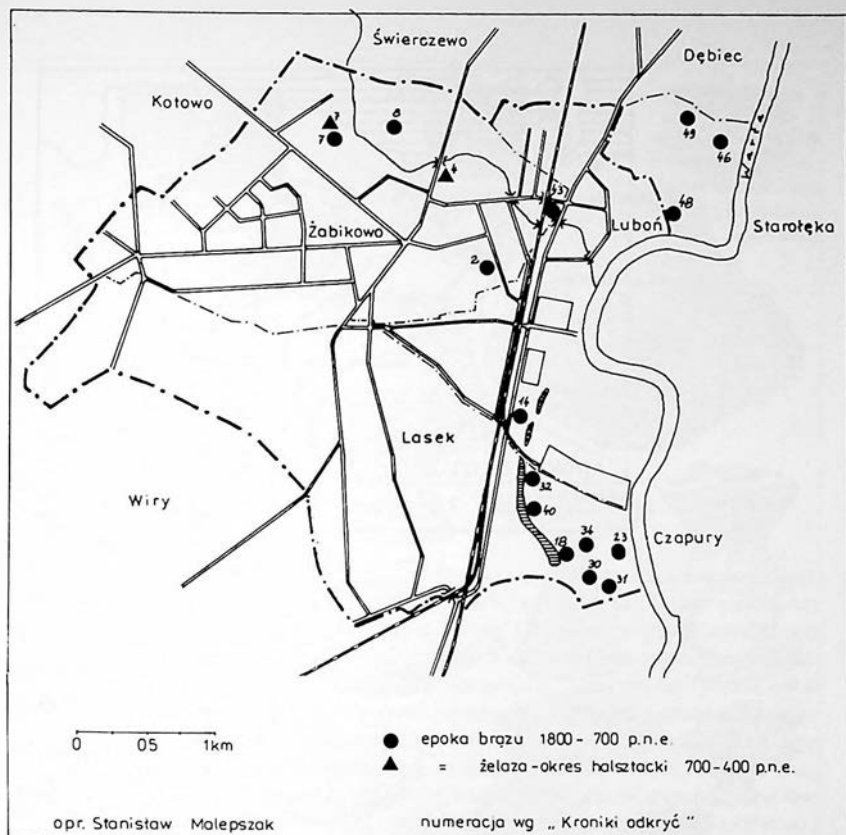
2.4.1. Rozwój metalurgii

Kolejne cykle osadnicze na terenach Lubonia i jego najbliższych okolic związane są z pobytem na tych obszarach ludności zaznajomionej z metalurgią metali: brązu i żelaza. Jednak z okresu tego brak u nas jakiś znaczniejszych odkryć archeologicznych, a wszelkich prób poznania życia ówczesnych ludzi możemy dokonywać jedynie na podstawie lepiej zachowanych znalezisk z innych, pozalubońskich obszarów.

Wynalazek wytopu jak i obróbki brązu oraz żelaza wywodzi się z Bliskiego Wschodu i na nasze ziemie docierał ze znacznym opóźnieniem w stosunku do centr wyściowych. Wiązało się to zazwyczaj z tym, iż przedmioty metalowe były bardzo cenne, a tajemnice ich produkcji zazdrośnie strzeżone.

Zapoznanie się z umiejętnością produkowania narzędzi z brązu wpłynęło wprawdzie na szybszy rozwój sił wytwórczych i rodów, nie spowodowało jednak pełnej rezygnacji z użytkowania narzędzi kamiennych. Jakkolwiek więc korzystanie z narzędzi brązowych nie stanowiło rewolucji w dotychczasowych formach pracy, to jednak przyspieszyło przewrót, który nastąpić miał dopiero w wyniku zastosowania do ich wyrobu żelaza. Było też tym czynnikiem, który zwiększając wiedzę człowieka o właściwościach metali, umożliwił opanowanie technologii produkcji żelaza (Hensel W. s. 178).

Osadnictwo z epoki brązu oraz z początków epoki żelaza koncentrowało się na omawianym tu obszarze, m. in. nad Wirynką (okolice Komornik i Wir) oraz nad Wartą (okolice Czapor i Wiórka). Pewne ślady osadnictwa na tym terenie posiadamy z okresu pomiędzy 1800 a 1200 lat p.n.e. (epoka brązu). Są to 3 osady, jedno emmentarzystwo oraz 9 stanowisk archeologicznych o nieokreślonej funkcji, zlokalizowane w strefie doliny Warty, głównie w pobliżu Lubonia. Jedną osadę odkryto na prawym brzegu Warty w okolicach Wiórka. Ludność z początku epoki brązu nie różniła się zasadniczo pod względem gospodarczym od form schyłkowoneolitycznych. Głównym ich zajęciem był chów zwierząt, mniejsze znaczenie posiadała uprawa roli - wysiew pszenicy. Zasadnienie Lubonia tego okresu pokazano na ryc.58.



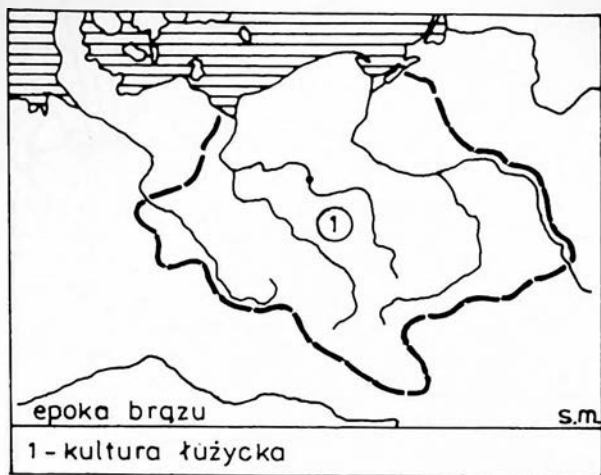
Ryc. 58. Lubon - osadnictwo w epoce brązu i okresie halszackim.

2.4.2. Kultura łużycka (1200 - 400/200 p.n.e.)

Od ok. 1200 roku p.n.e. obszar Lubonia znalazł się w strefie oddziaływań ludności tzw. kultury łużyckiej. Wówczas także tereny te znalazły się pod wpływem kręgu cywilizacji brązu, która począwszy od ok. roku 1300 p.n.e. zaczęła się rozprzestrzeniać na rozległych obszarach Europy. Jedną z największych przemian, jakie niesła ona za sobą było pojawienie się powszechnego obrzędu ciałopalenia zmarłych, który stopniowo objął tereny prawie całej Europy (Gąssowski, 1985).

„Ciałopalenie, kiedy się pojawiło, niewątpliwie było obrzędem wyższego rzędu w porównaniu z pochówkami szkieletowymi. Wynikało to z wyobrażeń o oczyszczającej roli ognia, wyzwoleniem duszy z ciała poprzez jego unicestwienie, ułatwianiem tejże duszy ku słońcu wraz z dymem. Pokonanie zwyczaju, który egzystował w po-

Ryc. 59. Zasięg terytorialny występowania społeczności kultury łużyckiej. Wg K. Jazdźewskiego.



stacji obrządku szkieletowego w ciągu tysięcy lat, nie mogło być sprawą prostą i musiało się wiązać z obyczajową i kulturową rewolucją, gdyż tylko taka jedynie mogła spowodować zarówno masowość, szybkość i rozległość występowania tego zjawiska. Przypomina ono bowiem okoliczności, w jakich rozprzestrzeniają się nowe systemy wierzeń religijnych...” (Gąssowski, 1985, s.156). Pociągnęło to także za sobą rozpowszechnienie się symboliki solarnej (słońca). Popularne stały się wszelkiego typu dyski solarne, przedstawianie kół szprychowych oraz zwierząt i ptaków związanych z kultem słońca. „Upowszechnienie się metalurgii brązu, zarówno w hutnictwie wymagającym wysokich temperatur, kowalstwie i odlewnictwie, wyniosło ogień z paleniska kuchennego do pieców produkcyjnych. Spowodowało to wzrost jego roli w odczuciu społecznym. Ci, którzy operowali ogniem w procesie produkcyjnym i opanowali tajniki metalurgii, stali się ludźmi społecznie ważnymi, może pierwszymi kapłanami nowych wierzeń...” (Gąssowski, 1985, s.156). Zaszłe zmiany były podstawą znacznego ujednolicenia obrazu kultur brązu na ogromnych obszarach Europy - tzw. krąg cywilizacji pól popielnicowych. Rejestrowane na terenie Lubonia i okolic ślady osadnictwa ludności kultury łużyckiej, należą do jednej z wielkich i ważnych kultur tego kręgu, obejmującej swym zasięgiem obszar od środkowej Łaby po górne dorzecze Bugu i od środkowych Moraw i Słowacji po wybrzeże Bałtyku (ryc.59). Obrządek pogrzebowy ludności kultury łużyckiej objawiał się w występujących powszechnie płaskich cmentarzyskach ciałopalnych, w których szczątki spalonych zmarłych umieszczano w ceramicznych urnach. Bywają jednak czasami i cmentarzyska z grobami szkieletowymi. Innym razem spalone szczątki zmarłych bywały wsypywane wprost do jam ziemnych, razem z resztkami stosu pogrzebowego, węgla i popiołu. Wewnątrz jamy grobowej spotyka się obstawę z kamieni. Dla większości obszarów objętych zasięgiem występowania ludności kultury łużyckiej charaktery-



Ryc. 60. Zestaw bardziej charakterystycznych form ceramiki kultury łużyckiej z młodszej epoki brązu. Wg K. Jazdzewskiego.

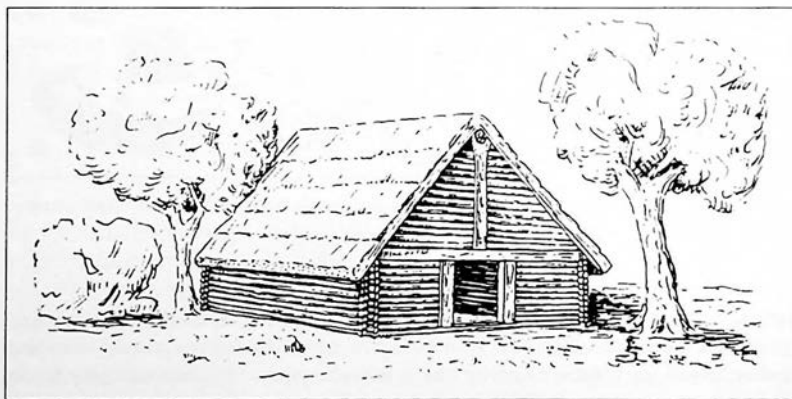
styczne są liczne, niewielkich rozmiarów naczynia zwane przystawkami, otaczającymi urnę, w których umieszczano żywność dla zmarłego. Ponadto do grobów wkładano drobne przedmioty, broń i ozdoby. Takie cmentarzyska odznaczają się dużą ilością pochówków, dochodzącą do kilku tysięcy. Jak wykazują analizy antropologiczne, w znacznej ilości przypadków w jednej urnie występują szczątki więcej niż jednej osoby, niekiedy nawet trzech, co może mieć związek np. z rytualnym uśmiercaniem żon przy

pogrzebie męża. Tak znaczne rozmiary cmentarzysk w kulturze łużyckiej uważa się za przesłankę znacznego wzrostu zaludnienia oraz stabilizacji warunków życia (Gąssowski, 1985).

Pod względem gospodarczym nie zaszły tu jednak zbyt radykalne zmiany. Jak wykazują analizy palinologiczne (badania pyłków roślin, które nie ulegają rozkładowi przez bardzo długi okres czasu i pozwalają rekonstruować szatę roślinną z minionych epok), przeprowadzone na terenie Wielkopolskiego Parku Narodowego, ludność ta trudniła się rolnictwem oraz osiadłą, przydomową hodowlą.

U schyłku epoki brązu pojawiły się na zachodnich terytoriach kultury łużyckiej osady obronne, odznaczające się znacznymi rozmiarami, przekraczającymi powierzchnię 2,5 ha, zakładane w miejscach o charakterze obronnym. Osady te stały się cechą charakterystyczną dla kultury łużyckiej w okresie halsztaeckim (początkowy okres epoki żelaza), czyli w dobie największego rozkwitu kultury łużyckiej. Na ten okres datowana jest także słynna osada obronna w Biskupinie.

Kolejny skok cywilizacyjny dokonał się za sprawą technologii produkcji żelaza, która pojawiła się w połowie 2 tys. p.n.e. w Azji Mniejszej i znacznie przewyższała swymi walorami użytkowymi miedź czy brąz. W związku z tym była ona pilnie strzeżona przez ludy dysponujące: Hetytów i Kimerów, którzy dostrzegali jej zalety strategiczne. Dlatego też tajemnica ta zaczęła się przedostawać do ludów ościennych nie wcześniej niż u schyłku 9 wieku p.n.e. Istotnym czynnikiem, który wpłynął na upowszechnienie się metalurgii żelaza i przełamania monopolu dysponowania nią, stał się upadek państwa Hetytów, co nastąpiło ok. 1180 roku p.n.e. Na nasze ziemie innowacja ta przedostała się najprawdopodobniej z północnej Italii, gdzie na przełomie X i XI wieku p.n.e. utworzyła się tzw. kultura Villanova, wchłonięta następnie na przełomie VI i V wieku p.n.e. przez Etrusków, która stworzyła podstawy do rozwoju rodzimej metalurgii. Równolegle z rozwojem kultury Villanova, rozwinęła się w środowisku północnoalpejskim kultura halsztaec-



Ryc.61. Próba rekonstrukcji wyglądu domu zrębowego z osady kultury łużyckiej z młodszego epoki brązu (wg T. Malinowskiego).

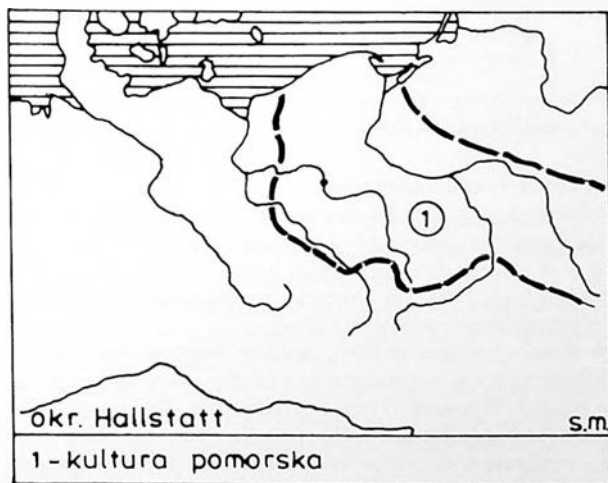
ka, zawdzięczająca swą nazwę cmentarzysku w miejscowości Hallstatt w Górnej Austrii, na którym odkryto przedmioty z żelaza, pochodzące początkowo z importu a następnie z produkcji miejscowej (Gąssowski, 1985).

W drugiej części okresu halszackiego (550 - 400 lat p.n.e.) oraz we wczesnym okresie lateńskim (400 - 200 lat p.n.e.) rejestruje się - na terenie Lubonia oraz Wielkopolskiego Parku Narodowego - osłabienie osadnicze ludności kultury łużyckiej, przyczyn której upatruje się w zmianach struktury osadniczej. Najprawdopodobniej obszar ten został porzucony przez ludność kultury łużyckiej. Jednocześnie także począwszy od IV wieku p.n.e. (wczesny okres lateński) zauważa się ponowny wzrost aktywności osadniczej na tym terenie, co rejestrowane jest głównie za pomocą metody palinologicznej, która wykazuje ponownie większy udział zarówno wskaźnika chowu zwierząt jak i uprawy roślin (w tym zbóż i może konopi). Ślady te przypisuje się osadnictwu na tym terenie ludności tzw. kultury pomorskiej, związanej zresztą genetycznie z kulturą łużycką.

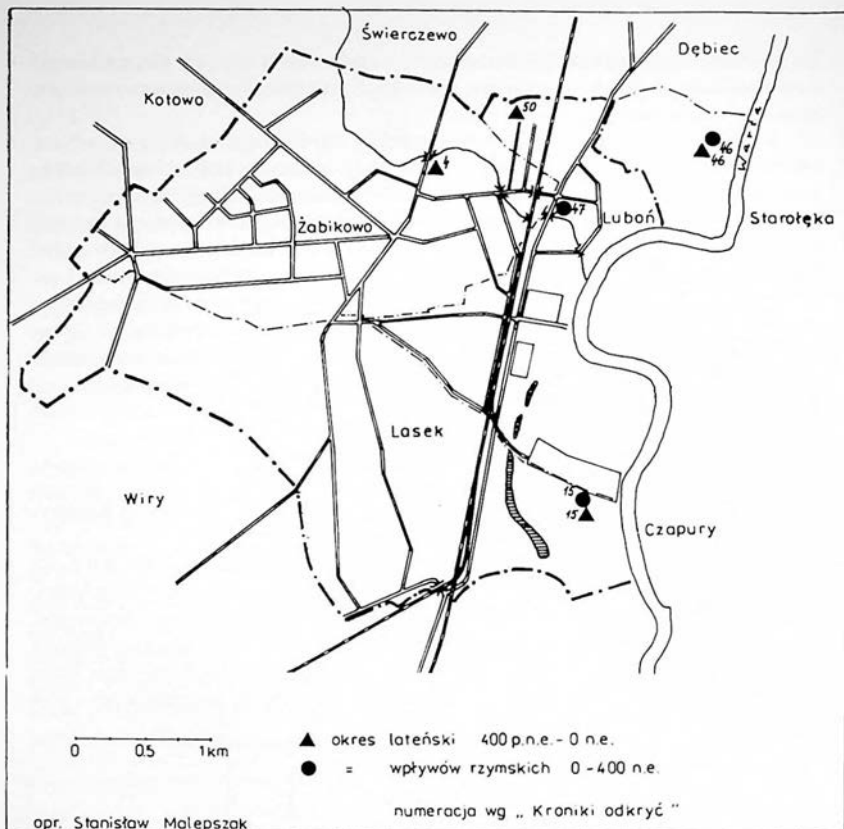
2.4.3. Kultura pomorska (ok. 400 p.n.e.)

Kultura pomorska obejmowała swym zasięgiem Pomorze Wschodnie, Kujawy, Wielkopolskę i Dolny Śląsk (mapka poniżej).

Chronologicznie datuje się ją na okres od pierwszej połowy VI wieku p.n.e. do schyłku IV wieku p.n.e. Najstarsze jej ślady pochodzą z Pomorza Nadwiślańskiego, natomiast na obszarze Wielkopolski ślady pobytu tej ludności są rejestrowane pod koniec okresu halszackiego. Cechami, które przede wszystkim decydują o swoistym obliczu kultury pomorskiej są specyficzne elementy obrządku pogrzebowego, które uważa się m. in. za przejaw szerzenia się nowych zwyczajów pogrzebowych i idei



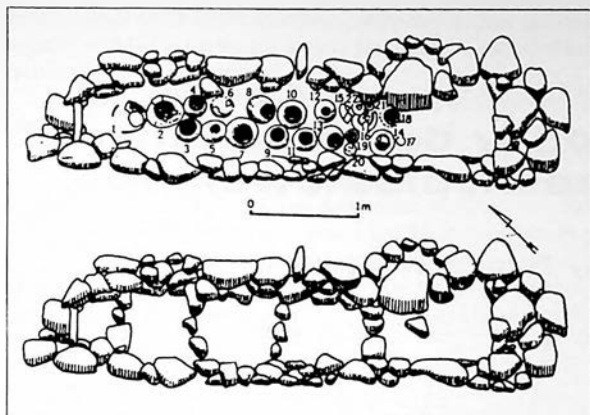
Ryc.62. Zasięg terytorialny występowania społeczności kultury pomorskiej. Wg K. Jażdżewskiego.



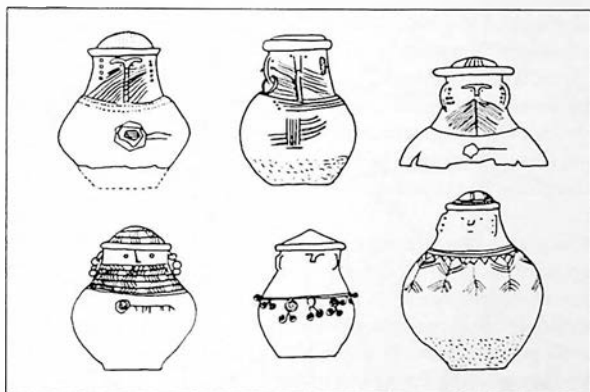
Ryc. 63. Luboń - osadnictwo w okresie lateńskim (400 p.n.e. - 0) i wpływów rzymskich (0 - 400 n.e.)

religijnych, którym towarzyszyły także pewne zmiany i w innych sferach kultury. Podstawową cechą charakteryzującą obrządek pogrzebowy ludności tej kultury są płaskie groby, zawierające spalone szczątki zmarłych, umieszczone w ceramicznych popielnicach, składane w skrzyni zbudowanej z reguły z płyt kamiennych lub głązów (rycina 64). Spotyka się także groby, gdzie skrzynia została zastąpiona obstawą kamienną, zwłaszcza w początkowym okresie tej kultury.

Najbardziej jednak charakterystyczne są tzw. popielnice twarzowe (rycina 65), które zawdzięczają swoją nazwę temu, iż w górnej części zdobione były plastycznymi wyobrażeniami twarzy ludzkiej. W powstaniu tych popielnic uczeni dopatrują się oddziaływań z kręgu kultury etruskiej, gdzie podobne popielnice z wyobrażeniami twarzy - zwane kanopami - występują w okresie od VIII do VI wieku p.n.e., do którego doszło w wyniku wzmożonych kontaktów handlowych tej ludności z południem.



Ryc. 64. Wielopochówkowy grób skrzyniowy (o pięciu komorach) kultury pomorskiej z Zarębowa w woj. wrocławskim. Wg W. Hensla.



Ryc. 65. Popielnice twarzowe kultury pomorskiej.
Wg W. Hensla.

Osady w kulturze pomorskiej miały charakter otwarte, a ich zabudowę stanowiły domy o konstrukcji słupowej oraz ziemianki. Na podstawie zachowanych w niektórych osadach szczątków roślin, można stwierdzić, iż ludność ta знаła uprawę jęczmienia, pszenicy, prosa, żyta i grochu. Na uwagę zasługuje stosunkowo częste występowanie żyta, które ludność ta po raz pierwszy upowszechniła na szerszą skalę (Godłowski i Kozłowski, 1985).

Wychów zwierząt obejmował, nie licząc koni, które spełniały ważną rolę w obrzędowości oraz psów – krowy, świnie, owce i kozy. Uprawiano myślistwo i rybołówstwo. Ludność posiadała wysokie umiejętności w dziedzinie metalurgii żelaznej i żelaznej.

Część 3

Luboń w dobie państwa wczesnopiastowskiego

3.1. Tworzenie państwowości polskiej

W pierwszych wiekach naszej ery obszar Wielkopolski był widownią niewielkich przemieszczeń ludności, co nie spowodowało jeszcze osłabienia tutejszego osadnictwa. Dopiero w V wieku n.e., a także w VI w. n.e., nastąpiły przemieszczenia bardzo znacznych grup ludności słowiańskiej na południe Europy. Spowodowały one poważne osłabienie i rozrzedzenie osadnictwa, a że jednocześnie zanikł przemózny przedtem wpływ cywilizacji imperium rzymskiego, które w tym czasie popadło w głęboki kryzys, nastąpiła znaczna barbaryzacja kultury na rozległych terenach europejskich. Szczególnie jest to widoczne w dziedzinach ówczesnej wytwórczości rzemieślniczej.

Wielkopolska szybko przezwyciężyła regres zaistniały na przełomie schyłku starożytności i wczesnego średniowiecza. Podstawą życia ludności tego regionu była hodowla i uprawa ziemi, co doprowadziło do odlesiania niektórych obszarów. Ówczesne osady były zazwyczaj dosyć rozległe, choć liczyły co najwyżej kilkanaście domostw naziemnych lub półziemianek. W ciągu VII w. pojawiać zaczęły się też pierwsze, najstarsze grody prapolskie. Początkowo służyły one jako schronienie dla okolicznych mieszkańców oraz ich dobytku, później przeszły w ręce poszczególnych bogatszych rodów lub osób. Te stosunkowo małe, lecz silnie umocnione obiekty stały się siedzibami naczelników plemiennych i ich drużyn wojskowych.

W VIII i IX w. zaistniały warunki sprzyjające powstawaniu jednostek politycznych o przewadze elementów wczesnofeudalnych. Na ziemiach polskich egzystowało w tym czasie ok. 50 małych, w zasadzie niezależnych plemion. Wśród plemion wielkopolskich, do najznacniejszych w połowie IX w. należeli Goplanie i Polanie. Plemiona te z sobą rywalizowały i prowadziły wojny zakończone zwycięstwem Polan.

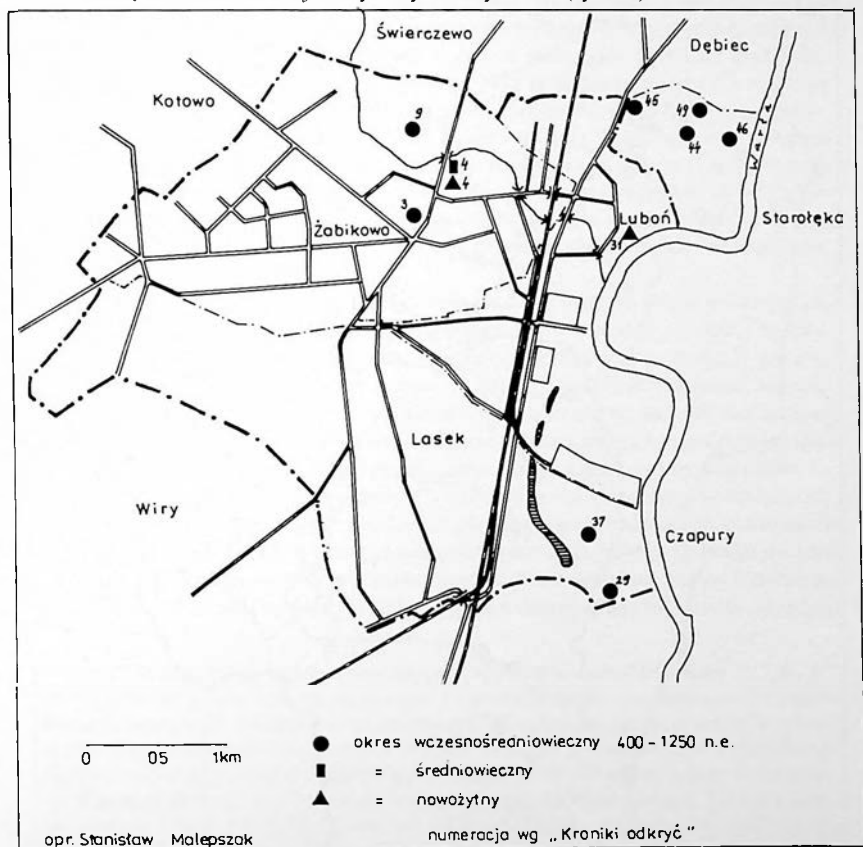
Państwo Polan, które po osiągnięciu supremacji w Wielkopolsce sięgnęło wkrótce po Mazowsze, Pomorze Gdańskie i niektóre inne ziemie, umacniało swoje zdobycze terytorialne budową całego szeregu grodów strategicznych, obwarowanych potężnymi wałami i obsadzonych uzbrojonymi wojownikami. Było to już państwo wcze-

snofeudalne, które zapoczątkowało skuteczny proces łączenia ziem wchodzących później w skład państwa polskiego i które zrobiło pierwsze kroki w kierunku utworzenia się narodu polskiego.

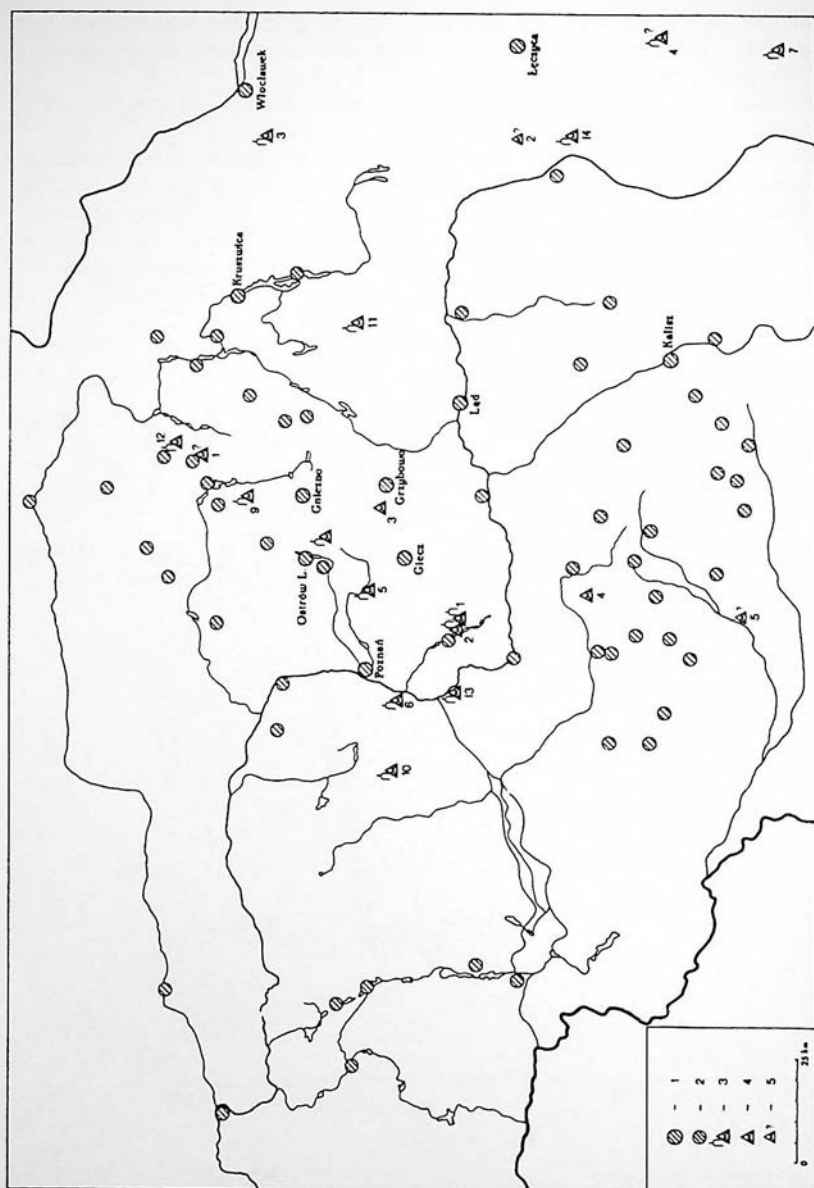
Do najważniejszych wydarzeń należało przyjęcie chrześcijaństwa w 966 r. i koronacja Bolesława Chrobrego w 1025 r.

Polska wczesnopiastowska posiadała liczne i dobrze uzbrojone oddziały wojskowe rozmieszczane w poszczególnych okręgach grodowych. Z kroniki Anonima, tzw. Galla, wiemy, że do grodu poznańskiego podporządkowanych było 1300 żołnierzy pancernych i 400 tarczowników. Ludzie ci wraz z rodzinami i dobytkiem rozmieszczani byli po kilkunastu lub kilkudziesięciu w pojedynczych osadach, skąd na wezwanie króla pędzili na koncentrację do grodu poznańskiego położonego na Ostrowie Tumskim.

Jedną z takich osad wojskowych był dawny Luboń (ryc. 67).



Ryc. 66. Luboń - osadnictwo wczesnośredniowieczne i średniowieczne.



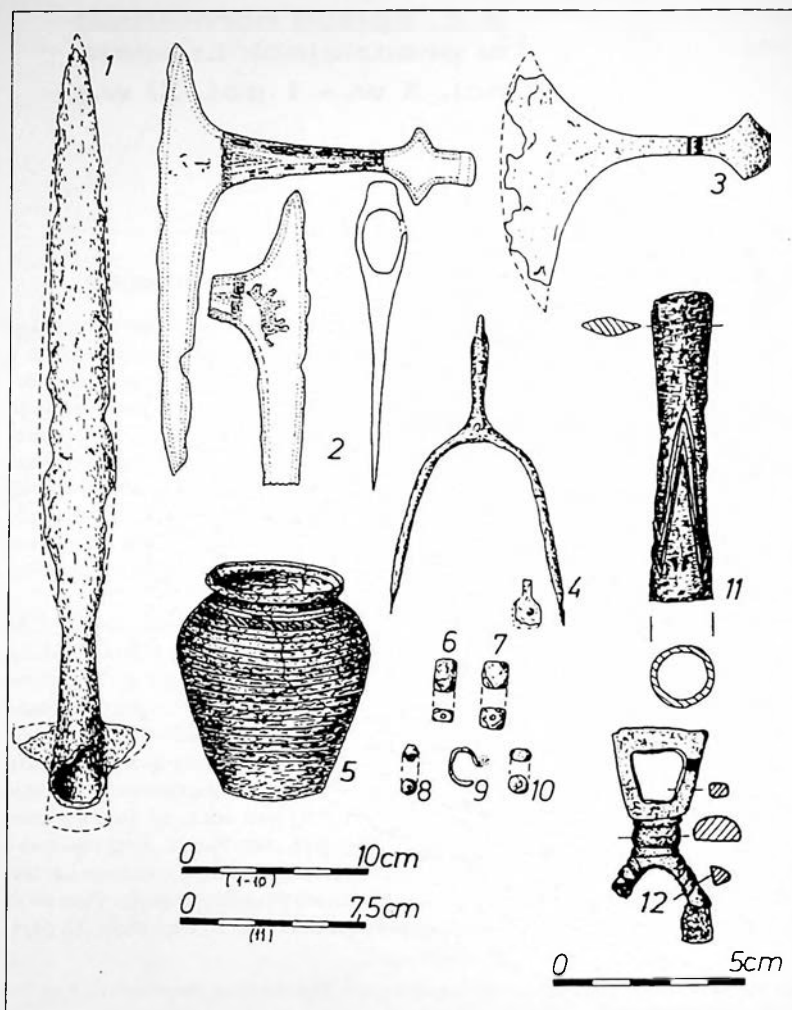
3.2. Epizod normański w pradziejach Lubonia (2 poł. X w. - 1 poł. XI w.)

3.2.1. Cmentarzysko wczesnośredniowieczne (ryc.15, poz.45)

Najwięcej wiadomości odnośnie poruszanego w tym rozdziale okresu dziejów Lubonia uzyskaliśmy dzięki odkryciom, a następnie wykopaliskom archeologicznym z roku 1937 oraz 1939. Uzupełnieniem ich są drobne pomniejsze znaleziska oraz badania powierzchniowe przeprowadzone w roku 1994 i 1995. Szczególnie znaczenie mają tu jednak znaleziska z 1937 r., kiedy to natrafiono przypadkowo na ślady wczesnośredniowiecznego cmentarzyska. (porównaj ryciny - 6, 7, 8) W miejscu tego odkrycia przeprowadzono następnie regularne badania archeologiczne, którymi kierował prof. J. Koszrzewski oraz K. Łukasiewicz. Pozwoliły one postawić hipotezę, iż ludzie pochowani na tym cmentarzysku, byli to najprawdopodobniej mieszkańcy pobliskiej osady, która powinna znajdować się gdzieś nad Wartą na obszarze przedwojennej wsi Luboń.

Znalezisko to może być tym bardziej interesujące, ponieważ nie można wykluczyć, że ludzie ci mogą być praprzodkami niektórych dzisiejszych mieszkańców Lubonia. Podczas przeprowadzonych przez prof. J. Koszrzewskiego wykopalisk odsłonięto ok. 25 grobów, zalegających w trzech rzędach na głębokości ok. 70 cm pod powierzchnią gruntu. Szczątki zmarłych były pochowane w obrządku szkieletowym, ułożone na wznak wzdłuż osi wschód - zachód, z głową skierowaną na wschód lub zachód. Wszystkie te cechy sposobu chowania zmarłych, zdaniem mgra Michała Kara, są typowe dla obrządku pogrzebowego stosowanego na ziemiach polskich w tzw. fazie „d” (950 - 1100 r. n.e.) wczesnego średniowiecza. Ten typ obrządku pogrzebowego wiązał się z przyjęciem przez Piastów chrześcijaństwa i zastąpił wcześniejsze obrzędy polegające na paleniu zmarłych. Istotną informacją jest także brak w grobach śladów trumien bądź kamiennych lub drewnianych obstaw. Pozwala to wnioskować, że cmentarzysko to funkcjonowało nie dłużej jak do końca wieku XI, gdyż,

↳ Ryc. 67. Rozmieszczenie grobów wyposażonych w uzbrojenie luksusowe datowanych na 2 poł. X - poł. XI w. na tle grobów wczesnopiastowskich. 1 - gród o znaczeniu ponadlokalnym, 2 - gród o znaczeniu lokalnym, 3 - cmentarzysko lub pojedynczy pochówek zawierający m. in. ostrogi, 4 - cmentarzysko z pochówkiem zawierającym inne elementy uzbrojenia, 5 - cmentarzysko lub pojedynczy pochówek zawierający elementy uzbrojenia (niezbyt precyzyjne informacje bądź zabytki nie zachowane). Wykaz cmentarzysk z pochówkami zawierającymi ostrogi: 1. Biernatki, 2. Bonin, 3. Brześć Kujawski, 4. Buczek, 5. Iwno, 6. LUBOŃ, 7. Lutomiersk, 8. Lubowo, 9. Mielnio, 10. Niepruszewo, 11. Ostrowąż, 12. Skarbienice, 13. Sowinki, 14. Szarów. Wykaz cmentarzysk zawierających pochówki z innymi elementami uzbrojenia: 1. Biskupin, 2. Chwalbórzycze, 3. Marzenin, 4. Skokówko, 5. Ślaskowo. (wg M. Kara).



Ryc. 68. Przedmioty stanowiące wyposażenie zmarłych, znalezione podczas wykopalisk archeologicznych w roku 1937 na lubonskim cmentarzystku wczesnośredniowiecznym.

1 - żelazny grot włóczni ze skrzydełkami, 2 - żelazny normijski topór inkrustowany srebrem i miedzią typu Lunow, 3 - żelazny topór o wachlarzowym ostrzu, 4 - dwie żelazne ostrogi, 5 - gliniane naczynie, 6 - paciorek bursztynowy, 7 - paciorek z karneolu, 8 - paciorek z niebieskiego szkła, 9 - brązowy kabłączek skroniowy, 10 - paciorek z niebieskiego szkła.

Na pobliskiej osadzie znaleziono: 11 - zdobiona tuleja żelaznego grotu włóczni, 12 - klucz do kłódki (wcześniej przyjmowany jako fragment strzemięcia). Wg M. Kara.

jak wiadomo, od wieku XII zaczęto powszechnie stosować trumny. Unikatowość tego cmentarzyska wynika także z faktu, iż dostarczyło ono wielu znaczących znalezisk, dzięki którym można było dość precyzyjnie określić okres, z którego pochodzą. Warto zaznaczyć także, iż na ziemiach polskich we wczesnym średniowieczu aż do schyłku XI wieku zmarłych wypasażano w broń, którą w wieku XII zastąpiono monetami.

Na podstawie tych znalezisk możemy wysunąć daleko idące przypuszczenia odnośnie precyzyjnego datowania cmentarzyska, a także powiedzieć coś więcej o pochowanych tu ludziach. Otóż pierwszy topór (rycina 68.3) wykonano najprawdopodobniej w X wieku lub też w pierwszej połowie wieku XI. Znaleźisko to jest analogiczne do topora znalezione go na Ostrowie Lednickim. Pewne jego cechy, jak ukształtowanie obucha i zdobnictwo szyjki są charakterystyczne dla toporów normanńskich, zwłaszcza szwedzko - gotlandzkich z młodszego okresu wikingiego. Pozwala to wnioskować, że wykonano go w Szwecji lub na wyspie Gotlandia.

Drugi żelazny topór (rycina 68.2 oraz ryc.22) jest dodatkowo inkrustowany srebrzem oraz miedzią i stanowi także wyrób ewidentnie normandzki. Najprawdopodobniej pochodzi również z końca wieku X lub początku wieku XI. W fachowej terminologii archeologicznej jest to tzw. topór typu Lunow. Zabytek ten jest tym bardziej interesujący, iż jest to drugi lub trzeci topór tego typu znaleziony w Polsce, a jeden z dziewięciu w Europie.

Według ustaleń badaczy duńskich topory te łączy się z rządzącą elitą duńską (najwyższej klasy arystokracją), związaną ze schryścianizowanym dworem królewskim w Jellingem. Natomiast grot włóczni (ryc.68.1) pochodzi z okresu gdzieś między wiekiem IX a XI. Na wiek X do połowy wieku XI datuje się także wspomniane już ostrogi (ryc.68.4), które mogą być również pochodzenia normanńskiego lub też środkowo-zachodnio-europejskiego. Znaleźiska te pozwalają już bardziej precyzyjnie datować nasze cmentarzysko na okres od II połowy X wieku do ok. połowy wieku XI (Kara, 1993).

3.2.2. Osada wczesnośredniowieczna (ryc.15 poz.46)

Kolejne doniosłe odkrycie przyniósł rok 1939, kiedy to natrafiono na ślady osady, wiążącej się ze znalezionym dwa lata wcześniej cmentarzyskiem. Plan tej osady pokazano na ryc. 69 oraz zdjęciach ryc. 70-74.

Prowadzone następnie na tym stanowisku badania wykopaliskowe przyniosły początkowo rozpoznanie szczątków chaty z XI wieku, pod nimi zaś ślady drugiej chaty - jak wówczas przypuszczano - wcześniejszej o blisko cztery wieki (VIII wiek). Dno wykopu pokryte było czarną, zwęgloną warstwą o zarysie budynku mieszkalnego. Zwęglenia te pozwalają przypuszczać, iż mieszkańcy osady Lubom (?) nawiedziła klęska pożaru, która zmusiła ich do opuszczenia siedzib. Odkopano także wyraźne ślady słupów, stanowiących resztki konstrukcji nośnej chaty. Ponadto natrafiono na dwa przęśliki tkackie, żelazny nóż, oselkę oraz fragmenty potłuczonych naczyń ceramicznych. Przedmioty te pozwoliły ustalić, że późniejsza (główna) chata pochodzi z wieku XI n.e., co odpowiada także datowaniu pobliskiego cmentarzyska. Natomiast niektóre fragmenty naczyń sugerowały, aby chatę wcześniejszą - najprawdopodobniej ziemiankę (tę z dolnego poziomu) - datować na wiek VII lub VIII n.e. Kontynuacja badań przyniosła odkrycia kolejnych domostw z tego okresu oraz dwóch naczyń ceramicznych, zalegających na głębokości 84 cm pod powierzchnią gruntu.

Ryc. 69. Luboń - cmentarzysko D (na ryc. 15, poz. 43) oraz osada wczesnośredniowieczna (ryc. 15, poz. 46)

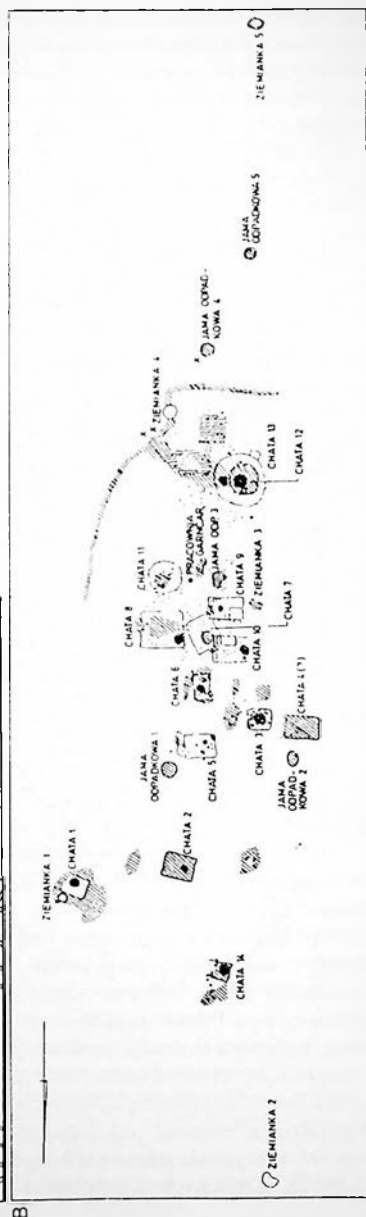
A. Przybliżona lokalizacja cmentarzyska D i osad F-E odkrytych w latach 1937-39.

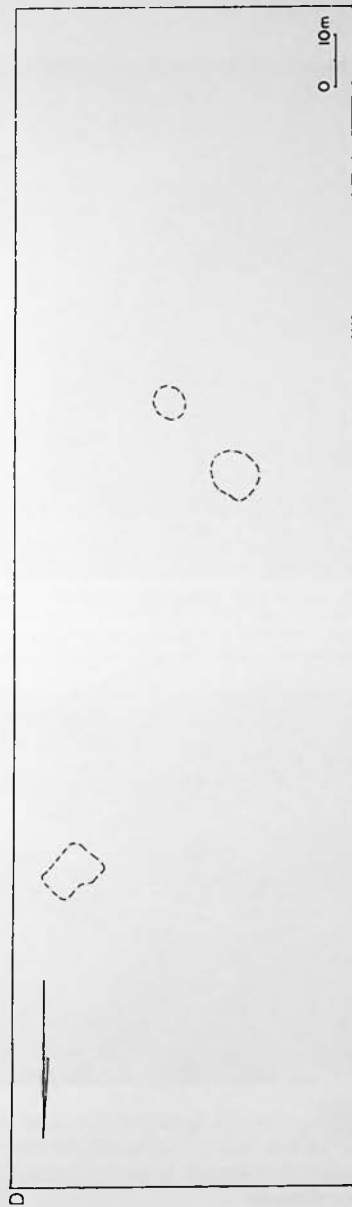
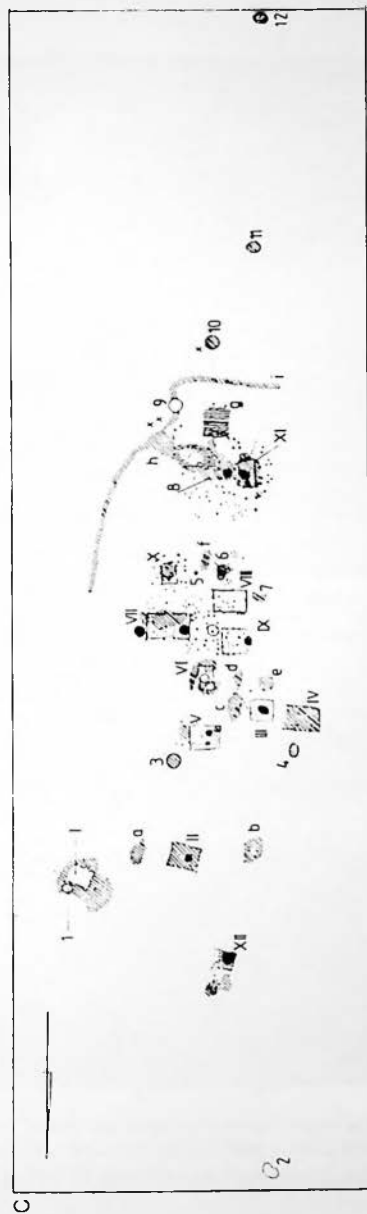
B. Plan osady I odkrytej na stanowisku F, wg Karpińskiej i Hensla.

C. Plan osady I, odkrytej na stanowisku F, wg Kary.

(I-XII. obiekty naziemne o konstrukcji słupowej; 1,2,5,7-9,12. jamy o szalusowej lub słupowej konstrukcji naziemnej z paleniskiem; 3,4,6,10,11. jamy j.w. bez palenisk; a-i. obiekty o niestandardnym przekroju, charakterze i chronologii). Do tego planu nawiązują zdjęcia ryc. 70-74.

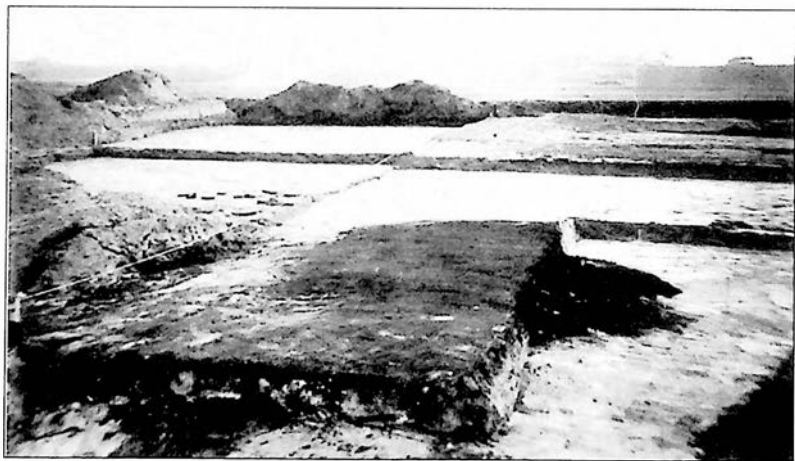
D. Przybliżony zastępek skupisk materiału zabytkowego z drugiej połowy XI-XI/XII w., odkrytego na terenie stanowiska F. Opr. M. Kara.







Ryc. 70. Teren wykopaliisk archeologicznych z roku 1939, na którym odkryto ślady trzech nawarstwiających się na siebie osad wczesnośredniowiecznych. Na zdjęciu chata XII po oczyszczeniu bruku kamiennego. Fotografia ze zbiorów Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.



Ryc. 71. Kolejny etap lubońskich wykopaliisk. Na pierwszym planie widoczna jest czarna zwęglona warstwa chaty IV, najprawdopodobniej efekt pożaru, który strawił domostwo oraz pod nią pozostałości ogniska domowego. Fotografia ze zbiorów Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.



Ryc. 72. Na dole kolisty ślad ziemianki szaluszowej 1, nad nią spód chaty słupowej 1



Ryc. 73. Z lewej chata XI z paleniskiem, z prawej owalny ślad ziemianki 8 z paleniskiem.



Ryc. 74. Pozostałości kolejnych domostw z przełomu VIII i IX wieku odkrytych podczas wykopalisk w roku 1939. Rejon chat słupowych VI - X. Fotografia ze zbiorów Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu



Ryc. 75. Naczynia ceramiczne znalezione w roku 1939 na najstarszej lubońskiej osadzie wczesnośredniowiecznej (z wyjątkiem największego) z przełomu VIII i IX wieku. Materiały ze zbiorów Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

Podczas prac wykopaliskowych prowadzonych pod kierunkiem Aleksandry Karpińskiej znaleziono wśród zgłiszcz spalonej chaty nr XII naczynie gliniane, napelnione zbożem z chwastami. Mimo zwęglenia ziarna zachowały się w dobrym stanie, gdyż zostały w późniejszym czasie okryte ochronną warstwą mułu pochodzącego z kolejnych wylewów Warty. Konstanty Moldenhawer pobrał w 1939 r. próbkę tych nasion i tuż po II wojnie je zbadał. Okazuje się, że lubońscy rolnicy uprawiali 2 gatunki pszenicy i żyto (należące do najmłodszych zbóż - w Polsce znane z terenów Śląska z przełomu epoki brązu i żelaza). Procentowy udział ziaren wynosi: pszenica 80%, żyto 15%, chwasty wysoko rosnące jak: stokłosa żytnia, szczaw kędzierzawy, gorczyca polna i omelek, razem ok. 5%. Ziarna wysokich chwastów wskazują raczej na ręczny zbiór kłosów zbóż.

W obrębie chaty IV znaleziono także fragmenty prażnic, tj. tacek glinianych do prażenia ziarna. Prażenie poprawiało smak, przemieniało skrobię na dekstrynę i cukier oraz przemieniało częściowo białko. Prażnice stosowano od VII do IX w. i dłużej aż do czasów pieczenia chleba z mąki, co było wyższą formą ustrojową. (Malinowski T. - Przegl. Arch. t.11)

Obecnie wiadomo już, iż w miejscu tym natrafiono wówczas na pozostałości trzech osad, nakładających się na siebie warstwami.

- Najstarsza osada datowana jest na przełom VIII i IX wieku. Z tej warstwy pochodzą szczątki chat słupowych, jamy odpadkowe, paleniska, ostroga wczesnośredniowieczna oraz cały zespół prawie całkowicie zachowanych naczyń ceramicznych.

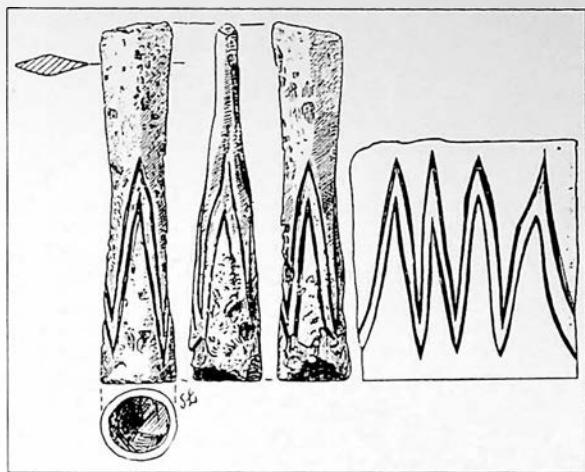
- Druga osada, datowana na okres 2 poł. X - i poł. XI wieku, związana jest z pierwszym państwem polskim. W przeciwieństwie do doskonale zbadanej pierwszej osady, tę rozpoznano zaledwie peryferycznie. Nie natrafiono też na niej na ślady zabudowy. Główne znaleziska z tej warstwy to tuleja skandynawskiego grotu (ryc.68 poz. 11 oraz ryc. 77) oraz duże naczynie zasobowe, charakterystyczne dla czasów Mieszka I i Bolesława Chrobrego (ryc.23). Z tą też osadą należy łączyć pobliskie cmentarzysko wczesnośredniowieczne (D).

- Z trzeciej osady znamy również tylko peryferia, a znaleziska z niej ograniczają się do zaledwie drobnych fragmentów naczyń. Osadę tę datuje się na 2 poł. XI - XII wiek (relacja ustna mgra Michała Kara).

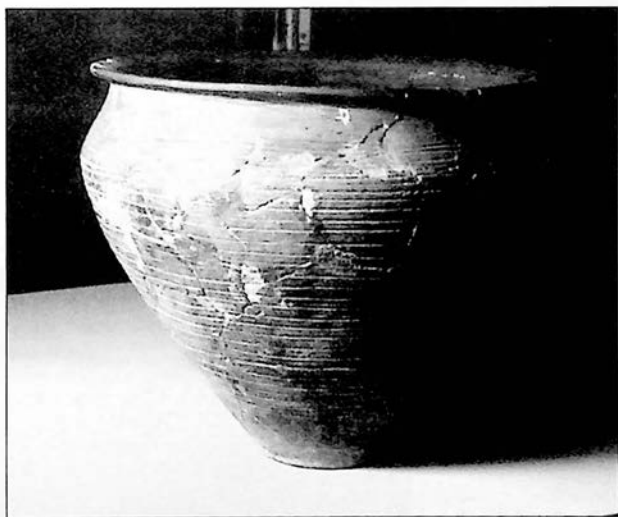
Na podstawie znalezionych na lubońskim cmentarzysku oraz na osadzie elementów uzbrojenia, które były typowe dla Normanów (zwanych powszechnie wikingami), możemy sądzić o pobycie, we wczesnym średniowieczu, na obszarze dzisiejszego Lubonia, konnych wojowników normandzkich.

Normanowie, mieszkańcy Skandynawii, Półwyspu Jutlandzkiego i wysp duńskich, na skutek względnego przeludnienia podejmowali w VIII-XI w. wyprawy łupieżcze, przekształcone w IX-X w. na ruchy migracyjne. Najaktywniejsi Normanowie duńscy oraz szwedzcy opanowali między innymi południowe wybrzeża Bałtyku (Wolin), gdzie doszło do kontaktów polsko-normańskich. Normanowie byli bardzo bitni, stąd weszli najprawdopodobniej w skład najemnych doborowych oddziałów na służbie pierwszych Piastów. Znaleziskiem typowym dla wikingów, pochodzącym z lubońskiej osady jest ornamentowana tuleja grotu włóczni (rycina 77).

Ryc. 77. Tuleja gro-
tu skandynawskiego
znaleziona w Lubo-
niu w warstwie z
okresu 2 poł. X - 1
poł. XI wieku zwią-
zanej z pierwszym
państwem polskim.
Rozwinięcie wg W.
Hensla.



Warto podkreślić, że znaleziska w Luboniu miały w swoim czasie charakter przedmiotów luksusowych i że są to okazy rzadko spotykane nie tylko w Polsce, ale także w Europie Środkowej. To, że możemy dziś snuć przypuszczenia o nie tylko słowiańskim, ale i wikingim rodowodzie Pierwszego Legendarnego Lubończyka - naszego przodka i protoplasty, zawdzięczamy polityce piastowskich władców Polski. Utrzymywali oni bowiem w tym czasie intensywne kontakty z władcami skandynawskimi.



Ryc. 78. Naczynie za-
sobowe typowe dla
czasów Mieszka I i
Bolesława Chrobrego,
znalezione w Lubo-
niu w roku 1939.
Obecnie w zbiorach
Muzeum Archeolo-
gicznego w Poznaniu.

Jak pisze Michał Kara, rozmieszczenie części drużynników w osadach opolnych, leżących w pobliżu takich grodów jak Poznań czy Ostrów Lednicki, miało na celu skupienie znacznych sił militarnych na obszarach o dużym znaczeniu strategicznym, administracyjnym oraz gospodarczym powstającego państwa polskiego. Miało to zapewnić kontrolę nad tymi terenami oraz gwarantować szybką koncentrację doborowych oddziałów konnych na wypadek zagrożenia państwa.

3.2.3. Badania powierzchniowe terenu w l. 1994-1995

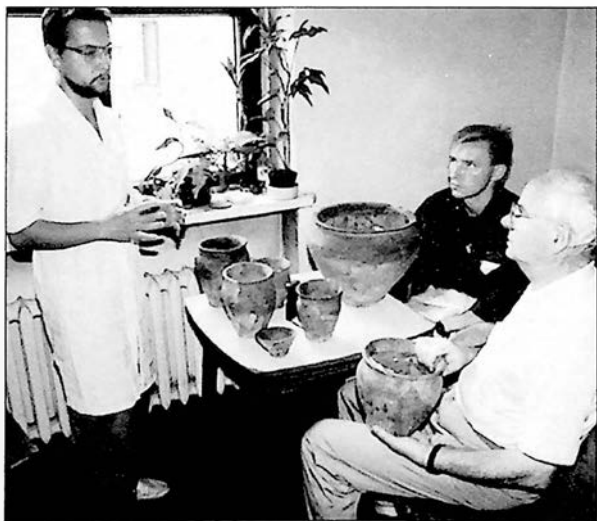
Dodatkowe dane o średniowiecznym osadnictwie na terenie dzisiejszego Lubonia przyniosły przeprowadzone w ostatnich dwóch latach badania powierzchniowe na terenach nadwarciańskich. Badaniami tymi objęto przede wszystkim obszary, co do których było już wiadomo, że są terenami o bogatej przeszłości osadniczej.

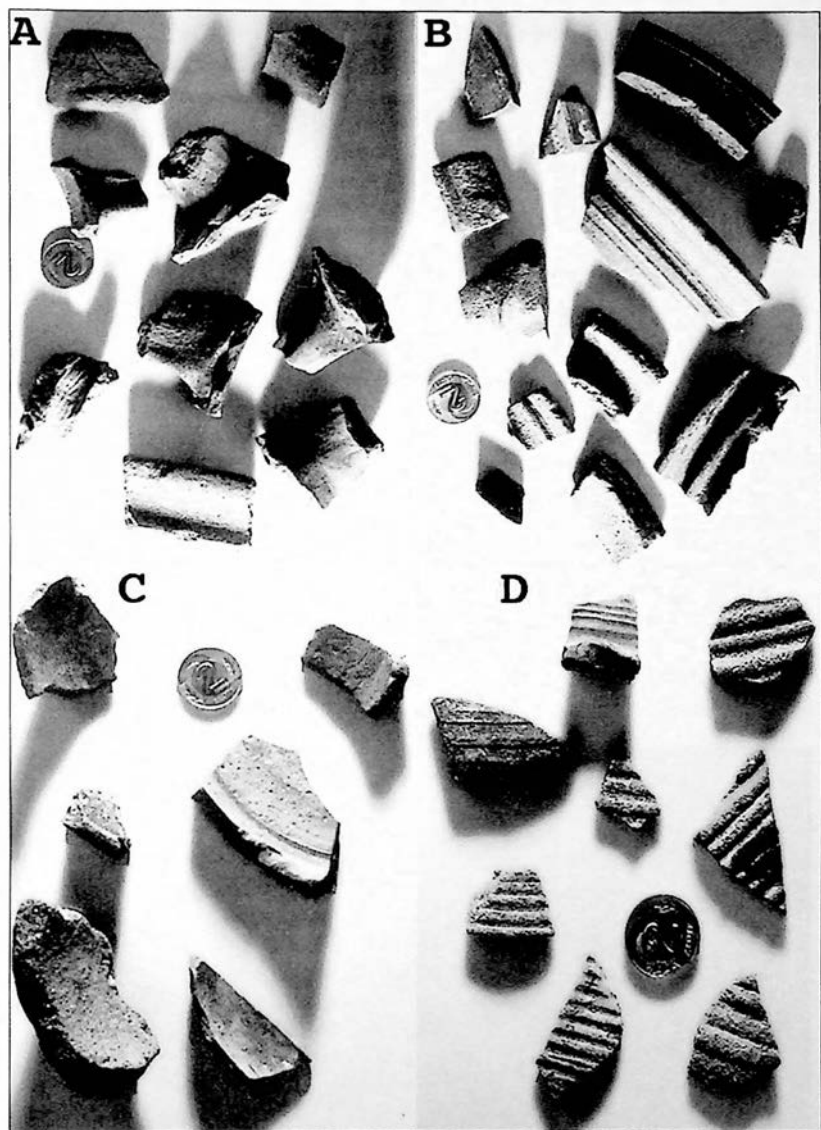
Niestety, obszary położone na południe od Zakładów Chemicznych nie dały żadnych zabytków. Są one wyeksploatowane, częściowo zabudowane i pokryte grubą warstwą odpadów chemicznych.

Obszary położone na północ od Strumienia Junikowskiego, rozciągające się po zachodniej stronie ujęcia wody dla miasta Poznania aż do Dębiny, dostarczyły bardzo licznych znalezisk w postaci fragmentów naczyń ceramicznych (ryc.80), fragmentów dachówek, kafli piecowych oraz potłuczonych butelek.

Znaleziska te występowały w dwóch skupiskach. Pierwsze na polach otaczających ujęcie wody, drugie w ogrodzie Piotra Pawła Ruszkowskiego. Materiały te zbadał następnie przez mgra Andrzeja Sikorskiego z Instytutu Prahistorii UAM w Poznaniu pozwoliły stwierdzić, iż średniowieczne osadnictwo na terenie Lubonia

Ryc. 79. Michał Kara (pierwszy z lewej) - autor koncepcji o normanśkim pochodzeniu wojowników pochowanych na lubońskim cmentarzystku (w środku Błażej Stanisławski, z prawej Stanisław Małepczak).





Ryc 80. Fragmenty naczyń ceramicznych A-uch, B-wylewów, C-den, D-ścianek znalezionych na lubońskich polach podczas badań powierzchniowych przeprowadzonych wiosną 1995 roku.

występowało najprawdopodobniej w kilku cyklach, chociaż nie można wykluczyć i ciągłości osadniczej. Analiza materiałów archeologicznych pozwoliła wydzielić następujące cykle ceramiczne:

CYKL I	koniec wieku VIII - początek wieku IX
CYKL II	2 poł. X - 1 poł. XI wieku
CYKL III	2 poł. XI - XII wiek
CYKL IV	od początku wieku XIII do połowy, ewentualnie schyłku, wieku XIV
CYKL V	od początku wieku XV po wiek XVII, przy czym dominuje materiał ceramiczny z wieku XVI.

Warto podkreślić, że osadnictwo na terenie ogrodu P.P. Ruszkowskiego położonego przy ulicy Spadzistej ma dwa wyraźne cykle: pierwszy to okres XI - XII wiek, a drugi przypada na XVI - XVII wiek. Z tego drugiego okresu pochodzi także znaleziona na tym terenie przed kilkoma laty moneta, tzw. półgrosz koronny Zygmunta I Starego z 1508 roku (ryc.81).

Występowanie monety, a przede wszystkim fragmentów kafli piecowych i potłuczonych dachówek jest przesłanką, iż na tym terenie mógł się znajdować zameczek lub kościółek. Elementy ceramiki budowlanej świadczą, iż mamy tu do czynienia z zabudową murowaną. Na taką architekturę mogły sobie pozwolić jedynie znaczącej osoby świeckie lub duchowne. Także w niebyle jakich domach, znajdowały się w owych czasach wielce poważane piece.

Na podstawie akt miejskich Poznania z lat 1582 i 1637, a w szczególności rozliczeń wydatków „na potrzeby Folwarku Lubonia” wynika, że wspomniany folwark posiadał (1637 r.): koni 35, krów, wołów i cieląt 108, owiec 742 i świń 177 sztuk. Siedzioba tego folwarku jak dotąd nie została odkryta, choć opierając się na powyżej wymienionych znaleziskach, można by przyjąć, że znajdowała się ona przy ul. Spadzistej.



Ryc.81. Półgrosz koronny Zygmunta I Starego z roku 1508 znaleziony w ogrodzie przy ulicy Spadzistej (awers, rewers).

Część 4

Luboń historyczny

Jak już wspomnieliśmy we wstępie, miasto Luboń powstało w 1954 r. w wyniku połączenia trzech wsi: Lubonia, Żabikowa i Lasku, których dzieje nie zostały jeszcze opisane. Oto kilka podstawowych informacji o tych wsiach.

4.1. Luboń

Pierwsza wzmianka o Luboniu pochodzi z 1316 r. Dotyczy ona Mikołaja z Lubonia, przywołanego przed sąd w charakterze świadka. W okresie 1385-1429 Luboń należy do Pomiana i jego synów, a następnie od 1430 do 1452 do Mikołaja Strosberga, mieszczanina poznańskiego. W 1452 r. Erazm, Grzegorz, Katarzyna i Małgorzata, dzieci zmarłego Mikołaja, sprzedają swe części Lubonia władzom miasta Poznania (Słownik Hist.-Geogr.). Odtąd, przez 400 lat dochody z Lubonia zasilają kasę tego miasta. W 1510 r. Luboń liczy 7 kwart roli chłopskiej i 6 kwart roli folwarcznej, 2 młyny i karcznię.

Ze wstępnych badań wynika, że wspomniany folwark mógł istnieć na obszarze ograniczonym z jednej strony ulicami Spadziątą i 3 Maja, a z drugiej doliną Warty i Strumienia Junikowskiego.

W 1709 r. panująca zaraza wyludnia niemal całkowicie wieś. W 1719 r. na ich miejsce osadzono 58 osób wyznania katolickiego przybyłych z południowych Niemiec.

Na początku XX w. powstają trzy duże zakłady przemysłowe: krochmalnia i drożdżownia, przekształcone po II wojnie na Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemiaczanego, oraz zakład chemiczny produkujący między innymi nawozy fosforowe - obecne Zakłady Chemiczne „Luboń”.

Legendy lubońskie

Jak głosi jedna z nich, przed tysiącem lat, na południe od Poznania żył ród Puszczyków - myśliwych i bartników. „Ich wodzem był waleczny Luboń. Jego siostra, urodziwa Sławka, mieszkała w grodzie Mieszka I i była jego pogańską żoną. Po przyjeździe czeskiej Dąbrówki, Sławkę odesłano rodzinie. W ten sposób ród Puszczyków, odsunięty od wpływow po przyjęciu przez Mieszka chrześcijaństwa, zaczął się buntować i zbrojnie wystąpił przeciwko księciu. Doszło do bitwy, w której wojsko Mieszka rozgromiło Lubonia i jego rodzinę. Pamięć o Puszczykach i Luboniu miała przetrwać w nazwach dwóch miejscowości powstałych w okolicy, gdzie stoczono decydującą bitwę.” (Krygier A., s.93)

Także z pochodzeniem tego herbu, wywodzącego się od herbu Wieniawa - głowa żubra ze złotym kółkiem w nozdrzach - wiążą się dwie legendy. Oto pierwsza z nich: Było dwóch braci herbu Wieniawa. Jeden z nich - Łastek Hebda z Grabia żył swawolnie i rozpustnie, przysparzając rodzinie kłopotów i wstydu. Drugi brat - Jarand - dziekan gnicznieński, próbo-



POMIAN

Ryc. 83. Herb Pomian - głowa żubra przebita mieczem, którym wg dokumentu z roku 1399 miał się pieczętować ród rycerski będący wówczas właścicielem wsi Luboń.

wal go sprowadzić na prostą drogę, lecz został zabity przez rozgniewanego Lastka. Bratobójcę wyklęto, a z jego herbu usunięto złote kółko i dodano miecz - narzędzie zbrodni. Tak zmienioną Wieniawę nazwano Pomian, od „pomni nań”, co miało przypominać popełnioną zbrodnię.

Druga legenda głosi, iż na polowaniu z udziałem księcia Władysława Łaskonogiego (1170-1231) jeden z rycerzy herbu Wieniawa wsławił się upolowaniem dorodnego żubra, za co książę zmienił mu herb, przebijając głowę herbowego żubra mieczem. (Malepszak St. - Lubońscy herbu Pomian).

4.2. Żabikowo

W 1283 r. należało do Bartłomieja z Poznania, któremu Przemysł II w zamian dał 4 łany na Winiarach i 5 jatek w Poznaniu. (Kodeks Dypl. Wlkp. nr 520). W 1311 r. Łódzie Wojciech z Krosna zastawił je biskupowi poznańskiemu Andrzejowi Zarembie. Ponieważ Wojciech w ciągu trzech lat zobowiązania swojego nie wykonał, Żabikowo pozostało własnością biskupa. W 1508 r. wieś posiadała 12 siedzib chłopskich, młyn i dwie karczmy. W 1564 r. zanotowano 2 stawy, przy każdym młyn o jednym kole karczennym. W 1796 r. na skutek zarządzonej przez zaborcę konfiskaty dóbr kościelnych, Żabikowo stało się własnością Rządu Pruskiego. Wieś liczyła wtedy 10 gospodarstw (2 kmiecie, 2 półrolnicze, 6 chałupników) odprowadzających pańszczyznę na rzecz dworu w Komornikach. Wykorzystując złoża gliny tworzy się cegielnię: Królewska (pocz. XIX w.) oraz Suwalskiego i Fechnera (przełom XIX/XX w.). W pierwszych latach XX w., w celu wzmocnienia żywiołu niemieckiego, powstaje popierane przez władze pruskie osiedle z rynkiem (ob. pl. Wolności). We wrześniu 1942 r. zaczęto budowę obozu karnego, w którym do końca okupacji zginęło kilkuset Polaków.

4.3. Lasek

Wieś olenderska założona w 1756 r. (Malepszak St. - Czy Lasek powstał w 1756 roku?) na polach majątności wirowskiej przez Augustyna Działyńskiego i jego żonę Annę z Radomickich Działyńską. Wieś założona na surowym korzeniu liczyła w 1760 r. 11 gospodarzy, 1784 r. - 19, a w 1793 - 24. Aż do 1954 r. nie utraciła swego rolniczego charakteru.

4.4. Parafie lubońskie

Aż do 1928 r. obszar obecnego miasta Lubonia podlegał XIII-wiecznej parafii pw. św. Floriana w Wirach. W 1928 r. utworzono parafię pw. św. Barbary w Żabikowie, do której należały wsie: Żabikowo, Luboń, Świerczewo oraz Fabianowo i Kotowo, wydzielone z parafii komornickiej. W 1935 r. powstaje parafia pw. św. Jana Bosko, która obejmuje Luboń i część Żabikowa. W 1979 r. przez oddzielenie od Wir, powstaje w Lasku parafia pw. św. Maksymiliana Kolbego. (Małepszak St., Jaruszkiewicz R.)

4.5. Ku nowym odkryciom

Na zakończenie należy podkreślić, że poznanie przeszłości Lubonia i jego najbliższych okolic jest sprawą nadal otwartą. Zależy to od nowych odkryć jak i analizy oraz interpretacji zachowanych śladów po ludziach, którzy żyli tu na długo przed nami. Dlatego tak bardzo ważne jest, by wszelkie znaleziska zgłaszać pracownikom Muzeum Archeologicznego w Poznaniu. Uprzejmie prosimy, aby każdy, kto odkrył miejsce, co do którego istnieje domniemanie, że znajdują się na nim resztki dawnej osady lub cmentarzyska, przyszedł do naszych poznańskich archeologów i przekazał swoje spostrzeżenia. Każdy zostanie przyjęty bardzo życzliwie, a informacje będą niezwłocznie sprawdzone w terenie. Adres: Muzeum Archeologiczne, Pałac Górków w Poznaniu, ul. Wodna 27.



Ryc. 84. Współczesny wygląd miejsca pod Dębiną, gdzie za czasów pierwszych polskich władców istniała osada lubońska.

Część 5

Bibliografia

- Anmerman, A.J., Cavalli - Sforza L.L.* 1973. A Population Model for the Diffusion of Early Farming in Europe, w: *The Explanation of Culture Change*, pod red. C. Renfrew, s. 343-357.
- Bartkowski, T.* 1961. Wiek teras w przełomowej dolinie Warty pod Poznaniem a stanowisko archeologiczne w Poznaniu-Starołęce. [w:] *Fontes Arch. Posn.* t. 12.
- Blume, E.* opisy znalezisk [w:] *Mannus* II, 138-Mannus III, 291, Nr 11-Mannus IV, 332.
- Chmielewski, W., Schild R., Więckowska H.* 1975. Pradzieje ziem polskich, t. 1, pod red. W. Hensla. Wrocław-Warszawa-Kraków- Gdańsk: Ossolineum.
- Gąssowski, J.* 1985. Kultura pradziejowa na ziemiach Polski. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Ginter, B., Kozłowski, J.K.* 1990. Technika obróbki i typologia wyrobów kamiennych paleolitu, mezolitu i neolitu. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Godłowski, K., Kozłowski, J.K.* 1985. Historia starożytna ziem polskich. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Hensel, W.* Poznań w zaraniu dziejów - od paleolitu do połowy XIII w.n.e., Ossolineum 1958.
- Hensel, W.* 1988. Polska starożytna, wyd.III, Ossolineum.
- Janiak, T.* 1992. Rola ludności neolitycznej z obszaru Wielkopolskiego Parku Narodowego w rozwoju niżowego systemu kultury pucharów lejkowatych (KPL). w: *Morena* 1, s. 86-89.
- Jażdżewski, K.* 1936. Kultura pucharów lejkowatych w Polsce zachodniej i środkowej. Poznań: Nakładem Polskiego Towarzystwa.
- Jażdżewski, K.* 1981. Pradzieje Europy Środkowej. Wrocław: Ossolineum.
- Kamrowski, J.* 1988. Chaos i kosmos. Gdańsk: Muzeum Archeologiczne.
- Kara, M.* Z badań nad wczesnośredniowiecznymi grobami z uzbrojeniem z terenu Wielkopolski [w:] *Od plemienia do państwa - Śląsk na tle wczesnośredniowiecznej Słowiańszczyzny Zachodniej*, pod red. L. Leciiejewicza, PAN Wrocław - Warszawa 1991.
- Kara, M.* Siły zbrojne Mieszka I. Z badań nad składem etnicznym, organizacją i dyslokacją drużyny pierwszych Piastów. [w:] *Kronika Wielkopolski* Nr 3(62) 1992, Poznań 1993.
- Kara, M.* Luboń - hasło w *Słowniku Starożytności Słowiańskich* (suplement A-Ż) Wrocław 1996, tamże mapka osady F.
- Kostrzewski, J.* Opis zabytków kultury pucharów lejkowatych ze stan. III w Lasku - Luboniu, bogato ilustrowany, z podaniem literatury - maszynopis w jęz. niemieckim (tłum. Kosicka) w Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.
- Kostrzewski, J.*, Z mego życia. Pamiętnik, Wrocław 1970.
- Kościński, B.* 1992. Obozowisko mezolityczne z pierwszej połowy okresu atlantyckiego. Pułszykowo 21. w: *Morena* 1, s. 77-85.

- Koško A.*, Udział południowo-wschodnioeuropejskich wzorców kulturowych w rozwoju niższych społeczeństw kultury pucharów lejkowatych. - Grupa mątewska, Seria archeologiczna nr 19, UAM Poznań 1981.
- Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski T.I dypl. 520.
- Kowianka - Piaszykowa i Kobusiewicz M.* Materiały z osady ludności kultury pucharów lejkowatych z Lasku, pow. Poznań [w:] *Fontes Archaeol. Posnan.* t. 17 1966.
- Kozłowski, J.K., Kozłowski, S.K.* 1977. Epoka kamienia na ziemiach polskich. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Krygier A.* Toponimia Wielkopolskiego Parku Narodowego. Analiza wybranych nazw miejscowości (m.in. Lubonia) [w:] *Morena* nr 1, prace WPN, Poznań - Puszczykowo 1992.
- Kurnatowska Z.* Tworzenie się państwa pierwszych Piastów w aspekcie archeologicznym [w:] *Od plemienia do państwa - Śląsk na tle wczesnosredniowiecznej Słowiańszczyzny Zachodniej*, pod red. L. Leciejewicza, PAN Wrocław-Warszawa 1991.
- Malepszak St.* Lubońscy herbu Pomian. [w:] *Więści Lubońskie* nr 9, 1994.
- Malepszak St.* Czy Lasek powstał w 1756 r.?, [w:] *Więści Lubońskie* nr 12, 1995.
- Malepszak St., Jaruszkiewicz R.* Parafia św. Jana Bosko na tle historii Lubonia. Luboń 1993.
- Malinowski T.* Wczesnosredniowieczne prątnice w Wielkopolsce [w:] *Przegląd Archeologiczny* T 11, Wrocław 1959.
- Malinowski, T.* 1985. Wielkopolska w otchłani wieków. Wyd. Poznańskie.
- Moldenhauer, K.* Szczątki roślinne z wykopalisk w Luboniu pod Poznaniem z VII-VIII w. po narodz. Chr. [w:] *Przegląd Archeologiczny* TVII 1946-1947.
- Nowacki J.* Archidiecezja Poznańska w granicach historycznych i jej ustrój. Poznań 1964.
- Piontek J., Marciniak A.* Struktura antropologiczna a kulturowe strategie adaptacyjne populacji neolitycznych w Europie Środkowej. Wyd. Naukowe UAM Seria Antropologiczna nr 16, Poznań 1990.
- Przegląd Archeologiczny* T 1, 1919-1921.
- Rajewski, Z.A.* 1939. Wielkopolskie emmentaryzyska rzędowe okresu wczesnodziejowego. [w:] *Przegląd Archeologiczny* T VI.
- Schwartz F.L.* Znaleźiska archeologiczne w Wielkopolsce w okresie 1875-1882 (w jęz. niem.). Książka w posiadaniu biblioteki Muz. Archeologicznego w Poznaniu.
- Słownik Historyczno-Geograficzny Województwa Poznańskiego w Średniowieczu* (hasło Luboń). PTPN Poznań 1992.
- Szymczak, A.* 1992. Człowiek a środowisko w pradziejach i wczesnym średniowieczu na terenie Wielkopolskiego Parku Narodowego i otuliny. w: *Morena* 1, s. 57-76.
- Tabaczynski, S.* 1970. Neolit środkowoeuropejski - podstawy gospodarcze. Wrocław: Ossolineum.
- Waga, T.B.* Osada kultury nadodrzańskiej ceramiki sznurowej w Lasku-Luboniu pod Poznaniem [w:] *Z otchłani wieków, Rok IV - 1929 z.3 oraz z.4.*
- Weber, A.* 1988. Idealizacyjny model procesu neolityzacji [w:] *Szkice z antropologii ogólnej*, s. 43-62.
- Wiślański T.* Kultura amfor kulistych w Polsce północno-zachodniej, Wrocław 1966.

Stanisław Malepszak

Urodzony w 1927r. w Luboniu. Stopień magistra inżyniera uzyskuje na Wydziale Budowy Maszyn Politechniki Poznańskiej (PP). Przez 30 lat pracuje w Poznańskim Biurze Projektów Budownictwa Przemysłowego jako starszy i główny projektant. Po przejściu na emeryturę zajmuje się już szeroko ulubionymi dziedzinami - historią, archeologią, architekturą i urbanistyką. Owocem wieloletnich kwerend archiwalnych jest wyróżniona ogólnopolską nagrodą Fundacji im. M. Rataja w Warszawie obszerna monografia pt. BUKÓWIEC GÓRNY NA TLE DZIEJÓW KRAINY PRZEMECKIEJ. Jest także autorem i współautorem, jedynych jak dotąd, książek o tematyce lubońskiej: PARAFIA ŚW. JANA BOSKO NA TLE HISTORII LUBONIA i 50 LAT LUBOŃSKIEGO KLUBU SPORTOWEGO. W 1997r. uzyskuje tytuł doktora nauk technicznych na Wydziale Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska PP, gdzie broni rozprawy pt. "Relikty średniowiecznego układu trójpolewego w zagospodarowaniu przestrzennym wsi współczesnej".



Błażej Stanisławski

Urodzony w 1970r. w Poznaniu. Do 1996r. zamieszkały w Luboniu. *Dziadkowie Marta i Stefan Stanisławscy - lubońanie związani z archeologią. Stefan pracował jako laborant w Muzeum Archeologicznym w Poznaniu i brał udział w licznych badaniach, także w Luboniu, prowadzonych przez prof. Kostrzewskiego. Błażej ukończył studia z tytułem magistra na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Instytucie Prahistorii. Bierze udział w licznych badaniach wykopaliskowych w Polsce i Azji Środkowej. Obecnie jest pracownikiem Instytutu Archeologii i Etnografii Polskiej Akademii Nauk.*